

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY
BLACHODACHOWKA

www.traffic-blachy.pl

Łomża ul. Aleja Legionów 52
tel. (086) 212 53 57
Grajewo ul. Wojska Polskiego 90
tel. (086) 272 28 87
Ostrołęka ul. Gorbatowa 41
tel. (029) 760 77 22
Suwałki ul. Wojska Polskiego 112h
tel. (087) 566 31 99



Arka

u Zuzi

Pisaliśmy o jej nie-
szczęściu w czwartek,
w niedzielę bawiła ją
słynna Arka!

Rocznica i słonik
Bunt na ławie
oskarżonych
Nie z tej Ziemi

**Nie jestem
„spadochroniarzem”**
mówi prof. Tadeusz Iwiński



REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



mj **Jedwabne**
kostka brukowa

www.mj.com.pl (086) 217 25 42

Stomatologia z tradycjami

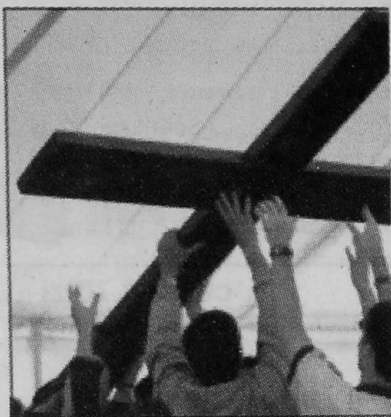
leczymy od 1933 r.

Implanty
już od 1700 zł

korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki



lek. stom. Ś. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl



Pielgrzymka papieskiego krzyża

Przed 25 laty papież Jan Paweł II, rozpoczynając Światowe Dni Młodzieży, przekazał młodym świata prosty, drewniany krzyż, który od tamtej pory pielgrzymuje po wszystkich zakątkach kuli ziemskiej. W niedzielę, 17 maja i w poniedziałek, 18 maja, będzie pielgrzymował po Diecezji Łomżyńskiej. Powitanie odbędzie się o godz. 9.20 w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Grajewie. Dwie i pół godziny później zawiata do kościoła św. Anny w Kolnie, skąd o godz. 13.45 wyruszy do Ostrołęki. O godz. 17.50 powitają go wierni w sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łomży, gdzie pozostanie do niedzieli. Na wspólną modlitwę i adorację krzyża papieskiego zaprasza młodzież z Łomży duszpasterz diecezjalny młodzieży ks. Jacek Czaplicki. (MK)

Złamał żebra z miłości!

Miłość nie patrzy w kalendarz. W jednym z domów pomocy społecznej w powiecie hajnowskim do siedzącego na ławeczce, niczego nie spodziewającego się sześćdziesięciolatka, podkradł się jego rówieśnik i uderzył go brzo-zowym kijem. Cios był tak silny, że napadniętemu pękły dwa żebra. Stwierdził to lekarz po przewiezieniu pobitego do hajnowskiego szpitala. Jak nieoficjalnie dowiedzieli się policjanci z Hajnowki, przyczyną ataku była... kobieta. Obaj zabiegali o względy tej samej pani i jeden z adoratorów postanowił wyeliminować konkurencję za pomocą brzo-zowego kija. Za swój czyn odpowie przed sądem. (ANN)

Eurosonda „Kontaktów”

Gdyby wybory do Parlamentu Europejskiego odbyły się w środę, 13 maja, Czytelnicy „Kontaktów” oddaliby głosy na: PO – 32 proc., PiS – 27 proc., SLD – 11 proc., PSL – 10 proc., Libertas Polska – 5 proc., Porozumienie dla Przyszłości – 5 proc., UPR – 3 proc., Polska Partia Pracy i Polska Partia Socjalistyczna – po 2 proc., Prawica Rzeczypospolitej – 0 proc. Głosować w naszej sondzie internetowej moż-

na do 6 czerwca (www.kontakty-tygodnik.com.pl). W „Kontaktach” prezentujemy „jedynki” naszego okręgu wyborczego czterech głównych partii: PO, PiS, SLD-UP, PSL (dziś na stronie 7 rozmowa z prof. Tadeuszem Iwińskim, kandydatem nr 1 SLD-UP).

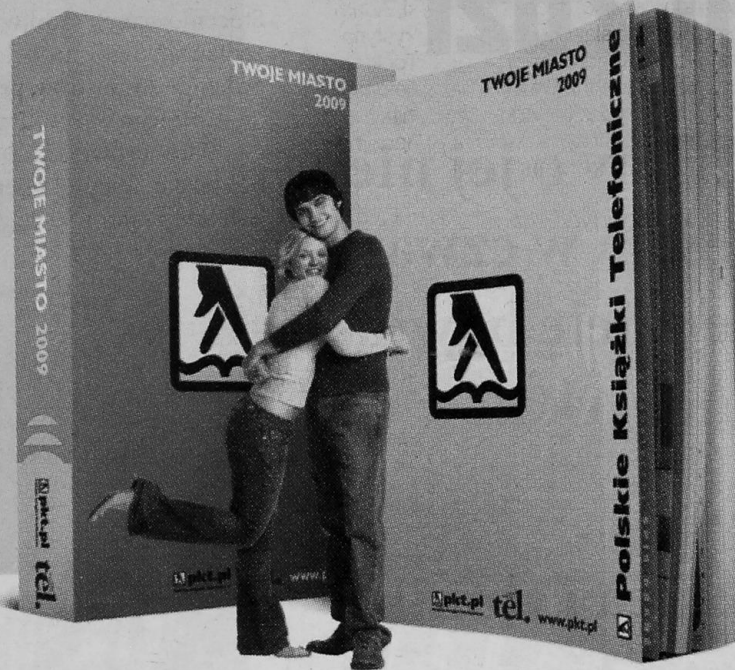


REKLAMA

Polskie Książki Telefoniczne tu znajduje się wszystko

Tu się znajduje usługi. Tu się znajduje firmy. I tu się znajduje każdy, kogo aktualnie szukasz. Dlatego warto korzystać z naszej książki. Dzięki niej porównasz oferty, uzyskasz najbardziej aktualne informacje i dokonasz najlepszego wyboru. **Sprawdź!**

pkt.pl
Polskie Książki Telefoniczne



KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszcuk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski, Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Zofia Olender (księgowa) tel. (086) 215-35-66
Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:
Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń: Sylwia Kowalewska, al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216 42 43, Renata Duchnowska, tel.
506 892 523, (086) 216-42-43

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka Agencja „INFORMEDIA”,
ul. 11 Listopada 5 a, tel./fax (029) 760-91-92;
Ostrów Mazowiecka „BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029) 745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; Zambrów Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: Maciek Ostasiewicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi odpowiedzialności.

Rocznica i słonik



Uroczystości pod hasłem „20. rocznica odzyskania wolności i upadku komunizmu w Europie Środkowej” planowane były w Gdańsku 4 czerwca, przed stoczną na placu Solidarności, w rocznicę pierwszych wolnych wyborów 4 czerwca 1989 r. Miały przypomnieć światu, gdzie zaczął się upadek komunizmu. W tym celu zaproszono prezydentów i premierów kilkunastu państw europejskich. Miało też dojść do spotkania szefów rządów Grupy Wyszehradzkiej. A na koniec, mocna część artystyczna (m.in. koncerty Scorpions, Kylie Minogue) dla wszystkich, zwłaszcza młodych, by nawet, gdy nie bardzo będą wiedzieć, o co chodzi, sympatycznie im się kojarzyło.

Na ten sam dzień i w tym samym miejscu, swoją manifestację zaplanowała NSZZ Solidarność. Związkowcy wymyślili sobie, że przyjazd europejskich polityków, to dobra okazja do podemonstrowania. „Kto sieje wiatr, ten zbiera burzę i dlatego nie ma mowy o przesunięciu protestów. Godności człowieka nie można przełożyć na inny termin”, uzasadniał datę i miejsce manifestacji przewodniczący „S” Janusz Śniadek. Inni byli bardziej dosadni. „W Gdańsku poleje się krew”, straszył Karol Guzikiewicz, wiceprzewodniczący „S” Stocznicy Gdańsk. Do czego niektórzy działacze są zdolni, pokazali niedawno 17 premierom krajów Europy: w ruch poszły kamienie i petardy.

Po to jednak mamy demokrację, żeby każdy mógł demonstrować, co chce i kiedy chce. A od tego policję, żeby nad zapałem tłumu zapanowała. Dlatego decyzja Donalda Tuska o przeniesieniu obchodów do Krakowa dziwi. „Chcę uniknąć gorszących scen. Dobrze poznałem ludzi, którzy będą manifestować. Słowo >stoczniovcy< byłoby tu nadużyciem. Nie ma takiej możliwości, by na placu jednocześnie odbywały się uroczystości i manifestacja największych zadymiarzy. Czuję się odpowiedzialny za bezpieczeństwo ludzi, których zapraszam do Polski”, przekonywał, uzasadniając decyzję przeniesienia politycznej części uroczystości na Wawel.

Po kilku dniach „S” Stocznicy Gdańskiej, nie bez wpływu opinii mieszkańców Gdańska, którzy jednoznacznie ocenili (79 proc.), że przez nich miasto i Polska straci, wycofała się z układania scenariusza obchodów (premier nie miałby, na przykład, prawa być pod Pomnikiem Poległych Stoczniovców). Gorliwie zaczęła zapewniać, że stoczniovcy manifestować będą godnie, a o zadymach nigdy nie było mowy. Premier pozostał nieugięty: znaczących gości, premierów, prezydentów, ministrów, przyjmie na Wawelu!

Co z tego wszystkiego wyniknie 4 czerwca, nikt nie wie.

Martwią dwie rzeczy. Jedna podniosła: nawet w obliczu tak pięknej rocznicy, nie potrafimy być razem, wspólnie cieszyć się i świętować. Druga prozaiczna, ale kładąca się na codzienność: jeśli szef rządu prawie czterdziestomilionowego kraju nie jest pewny, czy ochroni kilkunastu dostojników zagranicznych przed tysiącem związkowców, to strach wychodzić na ulicę! Uciekł z gośćmi kilkaset kilometrów. A gdzie my, obywatele, mamy uciekać przed chuliganami?

Mógł ani nie uciekać, ani nie pokazać, że policja jest w stanie zapewnić przestrzeganie prawa. Wystarczyło, by za cenę spokoju zrealizował scenariusz obchodów, wymyślony przez związkowców. Nazajutrz nietrudno wyobrazić sobie w Polsce takie suplikacje do takiej ho, ho związkowej siły: „Drogi Panie Przewodniczący, proszę usiąść. Może zechciałby Pan jutro w moim mieście nie manifestować, bo otwieramy wystawę zoologiczną”. Uprzejmie, z dużych liter i pokorą w głosie. Bo wystarczy, że się nie zgodzi i dzieci słonika nie zobaczą.

MIKOŁAJ TOCKI

Gratulacje społeczności akademickiej

Wyższej Szkoły Agrobiznesu –
najlepszej niepublicznej uczelni Polski północno-wschodniej –

składają
Absolwenci

POŻYCZKI KREDYTY

WYDATKI	
1. Budynek dla Ols	90 zł
2. Naprawa auta	200 zł
3. Ciepła	210 zł
Razem	500 zł

od 100 do 50.000 zł

Ty wydajesz...

My płacimy!

022 2030350

0 512080500

AKTIVA 500

ekspresowa gotówka

Łomża, Al. Legionów 40

☎ 086 212-54-85/86

e-kontakty

w wersji elektronicznej
powiedz o tym krewnym za granicą
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KOMUNIKAT

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej sp. z o.o. w Łomży zawiadamia, że w dniach **od 25 do 27 maja 2009 r.** (poniedziałek – środa) nastąpi przerwa w dostawie ciepłej wody do wszystkich obiektów zasilanych w energię ciepłą z miejskiej sieci ciepłowniczej.

Przerwa podyktowana jest koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjno – remontowych w źródle ciepła, co wiąże się z całkowitym wyłączeniem na ww. okres Ciepłowni Miejskiej.

Wykonane w okresie letnim przeglądy techniczne zdecydowanie zwiększają pewność i niezawodność dostarczania ciepła w sezonie grzewczym.

Za wynikające z tego tytułu niedogodności bardzo przepraszamy Odbiorców ciepła.

ZA TYDZIEŃ:

odbiło mu wiosennie

■ Pozytywną ocenę Regionalnej Rady Ochrony Środowiska otrzymał raport, który wskazuje, że obwodnica Augustowa powinna omijać szczególnie cenny fragment doliny Rospudy i prowadzić przez Raczkę oraz stanowić element korytarza transportowego Via Baltica w wariantcie przez Łomżę. Teraz dokumentem zajmie się Komisja Ocen Oddziaływania na Środowisko.

■ Okno Życia, pierwsze w województwie oficjalnie, otwarte zostało w Białymstoku i poświęcone przez kapłanów katolickiego oraz prawosławnego. Przy ul. Słonimskiej 8 każda matka anonimowo i bez konsekwencji (nie ma tam kamer, ani urządzeń nagrywających) może pozostawić niechciane dziecko. Ma to zapobiec porzucaniu dzieci w miejscach, gdzie nie mają szans na przeżycie.

■ Złoty medal na Międzynarodowej Wystawie Wynalazków w Genewie zdobyła tkanina medyczna, opracowana w firmie Andropol, do której należy Białostocka Wykańczalnia Tkanin. Materiał na lekarские fartuchy ma właściwości antybakteryjne. Testy w krajowych i zagranicznych laboratoriach potwierdziły, że daje skuteczną ochronę lekarzom i personelowi, ale także pacjentom, którzy się z nimi stykają.

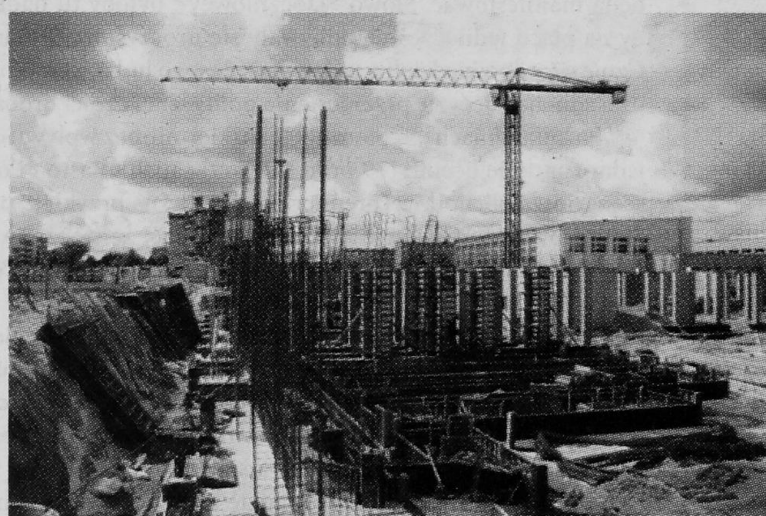
■ W czołówce rankingu dziennika „Rzeczpospolita” i miesięcznika „Perspektywy” znalazły się kolejno uczelnie z Łomży. Wśród szkół niepublicznych licencjackich Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego zajęła 8 miejsce na 80 sklasyfikowanych. Natomiast Wyższa Szkoła Agrobiznesu 18 miejsce wśród 100 najlepszych niepublicznych uczelni magisterskich.

■ Lodówki, pralki, kuchenki elektryczne i gazowe, mikrofalówki przekazało białostockie Stowarzyszenie Droga poszkodowanym w tragicznym pożarze w Kamieniu Pomorskim. Dary pochodziły od mieszkańców Białegostoku, a także zostały zakupione za zebrane przez Drogę pieniądze.

■ Wodne przejście graniczne, jedy-

ne w województwie, otwarte zostało w Rudawce. Celnicy i Straż Graniczna kontrolują wyprawiających się na Białoruś łódkami i kajakami.

■ Delegacja powiatu Dingolfing – Landau (Bawaria, Niemcy), z którym łomżyńskie Starostwo współpracuje dokładnie 10 lat, wzięła udział w obchodach dziesięciolecia powiatu łomżyńskiego (13 maja w Łomży). Historię współpracy przypomnieli starosta powiatu Dingolfing – Landau Heinrich Trapp.



Na największym obecnie w Łomży placu budowy przy Publicznym Gimnazjum nr 1 z ziemi wyrasta długo wyczekiwana miejska pływalnia. Ekipy budowlane pracują drugi miesiąc. Zakończyły wylewanie ław fundamentowych i słupów części podziemnej pływalni, gdzie znajdować się będą najważniejsze urządzenia techniczne. Rozpoczęła się budowa podłoża betonowych pod główną nieckę pływalni. Tak powstaje wspaniały nowoczesny kompleks rekreacyjno – sportowy za około 35 mln zł (w tym dofinansowanie unijne 12,5 mln zł), który ma być gotowy pod koniec przyszłego roku. (MK)

Obecna była również prof. Irena Lipowicz, prezes Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej.

■ Do Muzeum Wojska Polskiego, na seans w kinie trójwymiarowym i spektakl w teatrze 21-maja w Białymstoku zaprasza z rodzinami prezes Zarządu Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Łomży Jan Lisiecki. 25 czerwca planowany jest rejs statkiem z Rucianego Nidy do Miłokajek, odwiedzin Świętej Lipki, zwiedzanie Muzeum Gałczyńskiego w Praniu i świętojańska biesiada przy ognisku. Zgłoszenia: ul. Szosa Zambrowska 1/27 (tel. 086 216 - 27 84).

■ Policja wkroczyła wczesnym rankiem do kilku białostockich

mieszkań. Zatrzymanych zostało pięciu podejrzanych o udział w gangsterskiej „bitwie” w sierpniu ubiegłego roku w Ostrowi Mazowieckiej. Doszło wówczas do starcia grup rywalizujących o wpływy i rynek narkotykowy. Bandyci używali broni palnej (jedna osoba zginęła, a trzy zostały ranne), a także siekier, kijów, kamieni.

■ Ponad 200 kilometrów na godzinę pędzili drogą nr 8 w okolicach Zambrowa białostoczanin w mercedesie i warszawianin w audi. Obu zatrzymała policyjna ekipa w nieoznakowanym wozie, wyposażonym w wideorejestrator. Szaleńcza jazda oznacza dla obu kierow-

ców mandaty po 500 złotych i po 10 punktów karnych.

■ Śledztwo w sprawie niedopełnienia obowiązków lub przekroczenia uprawnień przez policjantów i prokuratorów z Kolna i Łomży, którzy w 2000 roku zajmowali się zniknięciem młodej kobiety w Kolnie, umorzyła Prokuratura Okręgowa w Elblągu nie dopatrując się nieprawidłowości. Po doniesieniach medialnych sugerujących, że w śledztwie popełniono poważne błędy, wszczęte zostały dwa śledztwa: w sprawie ewentualnych uchybień w działaniach policji i prokuratury przed 9 laty oraz dotyczącego samego zniknięcia kobiety. Drugie nadal prowadzi elbląska okręgówka. (Do sprawy wrócimy).

ZNAKI CZASU

■ Obchody 20. rocznicy wyborów czerwcowych 1989 r. przeniesione zostały z Gdańska do Krakowa, bo stoczniovcy zapowiedzieli demonstracje, których obawia się premier. Po 20 latach zwycięstwo zamiast łączyć, dzieli kraj na Polskę premiera i Polskę prezydenta. Były prezydent Lech Wałęsa zapowiedział, że będzie uczestniczył w uroczystościach w Krakowie i w tych częściach obchodów w Gdańsku, w których weźmie udział premier Donald Tusk, aby wykazać z nim solidarność.

■ 25 000 zł zadośćuczynienia zostanie od skarbu państwa obecny minister sprawiedliwości Andrzej Czumę, za niesłuszne uwięzienie w 1980 r., orzekł prawomocnie Sąd Apelacyjny w Warszawie. SA zmienił (uwzględniając apelację prokuratury) wyrok ze stycznia 2009 r. Sądu Okręgowego w Warszawie, który przyznał Czumie prawie 90 tys. zł, a Czumę domagał się ok. 700 tys. zł za aresztowanie i okres po nim, kiedy nie mógł znaleźć pracy.

■ Były prokurator rejonowy w Katowicach Jacek Krawczyk ujawnił, że ktoś sfałszował jego podpis na postanowieniu o wszczęciu śledztwa przeciwko posłance Barbarze Blidzie, które skończyło się jej śmiercią przy próbie zatrzymania. Prokurator Krawczyk w 2005 roku pierwszy badał powiązania Barbary Kmiecik z politykami lewicy i nie znalazł dowodów, że brali łapówki. Jeśli badania grafologiczne potwierdzą fałszerstwo, będzie to dowód, że prokuratura za czasów PiS i Zbigniewa Ziobry przystępowała do sprawy mafii paliwowej ze złymi intencjami.

■ W kwietniu spadła stopa bezrobocia z 11,2 proc. do 11 proc., poinformowała minister pracy i polityki społecznej Jolanta Fedak.

■ W tym roku na komunię jednego dziecka rodzice i zaproszeni goście wydadzą ponad 5 tysięcy złotych, wyliczyli dziennikarze „Dziennika”.

■ Piraci drogowi w Kłaninie (zachodniopomorskie) ukradli przydrożny radar, który zarejestrował ich przekroczenie prędkości. Kierowca bał się utraty prawa jazdy i kolejnych punktów. Teraz grozi im do 10 lat więzienia i mandat za prędkość, bo urządzenie zdążyło przesłać dane do bazy.

Wichura

Wichura, która przeszła w ubiegłym tygodniu nad regionem, najczęściej szkód spowodowała w okolicach Augustowa i Grajewa. Wiatr pozrywał dachy, spowodował zawalenie ścian i inne uszkodzenia kilkunastu budynków mieszkalnych i gospodarczych. Firmy ubezpieczeniowe nie kwapią się z szacunkiem strat (szerzej, str. 10).

Policjanci złamali kręgosłup!

Ponad 200 tysięcy złotych odszkodowania domaga się od Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku mieszkaniec Warszawy, który omyłkowo został wzięty za groźnego bandytę. W lutym 2008 roku do jego mieszkania wkroczyli funkcjonariusze z Białegostoku, skierowani tam przez Centralne Biuro Śledcze. Młodego mężczyznę potraktowali tak brutalnie, że doznał złamania kręgosłupa, a skutki urazu odczuwa do tej pory. W dodatku policja miała błędne informacje i ucierpiał zupełnie niewinny człowiek. Po wstępnym rozpatrzeniu sprawy sąd zdecydował, że pozwana powinna być nie białostocka a Komenda Główna Policji.



Biały miesiąc

„Świńska” grypa? Spokojnie!

Alarm o pojawieniu się grypy A-H1N1 (świńskiej) w Podlaskiem okazał się nieuzasadniony. W pierwszym przypadku starsi małżonkowie z Moniek, którzy wrócili do kraju z USA, trafili do szpitala w Białymstoku, a potem w Warszawie ze względu na grypowe objawy choroby (kaszel i wysoka gorączka). Badania nie potwierdziły jednak, by chodziło o wirusa, który pojawił się w Meksyku oraz USA

i spowodował tam masowe zachorowania, a nawet doprowadził do kilku zgonów. W drugim przeszło 20 mieszkańców województwa, którzy lecieli z USA do Polski samolotem z jedyną w kraju kobietą ze stwierdzoną obecnością w organizmie wirusa A-H1N1, mieszkanką Mielca. Sanepid w kilka godzin dotarł do wszystkich potencjalnie zagrożonych. Nikt nie miał objawów choroby.

Po zwolnieniu z aresztu Marka T. i jego synów: „Ci, którzy siedzą na ławie oskarżonych, to są płotki, a rekiny zostały wypuszczone” Bunt na ławie oskarżonych

Siedmiu z siedemnastu oskarżonych w procesie „gangu Generała”, toczącym się w Sądzie Okręgowym w Łomży, złożyło na poniedziałkowej (11 maja) rozprawie wnioski o uchylenie tymczasowego aresztu. Obrońcy argumentowali, że prawie wszyscy przebywają w aresztach ponad 2 lata i areszt stał się karą. Większość dowodów została już przeprowadzona, nie ma obawy, że będą mataczyć, podkreślali. Ale przede wszystkim powoływali się na fakt, że prokuratura zwolniła z aresztu Marka T., ps. Trzewik i jego dwóch synów. „Marek T. stoi pod zarzutem korupcji. T. przebywali w arszie znacznie krócej i już cieszą się wolnością”. „Rzekomi liderzy grupy przestępczej są na wolności, a mój klient siedzi w areszcie ponad dwa lata. W myśl zasady równości, mój klient też powinien cieszyć się wolnością i odpowiadać z wolnej stopy”. „Sztucznie podzielono sprawę, prawdziwi przestępcy zostali wyłączeni. Ci, którzy siedzą na ławie oskarżonych, to są płotki, a rekiny zostały wypuszczone”. „O zgrozo, osoby, które mają zarzut pełnienia funkcji

kierowniczych w grupie, wychodzą z aresztu z przyczyn taktycznych!”. „Tu chodzi o ogromne przekręty finansowe, a mimo to te osoby są po kilku miesiącach zwalniane z aresztu. Gdzie jest zasada sprawiedliwości?”. To tylko niektóre z wypowiedzi obrońców.

Prokurator Waldemar Cwynar z Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku sprzeciwił się wnioskowi o uchylenie aresztów. Nie zgodził się z twierdzeniem, że „siedzą płotki, a rekiny cieszą się wolnością”. Według niego, z liderów grupy na wolności jest tylko Marek T., który został zwolniony po 14 miesiącach. Pozostali liderzy w areszcie czekają na proces.

Sędzia Jan Leszczewski zapowiedział, że wnioski o uchylenie aresztów rozpatrzy „w terminie późniejszym”. Dodał, że niezależnie od nich, Sąd z urzędu monitoruje sytuację tymczasowo aresztowanych i będzie decydował „stosownie do sytuacji”.

(Relacje z rozpraw piątkowej (8 maja) i poniedziałkowej (11 maja), na których zeznawał główny świadek oskarżenia Mariusz S., ps. Maniek, na str. 15).

Zaprosili nas

■ Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce – na wspólne świętowanie Dnia Europy i Paradę Schumana.

■ Radio „Nadzieja” i Centrum Katolickie im. Jana Pawła II w Łomży oraz dyrektor artystyczny Festiwalu Mirosław Dziewa – na festiwal muzyki jazzowej „Novum Jazz Festiwal”.

■ Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego Jolanta Gadek – na konferencję Europejski Tydzień Małych i Średnich Przedsiębiorstw „5 lat Polski w Unii Europejskiej – korzyści i problemy” oraz na uroczyste otwarcie boiska, wybudowanego z rządowego programu „Moje boisko-Orlik 2012” w Mońkach.

■ Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 w Zambrowie Janusz Zieliński – na szkolną uroczystość z udziałem gości z krajów partnerskich, kończącą prace nad projektem „Podróże w czasie i przestrzeni”, w ramach programu „Comenius”.

■ Region Podlaski Platformy Obywatelskiej – na konferencję prasową wicemarszałka Sejmu RP Stefana Niesiołowskiego, związaną z wyborami do Parlamentu Europejskiego.

■ Regionalny przedstawiciel Związku Szlachty Polskiej w Ostrowi Mazowieckiej Jan Szulborski – na „Spotkanie po latach” rodzin pochodzących z miejscowości Gołębie Leśniewo i Nienalty Załęgi.

■ Dyrektor Festiwalu Mikołaj Buszko i Fundacja Muzyka Cerkiewna – na XXVIII spotkanie z muzyką cerkiewną Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiewnej „Hajnówka 2009”.

■ Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Czyżewie Katarzyna Kostro – na X Powiatowy Przegląd Zespołów Tanecznych „Wesoły Płask 2009”.

■ Galeria Sztuki Współczesnej i Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży – na wystawę malarstwa i rysunku artystów z Ukrainy.

■ Urząd Miasta Zambrów – na konferencję prasową z burmistrzem Kazimierzem Dąbrowskim.

■ Centrum Stosunków Międzynarodowych w Warszawie – na konferencję „Polska i Niemcy w roku 2009. Kultura pamięci i polityka historyczna”.

■ Galeria Arsenał w Białymstoku – na otwarcie wystawy Cezary Bodzianowski „Świadome zgody”.

DZIĘKUJEMY.



Przewodniczący Rady Miejskiej pozostanie bezrobotny „Prawo Kalego”

Przewodniczący Rady Miejskiej Łomży Wiesław Grzymała, którego zwolnienie z pracy w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa opisaliśmy w tekście pt. „Prawo Kalego” („Kontakty” nr 47/2008) nie wyprocesował przywrócenia do pracy na stanowisku kierownika Powiatowego Biura Agencji. Sąd drugiej instancji utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Łomży, nakazujący wypłacenie mu przez pracodawcę za bezpodstawne zwolnienie odszkodowania 18 000 zł (równowartość trzymiesięcznych pborów).

Zdaniem sądu, nie znalazły potwierdzenia

w faktach zarzuty niekompetentnego kierowania Biurem, podane przez dyrektora Oddziału Agencji w Łomży za przyczynę zwolnienia. Wiesław Grzymała nie mógł być też zwolniony, gdyż nie zgodziła się na to Rada Miejska Łomży. Jednak sąd nie zgodził się na przywrócenie go do pracy na zajmowanym stanowisku, odrzucił też jego twierdzenie, że został zwolniony z przyczyn politycznych. Wiesław Grzymała od pół roku jest bezrobotny. Kierownikiem Biura został z nominacji PiS. Przestał nim być, gdy wybory wygrała PO. Nie wyklucza wniesienia kasacji. (MK)



Dziwna ulica

Tak o ul. Strzelców Kurpiowskich w Łomży mówią jej mieszkańcy, ponieważ ma niespotykane szerokie pobocza! Na całej długości nie ma za to ani kawałka chodnika. „Piesi, którzy z konieczności muszą wędrować po jezdni, są narażeni na potrącenie przez auta (na zdjęciu). A ruch pojazdów, od czasu, gdy zbudowane zostało przebiecie na ul. Wesołą, jest coraz większy”.

W Biurze Prasowym ratusza dowiedzieliśmy się, że niebawem ma rozpocząć się budowa tzw. sięgacza, czyli dojazdu do posesji, położonych za główną linią zabudowy. Wykonawcą robót będzie firma z Rzekunia, która wygrała przetarg za 267 881 zł. Roboty mają zakończyć się do końca lipca. Na chodniki trzeba dalej czekać. (MK)

Kobieta w Browarze

Beata Pawłowska została nowym dyrektorem generalnym spółki Royal Unibrew Polska, właściciela Browaru Łomża. Zastąpiła na tym stanowisku Macieja Rybickiego. Wcześniej pracowała na kierowniczych stanowiskach w Procter & Gamble, Coca-Cola Polska, Hoop, MTV Network, International Paper Klucze. W 2000 roku Business Center Club z magazynem „Zwierciadło” przyznały jej tytuł „Businesswoman Roku 2000”, a Businessman Magazine tytuł „Najbardziej wpływowa kobieta w Polsce”.

Hazard z wilczym biletem

Firma Filmotechnika, która od kilku lat prowadzi salon gier przy Starym Rynku w Łomży, drugi raz nie uzyskała zgody radnych miejskich na przeniesienie go do nowego, większego lokalu przy ul. Rządowej. Obecnie w salonie na Starym Rynku jest 18 automatów do gier. Po przeprowadzce miało być ich więcej. Radni pierwszy raz odrzucili wniosek 6 miesięcy temu. Właścicielowi dali dobitnie do zrozumienia, że nie jest w Łomży mile widzianym inwestorem.

„Laur” Izby po raz drugi

Ruszyła II edycja konkursu „Łomżyński Laur Gospodarczy”, organizowanego przez Łomżyńską Izbę Przemysłowo – Handlową i Urząd Miejski w Łomży w celu promocji najlepszych przedsiębiorców z Łomży i powiatu łomżyńskiego oraz ich osiągnięć. „Laury” przyznawane są w kategoriach: inicjatywa roku, średni, mały oraz mikro przedsiębiorca. Zwycięzcy będą mogli wziąć udział na preferencyjnych warunkach w wybranej imprezie targowej, organizowanej przez Urząd Miejski w Łomży oraz Łomżyńską Izbę Przemysłowo – Handlową. Warunkiem przystąpienia do Konkursu jest terminowe złożenie formularza zgłoszeniowego z kompletem załączników. Tytuł „Łomżyński Laur Gospodarczy” przyznaje Kapituła Konkursu na podstawie oceny ekspertów. Kandydatów można zgłaszać do 15 czerwca. Regulamin oraz formularz zgłoszeniowy są na stronie Łomżyńskiej Izby Przemysłowo – Handlowej www.iph.lomza.pl

Nowy rektor PWSIP

Biochemik dr Robert Charmas (na zdjęciu)



został rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży na kadencję 2009-2013. Rywalizację o fotel rektorski wygrał z dotychczasowym rektorem prof. Kazimierzem Pieńkowskim. Ma 44 lata, pochodzi z Lublina. Jest dyrektorem Instytutu Wychowania Fizycznego PWSIP. 15 lat pracował na UMCS w Lublinie, od 2003 roku w AWF w Warszawie (filia w Białej Podlaskiej), gdzie był prodziekanem ds. nauki. Dwa lata spędził we Francji jako stypendysta Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej oraz Rządu Francuskiego Senior Fellowship, pracując w laboratorium badawczym Francuskiej Akademii Nauk.

Ulica na turze

Dobrze zachowany róg piętnastowiecznego tura, długości 43 cm oraz szczątki poroży innych zwierząt, znaleźli archeolodzy, badający wykopy na budowie ulicy Długiej w Łomży. Jak twierdzi kierujący badaniami Maciej Czarnecki, prawdopodobnie w miejscu, gdzie róg został znaleziony, znajdował się warsztat rogownika, czyli rzemieślnika, zajmującego się obróbką rogów zwierzęcych.

Marsz przez Europę

Spektakl Teatru Lalki i Aktora w Łomży „Czerwony Kapturek” według Jana Brzechwy w reżyserii Jarosława Antoniuka, jako ubiegłoroczny zdobywca Grand Prix, otworzył w miniony weekend festiwal teatralny w Kragujevacu w Serbii. Stamtąd łomżyńscy aktorzy wyruszyli na Międzynarodowy Festiwal Teatralny w Sarajewie (w Bośni i Hercegowinie), gdzie występują w konkursie głównym. 14-19 czerwca „Czerwony Kapturek” reprezentować będzie polski teatr dla dzieci na Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym Krajów Nadbałtyckich w Northaim w Niemczech, a pod koniec lipca na Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym w Kotorze w Czarnogórze.

Najlepsi mechanicy

z Łomży
Przemysław Chrystowski, uczeń Zespołu Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących w Łomży, indywidualnie zajął II, a ZSM zespołowo I miejsce w rozegranym w Łomży (8 maja) finale Wojewódzkiego Konkursu „Najlepszy w zawodzie mechanik pojazdów samochodowych”. Konkurs organizuje od 2006 roku łomżyński Zespół Centrów Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego.

Przebudowa ul. Staffa

Do 31 sierpnia mieszkańcy Górki Zawadzkiej w Łomży będą znosić uciążliwości, związane z gruntowną przebudową ul. Staffa, jednej z głównych ulic na tym osiedlu kosztem prawie pół miliona złotych.

Więcej Unii w Podlaskiem! Znam wszystkich czołowych polityków w Europie i mogę im to powiedzieć w 15 językach

- **Był Pan w Łomży?**
- Wielokrotnie. Mam w Łomży rodzinę ze strony żony. Tereny byłego łomżyńskiego są mi bliskie.
- **A wie Pan, ile ma mieszkańców?**
- Niecałe 70 tysięcy.
- **A Białystok?**
- Około 300 tysięcy.
- **Podoba się Panu w Podlaskiem?**
- Jestem posłem z Warmii i Mazur, więc muszę być patriotą swojego regionu, ale podlaskie i warmińsko-mazurskie łączy bardzo wiele. Nie tylko nadgraniczne położenie, ale także piękne tereny. Bardzo lubię rejon bagien nadbiebrzańskich. To

został wybrany do europarlamentu, otworzyłbym je także w każdym powiecie w Podlaskim, by ludzie mogli, za moim pośrednictwem, z dobrodziejstw Unii jak najwięcej skorzystać. A możliwości jest wiele. Oprócz pomocy w wykorzystaniu unijnych pieniędzy, będę chciał wspierać i promować rozmaite inicjatywy, organizować konferencje, zamawiać raporty w sprawach istotnych dla regionu. Na to wszystko europoseł może dostać pieniądze i od niego zależy, czy je wykorzysta. Każdy eurodeputowany może także zaprosić na koszt Unii dziesięć osób w roku do Brukseli lub Strasburga. Na przykład, przedsię-



Z TADEUSZEM IWIŃSKIM, posłem SLD, kandydatem SLD-UP nr 1 z okręgu podlasko-warmińsko-mazurskiego do Parlamentu Europejskiego, rozmawia Mikołaj Tocki

Nie jestem „spadochroniarzem”

ewenement w skali świata. Jest tu też wiele małych miasteczek, które są perełkami, na przykład Supraśl. Suwalszczyzna, rejon Wigier, to moje ulubione miejsca.

- **Dlaczego startuje Pan z tego regionu?**

- To oczywiste. Mieszkam w Olsztynie, a zgodnie z ordynacją wyborczą do Parlamentu Europejskiego, warmińsko-mazurskie i podlaskie znalazło się w jednym okręgu. Czyli jest to dla mnie naturalne miejsce. Nie jestem „spadochroniarzem”.

- **Co Pan chce i co może zrobić dla Podlaskiego w Parlamencie Europejskim?**

- Dla tego okręgu integracja z Unią jest szczególnie ważna. Ze względów historycznych to region gorzej rozwinięty, niż inne. Istotne jest, żeby z jednej strony zadbać o właściwe wykorzystanie pieniędzy z funduszy europejskich, a z drugiej, aby zafunkcjonowały u nas standardy unijne, dotyczące praworządności i praw mniejszości. Moje hasło to „Więcej Unii w Podlaskim”. Jako poseł mam biura poselskie we wszystkich powiatach w warmińsko-mazurskim. Gdybym

biorców, aby pokazywać im mechanizmy, ułatwiać kontakty. Nie chcę być złośliwy, ale dotąd nawet takie banalne możliwości nie były w tym regionie wykorzystywane. A mieliśmy dwóch europosłów.

- **Skąd Pan wie, że Panu się uda?**

- Całe życie zajmuję się sprawami międzynarodowymi, jako profesor i autor książek. Jako minister w kancelarii premiera odpowiadałem z Włodzimierzem Cimoszewiczem za negocjacje, dotyczące wstąpienia Polski do wspólnoty i powiem niekromnie, że znam wszystkich czołowych polityków w Europie. To ma olbrzymie znaczenie, dzięki dobrym

kontaktom można dużo więcej zrobić. Poza tym, znam piętnaście języków obcych, więc jestem świetnie przygotowany do kontaktów z europejskimi politykami i urzędnikami.

- **Jest Pan politykiem lewicy, a Podlaskie to bastion prawicy. Dlaczego, Pana zdaniem, mieszkańcy Podlaskiego was nie popierają?**

- Myślę, że ludzie lewicy nie potrafili dotrzeć do zwykłych obywateli w tym regionie. Mam nadzieję, że to się zmieni. Zwracam uwagę, że to są wybory europejskie, a w Europie liczy się skuteczność. To my, lewica, wprowadziliśmy Polskę do NATO, do Unii Europejskiej. W polityce zagranicznej lewica jest

lepsza, skuteczniejsza.

- **Co Pan robi w wolnym czasie?**

- Całe życie zakochany jestem w językach obcych. Tak jak panu powiedziałem, znam piętnaście i cały czas uczę się nowych. Poza tym, lubię szachy i brydża.

- **Dziękuję za rozmowę.**

Tadeusz Iwiński – lat 64, poseł SLD, profesor nauk humanistycznych, wykładowca akademicki, poliglota (władza 15 językami).
Żonaty, żona Małgorzata.
Hobby: literatura piękna, języki obce, szachy, brydż.

REKLAMA

każdy znajdzie coś dla siebie

Tylko w naszym salonie dołączając do Orange w weekendy otrzymasz w prezencie plecak.
Odwiedź nas.
Promocja ważna w dniach 11-30 maja.

Łomża
ul. Piłsudskiego 14B lok.2
Galeria Stokrotka





Szef Studia Lato Radia Białystok Przemysław Suchanek (z lewej) i wójt Piątnicy Edward Łada tworzyli zgrany duet przy organizacji niedzielnego festynu

Na zielonej murawie szkolnego stadionu nad Narwią w Piątnicy odbył się w niedzielę pierwszy tegoroczny festyn Studia Lato Radia Białystok. „Piątnica to przepiękna miejscowość, godna inauguracji naszej imprezy. Stąd ruszamy do naszych słuchaczy w 14 miejscowościach w Podlaskiem, które odwiedzimy do końca lata. Będziemy między innymi w Kolnie, Grajewie, Wysokiem Mazowieckiem i Czyżewie”, mówi odpowiedzialny za organizację festynów szef

Radio Białystok ruszyło w trasę!

marketingu i sprzedaży Polskiego Radia Białystok Przemysław Suchanek.

„Zaprosiliśmy Radio Białystok, żeby pochwalić się naszą piękną Piątnicą i utalentowaną młodzieżą”, wtóruje wójt Piątnicy Edward Łada.

Mimo przelotnych opadów, na stadion przy nowej hali sportowej ściągnęły tłumy nie tylko z gminy Piątnica. Najpierw prezentowały się dzieci z Gminnego Ośrodka Kultury i szkół. Gorąco przyjęty został występ wielokrotnie nagradzanego na krajowych i regionalnych przeglądach rodzinnego zespołu muzyczno – wokalnego z Piątnicy „Rodzeństwo Lewiary”. Na koniec bawiła publiczność gwiazda wieczoru, discopolowy zespół „Boys”.

Podczas festynu w stoisku Urzędu Marszałkowskiego można się było spotkać z marszałkiem Jarosławem Dworzańskim. Na całej trasie Studia Lato Urząd Marszałkowski promuje w tym roku głosowanie w ogólnopolskim konkursie UNESCO „Siedem Cudów Świata Natury” oraz laureatów konkursu Podlaska Marka Roku. (MK)

Ubywa pracy

W kwietniu do Powiatowego Urzędu Pracy w Łomży pracodawcy zgłosili tylko 87 ofert pracy, o połowę mniej, niż w marcu i aż o dwie trzecie mniej, niż w kwietniu ubiegłego roku. W końcu kwietnia w łomżyńskim PUP było zarejestrowanych 4 850 bezrobotnych (w tym 2522 kobiety), o 207 więcej, niż przed rokiem. Stopa bezrobocia w Łomży i powiecie ziemskim wynosi 11,5 proc. (w mieście 13,5 proc., w powiecie 9,1 proc.).

Dla bezrobotnych

Powiatowy Urząd Pracy w Łomży otrzymał z Ministerstwa Pracy dodatkowo 6,7 mln zł na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. To efekt zabiegów starosty Krzysztofa Kozickiego. Łącznie na dotacje dla bezrobotnych rozpoczynających działalność gospodarczą, refundację zatrudnienia bezrobotnych w firmach, prace interwencyjne, roboty publiczne, stypendia i finansowanie prac społecznie użytecznych, będzie w tym roku 13,9 mln zł, ponad 3 mln zł więcej, niż w ubiegłym.

Drogi za 362 853 zł

Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunikacyjnego z Łomży przystępuje do budowy dróg do Starego Drożęcina za 191 000 zł brutto oraz przez Dobrzyjałowo za 171 853 zł brutto (gm. Piątnica).

Miastkowo dołoży

Rada Gminy Miastkowo uchwaliła dofinansowanie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków z pieniędzy Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. O dotację może ubiegać się każdy właściciel lub dzierżawca posesji, który zbudował małą oczyszczalnię do uzdatniania ścieków komunalnych z gospodarstwa domowego. Jeśli złoży w Urzędzie Gminy wniosek, w którym udokumentuje wydatki na budowę, otrzyma zwrot części kosztów.

Rodzinny projekt

Projekt nauczycieli z Zespołu Szkół Samorządowych w Nowogrodzie pt. „Edukacja informatyczna i ekologiczna - zrozumienie międzypokoleniowe” otrzyma prawie 50 000 zł z funduszy unijnych. Uczniowie z rodzicami będą się uczyć bezpiecznego korzystania z Internetu oraz wykorzystania energii odnawialnej. Jednym z zadań będzie budowa w zespołach rodzinnych (rodzic i dziecko) modeli małych elektrowni wiatrowych.

Na ludowo

Regionalny Przegląd Kapel, Śpiewaków i Gawędziarzy Ludowych rozpocznie się w niedzielę, 17 maja, o godz. 14.00. na stadionie w Zbójnej. W konkursie wystąpią kapele, soliści, zespoły śpiewacze, pary taneczne przede wszystkim z Kurpi Zielonych. Organizuje go Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży z wójtem Zbójnej. (MK)



Jan Olszewski na zgłiszczach

„Nie śpiemy spokojnie, boimy się, że pożar się powtórzy. Dopóki nie zostaną wyjaśnione przyczyny, będziemy się bać”, mówił w czwartek (7 maja) Jan Olszewski z Olszewa (gm. Śniadowo).

We wtorek (5 maja) u Olszewskich dwa razy wybuchał pożar! „Po południu zapaliła się stara słoma przy drodze. Sami ugasiłiśmy z synem, ale żeby mieć pewność, że w nocy pożar się nie odnowi, wezwaliśmy straż pożarną. Strażacy dogasili pogorzelisko. Wieczorem siedzieliśmy w domu, gdy wpadł sąsiad z krzykiem, że się palimy! Wyleciałem na podwórze i zobaczyłem, że stodoła, obora i budynek gospodarczy stoją w ogniu. Znowu przyjechała straż pożarna. Gasiła kilka godzin. Ze stodoły, obory i chlewka została kupa zwęglonych belek”, opowiada Jan

Olszewski.

Drugi pożar wybuchł w miejscu oddzielnym od pierwszego wiejską ulicą. Strażacy wykluczyli, by jego przyczyną była paląca się kilka godzin wcześniej słoma. Na szczęście, w spalonych budynkach nie było żywego inwentarza, tylko stare maszyny i sprzęt rolniczy.

Według Jana Olszewskiego, zostali dwukrotnie podpaleni. Powiedzieli o swoich podejrzeniach policji.

„W związku z pożarem w Olszewie została zatrzymana jedna osoba, która po złożeniu wyjaśnień została zwolniona. Śledztwo nadal jest prowadzone. Będzie sporządzona ekspertyza pożarnicza”, informuje oficer prasowy łomżyńskiej policji Sławomir Dąbrowski. (ANN)

Lista

zamordowani, zabici, zaginieni w latach 1939-1945 w powiecie łomżyńskim (obecnie: łomżyńskim, kolneńskim, zambrowskim)

Grondowska Mejta Chinka - Urodzona w Jedwabnem w r. 1881. Zamordowana tamże 10.07.1941 r.

Grudziński Czesław - s. Józefa i Franciszki Jankowskiej, ur. w Ościslowie 14.11.1906 r. Mieszkaniec Łomży, z zawodu technik melioracyjny. Aresztowany w lipcu 1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen. Dalszy los nieznany.

Grudziński Jan - s. Franciszka i Katarzyny Zadroga, ur. w Kolnie 24.06.1900 r. Policjant z posterunku policji w Rogienicach. W 1939 r. dostał się do niewoli sowieckiej i ślad po nim zaginął.

Grużewski Stanisław - s. Mikołaja i Bronisławy Plona, ur. w Józefowie (gm. Stawiski) 09.09.1913 r. Rolnik, zamieszkały we wsi Gietki (gm. Czerwone). W 1941 r. wywieziony do Kazachstanu. Dalszy los nieznany.

Gryczewska Rozalia - c. Leona i Teofili Chrzanowskiej, ur. w Orlikowie 25.12.1872 r. Wywieziona w głąb Rosji 20.06.1941 r., przebywała w kolchozie Piszczewik pod Aktiubińskiem, gdzie zmarła 09.04.1943 r.

Grygo Józef - s. Franciszka i Józefy Kamionowskiej, ur. we wsi Rakowo Czachy 31.07.1920 r. Rolnik, mieszkaniec Pniewa. Aresztowany w 1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen, gdzie zmarł z wycieńczenia pod koniec sierpnia tegoż roku.

Grynberg Bejła - c. Chaima i Estery, małżonków Sławatyckich, ur. w Śniadowie 20.05.1882 r. Zamordowana w lesie gielczyńskim 20.04.1943 r.

Grynberg Chaim - s. Tewi i Bejły Sławatyckiej, ur. w Śniadowie 15.09.1910 r. Zamordowany w lesie gielczyńskim 20.04.1943 r.

Grynberg Chawa - c. Lejby i Łwy Słapak, lat 80. Zamieszkała we wsi Wierzbowe. W czasie okupacji niemieckiej ukrywała się z grupą ok. 22 osób w lesie koło Krukowa.

Grupa ta w czerwcu 1943 r. została zaatakowana przez nieznanych sprawców. Zamordowali wówczas 13 osób, wśród nich Chawę Grynberg.

Grynberg Lejba - s. Moszka i Chawy Słapak, lat 60. Zamieszkały w Nowogrodzie W czasie okupacji niemieckiej ukrywał się z grupą ok. 22 osób w lesie koło Krukowa. Grupa ta w czerwcu 1943 r. została zaatakowana przez nieznanych sprawców. Zamordowali wówczas 13 osób, wśród nich Lejbę Grynberga.

Grynberg Moszk - s. Icka i Rywki Rochli Nieławickiej, ur. w Dzierzbi, lat 87. W czasie okupacji niemieckiej przebywał w getcie łomżyńskim. Zamordowany we wrześniu 1943 r.

Grynberg Rachela - c. Arona Lejzora i Bejły Zdrojewskiej, małżonków Bursztynowicz, ur. w Łomży w 1912 r. Zamordowana 20.07.1941 r.

Grynberg Sora - c. Tewi i Bejły Sławatyckiej, ur. w Śniadowie 20.03.1922 r. W czasie okupacji niemieckiej przebywała w getcie łomżyńskim. Zamordowana w lesie gielczyńskim 20.04.1943 r.

Grynberg Tejwi - s. Icka i Rywki Rochli Nieławickiej, ur. w Dzierzbi, lat 79.

Zamieszkały w Śniadowie. W czasie okupacji niemieckiej przebywał w getcie łomżyńskim. Zamordowany w czerwcu 1943 r.

Grzelczak Marianna - c. Pawła i Anieli Dardzińskiej, małżonków Nowickich, ur. w Piątnicy 20.09.1880 r. Wywieziona w głąb Rosji, zmarła tamże w 1940 r.

Grzybowski Piotr - s. Jana i Anny Modzelewskiej, ur. w Konopkach 31.07.1898 r. Rolnik, aresztowany w sierpniu 1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen. Dalszy los nieznany.

Grzymała Franciszek - s. Józefa i Korneli Trzaska, ur. w Grzymałach 26.05.1905 r. Rolnik, uczestnik

kampanii wrześniowej. Dalszy los nieznany.

Grzymkowski Franciszek - s. Franciszka i Teofili Skrodzkiej, ur. w Nieszolce 30.07.1918 r. Powołany do Armii Czerwonej w 1941 r., zginął prawdopodobnie w czasie walk z wojskami niemieckimi w 1941 r.

Gworek Alojzy - s. Józefa i Marianny Józefy Brzeskiej, ur. w Oświęcimiu 11.06.1894 r. Funkcjonariusz Policji Państwowej w Łomży. Aresztowany przez NKWD w 1939 r. Dalszy los nieznany.

Gudelski Stanisław - s. Antoniego i Antoniny Cekała, ur. w Chojnach Młodych 24.11.1905 r. Rolnik, zamieszkały w Mikołajkach kolonia Gałązki. Aresztowany w maju 1943 r. i rozstrzelany.

Gulanowski Marian - s. Konstantego i Adeli Kokoszka, ur. w Jedwabnem 09.04.1914 r. Rolnik, mieszkaniec wsi Sławiec. Aresztowany 15.06.1944 r., przebywał w więzieniu w Łomży. Dalszy los nieznany.

Gumkowski Telesfor - s. Juliana i Antoniny Głębockiej, ur. w Podbielu w 1890 r. Rolnik, mieszkaniec Lubotynia. Aresztowany 15.09.1943 r. i rozstrzelany przez żandarmów niemieckich na miejscowym posterunku.

Guńko Władysław - s. Floriana i Aleksandry Eleonory Gwizdańskiej, ur. w Kuźnicy Grabowskiej 02.09.1889 r. Mieszkaniec Łomży, w listopadzie 1939 r. aresztowany przez NKWD i wywieziony w głąb Rosji. Dalszy los nieznany.

Gutowski Antoni - s. Piotra i Anny Kulagowskiej, ur. w Kolnie, Przedmieście Łabno 01.09.1909 r. Aresztowany 15.06.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Gross Rosen, skąd trafił do obozu pracy w Halbau. Zginął w czasie ewakuacji obozu 12.02.1945 r.

Gutowski Antoni - s. Stanisława i Rozalii Forfa, ur. w Kolnie 10.01.1900 r. Pracownik Urzędu

Pocztowego w Kolnie, aresztowany przez NKWD w październiku 1939 r., przebywał w więzieniu w Łomży, skąd został wywieziony w głąb Rosji. Dalszy los nieznany.

Gutowski Ignacy - s. Józefa i Marianny Kubrak, ur. w Kolnie, Przedmieście Łabno 14.11.1912 r. Uczestnik kampanii wrześniowej, zabity w nocy 22.09.1939 r. w obozie w Zambrowie.

Guzowska Sława - c. Jankiela i Lei, ur. w Łomży, lat 60. Zamordowana w getcie łomżyńskim w maju 1942 r.

Heretyk Leon - s. Władysława i Genowefy Wejlitko, ur. w Kolnie 13.01.1923 r. Aresztowany 04.06.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen, a stamtąd do obozu w Bergen Belzen. Dalszy los nieznany.

Hertel Aleksander Juliusz - s. Wojciecha i Marii Fryk, ur. w Radomiu 28.08.1894 r. Pułkownik, dowódca piechoty dywizyjnej 18 Dywizji Piechoty. Zginął pod Andrzejewem 12.09.1939 r. Miejsce spoczynku: 23 Mogiła Zbiorowa Andrzejewo.

Hołodziuk Miłosław - s. Jana i Ludwika Michałowskiej, ur. w Rosławlu 25.06.1915 r. Aresztowany 18.06.1944 i wywieziony początkowo do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, a następnie do Bergen Belsen. Zmarł końcem marca 1945 r., ciało spalono na stosie.

Ibram Abram Aron - s. Judy i Itki Nożyk. Urodzony w Jedwabnem w 1888 r. Zamordowany tamże 26.06.1941 r.

(Ciąg dalszy, za tydzień)

Leszek Kocoń





Teresa Bargłowska: „Skąd wziąć na odbudowę?”

Gdy nad Okrasin (gm. Radziłów) nadeszła ciemna chmura, Teresa Bargłowska zobaczyła przez okno w kuchni, że wiatr nagle zaczął miotać kasztanem na podwórku u sąsiadki Maciorowskiej. Była pewna, że kasztan zostanie wyrwany z korzeniami! Podbiegła do drugiego okna, wyjrzała na swoje podwórko. To, co zobaczyła, po prostu ją sparaliżowało: na jej oczach dach na oborze „złożył się” i zapadł!

Nie zważając na nawałnicę, pobiegła do obory. Krowy szalały ze strachu na łańcuchach. Cielęta wydostały się z kojców...

Potężny żywioł szalał nad Okrasinem (gm. Radziłów) w środowy (6 maja) wieczór nie dłużej, niż minutę. Gdy się uspokoiło i ludzie wybiegli z domów, zobaczyli przede wszystkim zerwany dach na oborze Bargłowskich. Po pewnym czasie ktoś zauważył, że uszkodzony jest także szczyt ich murowanego domu!

U Tokarzewskich podmuch zwinął w rulonik blachę na połowie dachu stodoły z krokwiami i łatami. U Kamińskich zerwał eternit z połowy stodoły...

W Okrasinie domy i budynki gospodarcze stoją gęsto jeden obok drugiego, a niektóre stodoły stykają się bocznymi ścianami. Niszczycielska siła żywiołu zadziałała z dziwną logiką. Budynki między Kamińskimi a Bargłowskimi nie zostały naruszone. Tak samo między Kamińskimi a Tokarzewskimi. U Jabłońskich w gnieździe na dachu obory bocianica siedziała w tym czasie na jajach i nic jej się nie stało. Gniazdo znajduje



Janina Tokarzewska (z lewej) i Danuta Malinowska uważają, że to ludzie zniszczyli przyrodę

się kilkadziesiąt metrów od rozwalonej obory Bargłowskich...

„Kiedys sąsiad chciał rozebrać przedwojenną murowankę. Za łańcuchy traktorami ciągnęli ściany i nie dali rady! A tu w minutę murowaną oborę Bargłowskich rozwaliło! Boże, co za moc w tym była!”, mówi ze zgrozą Janina Tokarzewska (84 lata), jedna z najstarszych mieszkanek Okrasina. Nigdy przedtem w Okrasinie nie było takich zdarzeń. Pamięta z dzieciństwa, że w letnie burze co najwyżej jakaś strzecha została postawiona „na sztorc”...

„Wszystko w przyrodzie na opak idzie”, uważa Danuta Malinowska. Kilka dni przed nawałnicą Okrasin został odcięty od świata, bo bobry zaczęły budować tamę przy mostku i przegryzły przebiegający obok kabel telefoniczny. Z bobrów prawdziwa zaraza się zrobiła, bicz boży na ludzi. To nie jest normalne, że nie boją się nikogo i niczego. Budują tamy, gdzie tylko jakąś wodę zobaczą. Przepęd dla bydła nad rowem jest zawalony ściętymi drzewami, nie można krów przeganiać... Ludzie chodzą, śledzą, gdzie tylko tama zaczyna powstawać, to ją rozwalają. Ale bobry są szybsze!

„Nad Biebrzą jeziorka w dawnych starorzeczach zarosły. Widziałam, jak woda opada i ryby duszą się z braku tlenu, a potem ptactwo wyciąga martwe szczupaki, okonie...I to też nie jest normalne. Żle się dzieje w przyrodzie, bo ludzie chcą nią rządzić”, mówi Danuta Malinowska.

Teresa Bargłowska od widoku rozpadającej się w powietrznym wirze obory dostała rozstroju nerwowego. Żyje na proszkach, które lekarz zapisał jej siostrze, gdy bała się wsiąść do samolotu podczas podróży do USA. Kilka dni minęło, a firma ubezpieczeniowa nawet szkód nie oszacowała. Szczyt domu grozi zawaleniem, na oborę patrzeć spokojnie nie może, ale musi do niej wchodzić, żeby wydoić krowy... 24 lata z mężem budowali się na nowym siedlisku. Stodoła miała dopiero 11 lat, dom 17. Naprawa tego, co żywioł zniszczył w minutę, będzie kosztować 100 000 zł... „Skąd na to wziąć?”, płacze.

ANNA DYLEWSKA

„Płot stoi, prawo leży”

Rodzina, która mimo sądowego wyroku nie usuwała swego płotu i blokowała dokończenie budowy przegonu dla bydła w Gutach (gm. Szczuczyn), w końcu wzięła się za rozbiórkę! Na prośbę mieszkańców Gut, którzy mieli problemy z pędzeniem bydła ruchliwą drogą krajową nr 61, sprawę opisywaliśmy wielokrotnie, ostatni raz w tekście pt. „Płot stoi, prawo leży” („Kontakty”, nr 41/2008). Ale na dokończenie przegonu, drogowcy podobno nie mają pieniędzy. Podpowiadamy: starczą pieniądze z kary, którą powinni zapłacić drogowcom nie respektujący nakazów i wyroków sądowych. Szukają oszczędności, a nie kwapią się, by je odzyskać!

Przyjazny Pfleiderer

Grajewski Pfleiderer S A został laureatem IV edycji konkursu „Pracodawca Przyjazny Załodze”. O statuetkę najlepszego pracodawcy zabiegało 81 zakładów pracy z Podlaskiego, Wielkopolskiego, Świętokrzyskiego i Mazowieckiego. Do udziału w konkursie zgłosili je sami pracownicy oraz stowarzyszenia pożytku publicznego, związki zawodowe, a także burmistrzowie i wójtowie. „Interesy pracowników i pracodawców nie są ze sobą sprzeczne. Wręcz przeciwnie, nawzajem się uzupełniają i wspierają. Mądrzy pracodawcy i załogi już dawno odkryli tę zależność”, podsumował Antoni Pożniak, przewodniczący podlaskiej Rady OPZZ, która jest organizatorem konkursu.(ANN)

Przybywa papieski

Pociąg papieski, czyli specjalny skład pasażerski PKP, wożący pielgrzymów na trasie Kraków – Wadowice, wjedzie w niedzielę, 17 maja, o godz. 9.05 na stację kolejową w Grajewie. O godz. 9.30 na placu przy dworcu PKP rozpocznie się msza polowa. Po mszy aż do godz. 16.00 (druga msza polowa), będzie można zwiedzać pociąg, a także obejrzeć w nim filmy dokumentalne o życiu i działalności Jana Pawła II.

Śpiewająca Daria

Daria Gilejko (5 lat) z Przedszkola nr 6 w Grajewie zdobyła I nagrodę na XVII Wojewódzkim Festiwalu Piosenki Przedszkolaków „Mama, Tata i ja”, który odbył się w Białymstoku.

Taktowni, bo jechał po pijanemu

Zbigniew M., przewodniczący Rady Gminy Radziłów, który w lutym spowodował kolizję drogową pod wpływem 1,7 promila, nadal jest radnym i przewodniczącym. „Sam ani słowem nie wspomniał o tym, a żaden z radnych nie śmie go zapytać”, powiedział jeden z radnych Radziłowa. Miejmy nadzieję, że mniej skrupułów będzie miał Sąd Rejonowy w Grajewie i przyśle do Urzędu Gminy Radziłów odpis wyroku w sprawie Zbigniewa M.

Spotkanie autorskie

Autorka „Dynastii Miziołków” i innych książek dla dzieci Joanna Olech spotkała się z czytelnikami w Szkole Podstawowej w Rudzie (gm. Grajewo). Spotkanie zorganizowała miejscowa Biblioteka Gminna.

Ukradli kamerę

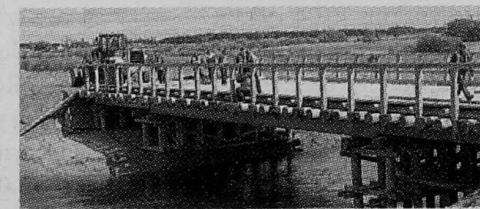
Kamerę, monitorującą budynek Zespołu Szkół nr 2 przy ul. Wojska Polskiego w Grajewie ... ukradli nocni złodzieje.

Suchą nogą

Kończy się budowa wygodnego chodnika z polbruk, który przecina tzw. Ślepe Jezioro, czyli mocno obniżony teren między ul. Wojska Polskiego a jednym z osiedli mieszkaniowych w Grajewie. Dotychczas wiodła tędy wydeptana przez ludzi ścieżka, błotnista przez większą część roku. Przy nowym chodniku nocą zapalają się nowe latarnie.

Zastępczy most

Budowę drewnianego mostu przez Elk w Grajewie kończy firma z Wągrowca (Poznańskie). Przejmie ruch z mostu żelbetowego na czas jego remontu, który potrwa do jesieni. Drewniany most zastępczy (na zdjęciu) ma nośność do 50 ton. (MK)



Dzięki ludzkiej życzliwości, czworo sierot z Ciechanowca ma własne umeblowane mieszkanie

Kiedy ból jest wielki, największym pocieszeniem jest miłczenie", mówił ksiądz Andrzej Falkowski w czasie pogrzebu Renaty Deniziak-Niemyjskiej. Przy trumnie stało czworo sierot (ojciec zmarł sześć lat wcześniej). Na ten obraz bólu i rozpacz nikt nie mógł pozostać obojętny (pisaliśmy o tym, „Kontakty” nr 3/2008).

Już w dzień pogrzebu rozsypały się „paciorki ludzkiej życzliwości”. Wiceprezes Stowarzyszenia „Rodzina” w Ciechanowcu Marian Leszczyński, zaproponował, aby zamiast kwiatów na grobie, zrobić zbiórkę dla dzieci. Ksiądz prałat Kazimierz Siekierko w czasie nabożeństwa ogłosił, że kolekta z mszy pogrzebowej przekazana zostanie sierotom. I tak w dzień pogrzebu ludzie ofiarowali dzieciom 7822 zł.

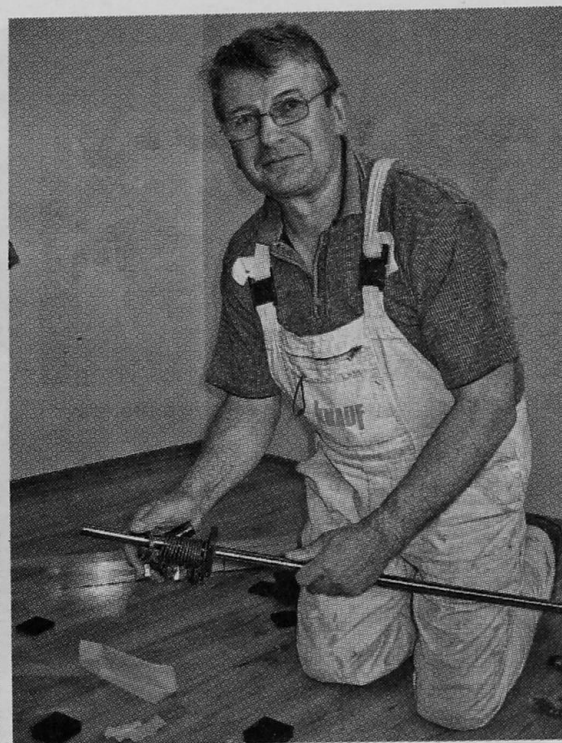
W niedzielę, 17 maja, Oleńka Niemyjska z Ciechanowca, najmłodsza z czworga osieroconych 6 stycznia 2008 roku dzieci, przystąpi do pierwszej komunii świętej. W przeddzień dzieci wprowadzą się do swojego mieszkania!

„Żyli w piątkę w małym mieszkaniu komunalnym bez wygod. To Marian Leszczyński, który wcześniej pomagał dzieciom i ich mamę woził do kliniki onkologicznej w Białymstoku, rzucił pomysł, żeby zbierać pieniądze na mieszkanie dla sierot. Spotkaliśmy się z wielką życzliwością ludzi. Nikt nie odmawiał pomocy”, mówi z satysfakcją Eugenia Murawska, wolontariuszka „Rodziny”.

Zbierali pieniądze w sąsiednich parafiach, sołectwach, gminach. Napisali prośbę do wszystkich klubów parlamentarnych, podali konto. Liczyli, że może dwie trzecie albo choć połowa posłów wpłaci po sto złotych. Wpłacił dwa



Eugenia Murawska i Marian Leszczyński w nowym mieszkaniu dzieci



Jerzy Bożek montuje karnisze

Paciorki serca

tysiące tylko poseł Jacek Bogucki. I życzliwi ludzie, choć biedniejsi od posłów, po 50, 100, 1000 złotych. Gdy zebrali 80 tys., złożyli je na roczną lokatę i przyrosło 4 600 zł (akurat na nowe okna). Pomagała też dyrektor MOPS w Ciechanowcu Marzena Kryńska.

„Firma Promark z Warszawy wpłaca miesięcznie tysiąc złotych. Stanisław Tyminiński za darmo zrobił hydraulikę, Jan Morzy opłacił malowanie i tapety. Trudno wszystkich wymienić. Trochę zebraliśmy, ale za zaoszczędzone w ten sposób pieniądze kupujemy sprzęt, który będzie dzieciom potrzebny”, mówi Leszczyński. Z ludzkiej życzliwości stworzyliśmy dzieciom normalne warunki życia”, mówi Marian Leszczyński.

Stowarzyszenie „Rodzina”

zebrało 161 000 złotych. Kupiło trzypokojowe mieszkanie (65 m kw.), odnowiło, umeblowało i wyposażyło w niezbędny sprzęt (odkurzacz, zmywarka, pralka).

W piątek, 8 maja, Jerzy Bożek montuje karnisze. Paweł Bożek poprawia listwy przypodłogowe. Kilka razy dziennie zaglądają tu i wszystkiego pilnują Eugenia Murawska i Marian Leszczyński. Przecież już za tydzień komunii Oli!

To nie koniec „paciorków serca”. W niedzielę Obok Oleńki nie będzie ani mamy, ani taty. Będą życzliwie ludzie. Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Ciechanowcu zaprosi wszystkich do internatu na pierwszokomunijny poczęstunek, który przygotowuje Mariola Puchalska

(koleżanka zmarłej mamy Oli).

Dziś Ania kończy pierwszą klasę liceum, Sebastian trzecią klasę gimnazjum, Kasia i Ola uczą się w szkole podstawowej. Nikt im nie zastąpi rodziców. Są sierotami, ale nie są same. Rodzinę zastępczą stworzyła im Aniela Marciniak, koleżanka ich mamy.

Doświadczyliśmy tragicznych przeżyć, ale spotkaliśmy takich ludzi, jak pani Aniela Marciniak, która się nami zaopiekowała, jak pan Marian Leszczyński, który pomagał nam od momentu śmierci taty. Serdecznie dziękujemy księżom, nauczycielom, wszystkim, których nawet nie znamy, a oni nam pomagali i nadal nas wspierają”, napisała Ania.

MARIA TOCKA

REKLAMA

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka), tel. (086) 473-00-84

Hurtownia "TWIST"

ul. Nowogrodzka 58
18-400 Łomża
tel. (086) 216 27 47

- słoiki twist i weck,
- zakrętki do słoików,
- kapsle do butelek,
- balony do wina,
- garnki z kamionki,
- otwieracze, sprężynki, uszczelki,
- szkło ozdobne,
- narzędzia ogrodnicze

„ETOS” Sp. z o.o.

PRODUCENT OKIEN I DRZWI DREWNIANYCH



06-330 CHORZELE, UL. Kolejowa 12
tel./fax (029) 7515068
e-mail: etos.chorzele@wp.pl
www.etos-chorzele.pl

Przedstawiciel w Łomży tel. 662 072 074



Leszek Hański przed dalszą podróżą z Mateuszem Karwowskim

W piątek Alina Karwowska ze wsi Zabiele Zakoleń (gm. Kolno) wiozła troje swoich dzieci Karolinę, Paulinę i Mateusza na zajęcia tańca do remizy w Zabiliu. Po drodze minęli rowerzystę z dużym bagażem, do którego przytwierdzona była unijna flaga z wizerunkiem Jana Pawła II. Mateusz zwrócił uwagę na dziwnego podróżnika. Został z Pauliną na lekcjach, a Alina Karwowska z Karolinką wracały do domu. Zatrzymały się przy rowerzysty, który oparł rower na przystanku autobusowym i pochylał się nad rozłożoną mapą.

„Pomyślałam, że nie zna drogi i mogę coś podpowiedzieć. Podróżnik miał na kierownicy zawinięty fatimski różaniec. Powiedział, że zmierza do Wilna i sprawdza drogę, czy dobrze jedzie. Planował dostać się do Grabowa”, opowiada Alina Karwowska.

Było już późne popołudnie. Karwowska z córką zapytały, czy ma gdzieś umówiony nocleg. Okazało się, że nie. Zaprosiły go do swojego domu. Karwowsky mają sześcioro dzieci, ale znalazło się także miejsce dla podróżnika.

„To dla nas wielkie szczęście, że spotkaliśmy takiego człowieka, który publicznie daje świadectwo wiary”, mówi Alina Karwowska.

Pielgrzym, który w podróży zatrzymał się u Karwowskich, to Leszek Hański (lat 54) z Gdyni. Pracuje w archiwum Urzędu Celnego i w czasie urlopu rowerem odwiedza sanktuaria w Polsce i świecie.

Jest samowystarczalny. Wozi ze sobą kuchenkę gazową i butlę, dużo suchego prowiantu, naczynia, namiot i śpiwór, termosy, odzież, a nawet prysznic. W osobnych torbach ma mapy i narzędzia do roweru. Cały bagaż waży 60 kilogramów.

Leszek Hański pojechał od Karwowskich do Augustowa.

„Dzwonił do nas następnego dnia po wieczornym udoju, że ma kłopoty z noclegiem.

Całą rodziną odmawialiśmy majowe nabożeństwo w domu w intencji, żeby znalazł nocleg. I znalazł”, opowiadają Karwowsky.

W pierwszą pielgrzymkę rowerową Leszek Hański wybrał się w 2005 r. do Częstochowy. Następnego roku pojechał do Rzymu, prawie trzy tysiące kilometrów. Dwa lata temu pielgrzymował do Medjugorje w Chorwacji, a w ubiegłym roku dotarł rowerem do portugalskiej Fatimy.

„Tak pielgrzymuję od pięciu lat. Jestem wierzący i każdy wyjazd to jakaś osobista intencja. W Wilnie byłem kilka razy, ale do Matki Boskiej rowerem jadę pierwszy raz. Z Gdyni wyruszyłem 1 maja, trasa się wydłużyla w czasie, bo po drodze odwiedziłem krewnych w Kruszwicy. Dziś zatrzymam się w Trokach”, powiedział we wtorek, 12 maja „Kontaktom” Leszek Hański, który jest już na Litwie.



Z Kolna do... Piątka

Akcja „Polska Biega” zainicjowana przez „Gazetę Wyborczą” zawitała do regionu. Biegowe imprezy odbyły się w Grajewie, Mońkach, Nowogrodzie i Łomży. Przez Nowogród i Kolno wiodła trasa jednej ze sztafet, które wyruszyły z geograficznego środka Polski w miejscowości Piątek w cztery strony kraju. Do mety w Suwałkach doprowadził biegaczy gimnastyk Leszek Blanik, złoty medalista igrzysk olimpijskich w Pekinie.

Nadwyżka na chodniki i dokumentacje

Radni powiatu kolneńskiego zdecydowali ubiegłoroczną nadwyżkę budżetową przeznaczyć na zakup kostki (za 25 tys. zł) na chodnik na drodze powiatowej w Turośli i na drodze powiatowej w Kątach (za 15 tys. zł). 60 tys. zł kosztować będzie opracowanie dokumentacji na modernizację drogi powiatowej Janowo – Niksowizna, a 17 tys. zł dokumentacja na przebudowę drogi powiatowej Świdry – Gnатовo – Siwki. Gmina Stawiski otrzymała 100 tys. zł dotacji na budowę drogi powiatowej Kuczyny – Barzykowo.

Nowe ogrodzenie dla liceum

Za kilka dni rozpocznie się budowa nowego ogrodzenia (od ulicy 11 Listopada) Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych oraz szatni i chodnika przy boisku. Powiat przeznaczył na ten cel 100 tys. zł z nadwyżki budżetowej. Budynki liceum wymaga nowej elewacji. Starosta kolneński Henryk Dudo zapewnia, że ma już plany ocieplenia budynku, będzie zabiegał o unijną dotację i w przyszłym roku budynek LO, któremu patronuje Adam Mickiewicz, zostanie zmodernizowany i odnowiony.

Na plac manewrowy

Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolnie zwrócił się do starosty o 100 tys. zł na modernizację placu manewrowego przed remizą. Starosta zaproponował, aby do tej inwestycji dołożyły się wszystkie samorządy z powiatu. „Po zebraniu pieniędzy z gmin, rozpoczniemy remont i dołożymy do utwardzenia placu”, powiedział starosta Henryk Duda.

Strażacki grill

Strażacy z jednostki OSP KSRG w Stawiskach mszą świętą rozpoczęli obchody Dnia Strażaka, a zakończyli wspólnym grillowaniem nad Zalewem.

Niebezpieczny wjazd

Na placu przed Szpitalem Ogólnym w Kolnie nie ma prawie żadnego parkingu. Niebezpieczny, bo zbyt wąski jest wjazd do szpitala (na zdjęciu). Przy wyjeździe jednego samochodu drugi nie wjedzie. Starostwo planuje poszerzenie wjazdu i placu przed szpitalem.



Nie z tej Ziemi

Biskup de Segur tak opisał to wydarzenie: „W kwietniu 1870 roku odwiedziłem Foligno koło Asyżu, gdzie dotknąłem jednego ze wstrząsających śladów ognia, pozostawionych przez dusze, odbywające karę oczyszczenia. W dniu 4 XI 1859 roku, w klasztorze sióstr w Foligno zmarła na wylew siostra Teresa Gesta. Dwa dni później siostra Anna, zastępująca zmarłą, zbliżyła się do pokoju



Klasztor w Foligno

konnicami, które odczuły swąd palonego drzewa i ujrzały ślad małej dłoni zmarłej siostry Teresy! Cały klasztor rozpoczął modlitwy

Ślad ognistej dłoni

krawieckiego, gdy nagle usłyszała jęki. Zaniepokojona podbiegła i otworzyła drzwi, lecz pokój był pusty. Dały się słyszeć ponowne jęki. Siostrę Annę ogarnął strach i zaczęła wołać: „Jezus, Maryja, cóż to jest?”. Wtedy usłyszała bolesne westchnienie: „Boże mój, jak bardzo cierpię!”.

Był to bez wątpienia głos zmarłej siostry Teresy Gesty. Nagle cały pokój napłynął się dymem, a przy drzwiach ukazała się zjawą zmarłej zakonniczki. Zjawą krzyknęła nagle:

„Oto znak miłosierdzia Bożego!” i przyłożyła rękę do drzwi, pozostawiając wypalony ślad dłoni. Siostra Anna zaczęła krzyczeć, wzywając na pomoc inne siostry. Wkrótce pokój wypełnił się za-

i ofiary w intencji zmarłej. Dwa tygodnie później siostra Anna usłyszała w swej celi zakonnej głos, wzywający ją po imieniu. Był to głos zmarłej siostry Teresy. W tej samej chwili cela zakonna została oświetlona blaskiem słońca i dał się słyszeć radosny głos: „W piątek odchodzę do chwały niebieskiej”, po czym jasność uniosła się ku górze i znikła.

Biskup z Foligno natychmiast rozpoczął badawczy proces kanoniczny. 23 listopada 1870 r. komisynie otwarty został grób siostry Teresy i sprawdzono, że wypalony ślad dłoni na drzwiach odpowiadał dłoni zmarłej.

Opracował:

ks. dr JAN ŻELAZNY

Opowieści kapliczne

Nikt w Olszewie (gm. Śniadowo) nie pamięta, co skłoniło ich przodków do wystawienia na rozstaju dróg w miejscu, gdzie zaczynała się droga na Śniadowo w 1936 roku wyciosanego z piaskowca krzyża z inskrypcją: „Pod Twoją obronę”.

Tyszkowie byli z dawnej



„Pod Twoją obronę...”

szlachty, mieli przed wojną około 40 ha. Po wojnie jeden z trzech młodych Tyszków, Leon, pobił się przy krzyżu. Wystawił duży, drewniany dom. Ponad 30 lat temu majątek przejął jeden z jego synów. Następca był żonaty zaledwie 2 lata. Zginął tragicznie, gdy pompował koło i oderwany pod ciśnieniem uderzył go w głowę. Od tamtej pory gospodarstwem Tyszków zajmują się spadkobiercy z Łomży, a dom stoi pusty...

Śmierć młodego Tyszki była w Olszewie największą tragedią od czasu, gdy za okupacji zginęli młodzi Jarnutowscy. Pewnego ranka 1943 roku we wsi zjawili się niemieccy żandarmi. Złapali Jarnutowskich, z których jeden (27 lat) był szewcem, a drugi (17 lat) uczył się na krawca. „Ktoś doniósł,

że mają broń. Żandarmi przewrócili obejście do góry nogami, a gdy nic nie znaleźli, zaczęli ich bić. Bili od siódmej rano do trzeciej po południu. Ich ciała zamieniły się w wielkie sińce. W końcu kazali im uciekać. Gdy wybiegli za stodoły, położyli ich na miejscu seriami z automatów”, opowiada Aleksander Jarnutowski (73 lata), który jako siedmiolatek na własne oczy oglądał męczeństwo i śmierć swoich braci.

Jak co roku od 73 lat, w ostatnich dniach kwietnia olszewianki ustroiły krzyż. Od 1 maja miały zacząć zbierać się pod nim co wieczór, ale... w liczącej około 20 domów wsi większość to emeryci. Ten chory, tamta boi się przeziebnić i pod krzyż jeszcze nikt nie wyszedł... (MK)

OGŁOSZENIE

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY WYSOKIE MAZOWIECKIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Wysokie Mazowieckie uchwały Nr 123/XXI/09 z dnia 30 marca 2009r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów miejscowości **Gołasze Puszcza**.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu do dnia 16 czerwca 2009r. Wniosek należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie, ul. Mickiewicza 1A, 18-200 Wysokie Mazowieckie. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię lub nazwę wnioskodawcy i jego adres, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY WYSOKIE MAZOWIECKIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Wysokie Mazowieckie uchwały nr 114/XXVI/05 z dnia 27 października 2005r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miejscowości **Stare Osipy**.

Przedmiotem ustaleń planów jest opracowanie zgodnie z art. 15 ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu do dnia 16 czerwca 2009r. Wniosek należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie, ul. Mickiewicza 1A, 18-200 Wysokie Mazowieckie. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię lub nazwę wnioskodawcy i jego adres, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.



Powrót do tematu

„Nie boję się gdy ciemno jest ojciec za rękę prowadzi mnie. Dziękuję ci Tato za wszystko...”

Tę piosenkę znany dziecięcy zespół muzyczny Arka Noego zaśpiewał dla chorej na raka oczu Zuzi Cimaszewskiej. O chorej niespełna dwuletniej dziewczynce z jednym oczkiem, pisaliśmy w ubiegłym tygodniu („Kontakty” nr 19/2009).

Zuzia z rodzicami mieszka we



Zuzia w objęciach Roberta Friedricha i dzieci z zespołu Arka Noego; z tyłu rodzice Zuzi

Przysłonięty świat Zuzi

wsi Jeńki (gm. Sokoły). W niedzielę przyjechała do prababci w Wysokim Mazowieckiem. Akurat na zakończenie Dnia Kultury Chrześcijańskiej wystąpiła Arka Noego.

„Zuzia żywo reaguje na piosenki Arki, lubi je, rozpoznaje i przy słuchaniu zawsze się uśmiecha. Nie mogłam jej zabrać na koncert, bo znów miała temperaturę. Poszłam po koncercie, żeby kupić płytę”, opowiada mama Zuzi Sylwia Cimaszewska. Lider Arki Robert Friedrich zainteresował się, dla kogo. Powiedziała, że dla chorej córeczki. Natychmiast skrzyknął dzieci z zespołu i zdecydował, że wszyscy idą do Zuzi.

„Zespół z ledwością zmieścił się w pokoju. Zuzia była szczęśliwa. Pan Robert wziął ją na ręce, a dzieci z zespołu obiecywały, że za

zdrowie Zuzi będą odmawiać każdego dnia dziesiątkę różańca. To wszystko jak sen. Na zakończenie usłyszałam słowa pocieszenia, że Zuzia wyzdrowieje i ... kiedyś będzie śpiewała w Arce”, opowiada mama Zuzi.

Aby mogła kiedyś śpiewać, musi najpierw wyzdrowieć i uratować przed usunięciem zaatakowane rakiem lewe oko. Rodzice Zuzi sprzedali, co mogli (krowy i konia) na dotychczasowe leczenie córki. Teraz zbierają pieniądze na ratowanie lewego oka. Pomóżmy im w tym! (m)

(Stowarzyszenie Bliżej Ciebie w Wysokim Mazowieckiem udostępniło na zbiórkę pieniędzy na leczenie Zuzi swoje konto: 67102013320000120201841212 z dopiskiem „Dla Zuzi”).

Bez absolutorium z zaproszeniem

Radni Ciechanowca, po wysłuchaniu sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2008 r. przez burmistrza Mirosława Reczko, nie udzielili mu absolutorium. W ubiegłym roku burmistrz Reczko także nie otrzymał absolutorium. Niemcy za to zaprosili go na obchody 1125 rocznicy powstania miasta Rosbach, z którym Ciechanowiec współpracuje od 1995 r.

30 proc. na tworzenie!

Ponad 5 mln zł, czyli ponad 30 proc. ogólnych wydatków budżetowych, w ubiegłym roku kosztowały inwestycje w gminie Czyżew. Przebudowanych zostało ponad 7 km dróg i straszący do niedawna budynek ośrodka zdrowia, w którym dziś, oprócz gabinetów lekarskich, mieści się nowoczesne centrum kultury. Za realizację uchwały budżetowej wójt gminy Anna Bogucka otrzymała jednogłośnie absolutorium.

Pamięć i pojednanie

Motto „Pamięć zmarłym – żyjącym pojednanie” towarzyszyło obchodom 68 rocznicy wywózki na zesłanie mieszkańców gminy Nowe Piekuty. W czasie uroczystości Krystyna Żochowska ze wsi Wyliny Ruś została pośmiertnie odznaczona Krzyżem Zesłańców Sybiru, a Teresa Zalewska i Klub Wnuka Sybira przy Zespole Szkół w Nowych Piekutach odznaczeni zostali Odznaką Honorową Sybira. Uroczystości zorganizował wójt gminy Nowe Piekuty Marek Kaczyński.

Olimpijczycy z Krzyżewa

Uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych im. Stefanii Karpowicz w Krzyżewie (gm. Sokoły) Anna Tomaszewska, Łukasz Trojan i Wojciech Płoński wygrali w Białymstoku eliminacje okręgowe XXXIII edycji Centralnej Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych i zakwalifikowali się do finału.

Wesoły płas

W X Powiatowym Przeglądzie Zespołów Tanecznych „Wesoły Płas 2009”, zorganizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury w Czyżewie, wystąpiło 11 zespołów. Pomyślną Przewodniczącą Przeglądu jest dyrektor GOK Katarzyna Kostro. Jubileusz był okazją do podziękowań tym, którzy od początku sprzyjali imprezie: posłowi Jackowi Boguckiemu, staroście Bogdanowi Zielińskiemu, wójt gminy Czyżew Annie Boguckiej. W X Przeglądzie pierwsze miejsca w swoich kategoriach wiekowych zajęły zespoły: „Ognik” (Czyżew), „Crazy Girl” (SP Łempice), „Grupa Taneczna” (COKiS Ciechanowiec), „Somgorsi” (SP Wysokie Mazowieckie), „Zakręceni-Roztańczeni” (ZS Rosochate Kościelne), „Okay Dance” (MOK Zambrów) oraz „Grupa Taneczna” (COKiS Ciechanowiec). Jubileusz uświetniły występy zespołów tanecznych czyżewskiego GOK.



w Kaliningradzie

Międzynarodowy Dzień Mleka w Kaliningradzie organizuje w niedzielę, 17 maja, Spółdzielnia Mleczarska z Wysokiego Mazowieckiego. Jest pierwszą polską firmą mleczarską, która (zgodnie z przyjętą strategią rozwoju) rozpoczyna zagraniczne akcje marketingowe.

Dzień Mleka w Kaliningradzie będzie miał charakter rodzinnego festynu. W programie atrakcje związane z promocją firmy Mlekovita: konkursy o tematyce mleczarskiej, w tym mistrzostwa w picu mleka i degustacja produktów. Wszystko wzbogaci koncert gwiazd regionu kaliningradzkiego oraz rosyjskiej estrady m.in. zespół „Śmietanka”. Wydarzenie poprzedzi akcja promocyjna (out door, telewizja, radio oraz prasa).

Dzień Mleka w Kaliningradzie sfinansuje Spółdzielnia z własnego budżetu, bo dziś nie ma żadnego wsparcia rządowego na rozwój i ekspansję dużych polskich firm poza granicami kraju.

W Polsce „Światowy Dzień Mleka”, organizowany przez Mlekovitę w Wysokim Mazowieckiem, cieszy się wielkim powodzeniem i ma wielu fanów w kraju, którzy specjalnie na ten szczególny dzień przyjeżdżają do stolicy polskiego mleczarstwa. Warto przypomnieć, że Mlekovita jest największym, wielokrotnie nagradzanym krajowym eksporterem produktów mleczarskich, oraz jedyną firmą mleczarską której aż trzy zakłady produkcyjne mają pozwolenie na eksport produktów do Rosji.

Ochroniarz

W Łomży i okolicznych miejscowościach można było handlować narkotykami tylko za zgodą grup kontrolowanych przez Generała, zeznał na kolejnej rozprawie Mariusz S., ps. Maniek. Jak twierdzi (czytaj relację w poprzednim numerze „Kontaktów”), po wyjściu z więzienia w 2004 roku, przystał do „grupy” braci S. i Daniela K. Zanim się rozpadła, „księgowym” grupy był Marian M., ps. Misiak. Pinki, czyli Przemysław S. oraz Daniel K., ps. Bzik, zjawiali się u Miśka co miesiąc i dokonywali rozliczeń. Część zysków zabierali, resztę dzielili na wypłaty dla pozostałych i inne potrzeby, na przykład zakup broni czy pomoc aresztowanym. Gdy w danym miesiącu schodziło mniej narkotyków, niż zazwyczaj, był to sygnał, że ktoś handluje na lewo. Mariusz S., któremu Pinki i Bzik powierzyli funkcję ochroniarza, ustalał, kto to jest. Kara za niełojalność była jedna: dotkliwe pobicie.

Według zeznań Mańka, do hurtowni w okolicy Warszawy po towar jeździli Misiak, Bzik i Pinki.

Raz w miesiącu na Łomżę szły kilogramy amfetaminy i dwa kilogramy marihuany, a w karnawale lub latem więcej. Towar, ukrywany w różnych miejscach (jednym z nich był warsztat Krzysztofa W. w Piątnicy), był dzielony na porcje, tzw. kulki po 10 gramów. Dealer kupował „kulkę” amfetaminy za 300 zł, a marihuany za 500 zł. Z każdej „kulki” robił 12 – 15 „działek”, które sprzedawał na ulicy po 30 zł za marihuanę i 25 za amfetaminę. Z kilograma narkotyku wychodziło 1200 – 1500 „działek”. Łomża była obstawiona przez dealerów, z których każdy miał swój rewir, żeby sobie nie wchodzić w drogę.

Jak stwierdził Mariusz S., większość z 17 siedzących obecnie na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Łomży, to ludzie blisko związani z liderami „grupy” oraz dealerzy. Oskarżeni stanowczo temu zaprzeczają, twierdząc, że w

ogóle nie znają Mańka ani on ich nie zna.

Maniek jednak rozpoznał wszystkich i krótko scharakteryzował ich „działalność”. Zawahał się tylko przy Marcinie L., który ostatnio zmienił się, bo...schudł 30 kg!

Bez układu

Maniek zaczynał przestępczą „karierę” ponad 12 lat temu

zdecydował, że trzeba „odje...” Generała, bo nigdy nie będzie spokoju. Zadanie miał wykonać Maniek. W tym celu kupili w Warszawie pistolet walter przerobiony z gazowego na ostry, z tłumikiem i amunicję. Maniek powiedział, że we dwóch nocą zaczaili się na Generała pod blokiem, w którym wynajmował mieszkanie. Ale gdy zobaczyli, że „Sławek” podjechał

Potem... zgłosił się do prokuratury. „To nie jest tak, że zostałem na czymś złapany i zacząłem współpracować, bo chcę uniknąć odpowiedzialności. Ja sam poszedłem do prokuratury w Białymstoku. Aby uniknąć odpowiedzialności, wystarczyło, abym się tam nie zgłaszał. Byłem przesłuchiwany na świadka koronnego, ale po moich wyjaśnieniach Prokuratura Krajo-

wa zadecydowała, że nie przysługuje mi taki status, bo jestem podejrzanym o usiłowanie zabójstwa. Wtedy prokurator w Białymstoku zapytał mnie, czy chcę sobie odpuścić i akta mojej sprawy z tym, co powiedziałem o grupie, pójść na przemiał, czy też chcę to ciągnąć dalej bez ochrony. Zdecydowałem się, podpisałem co trzeba i akta trafiły do Gdańska. Ryzykuję, bo nie wiem, co mnie czeka pod koniec tej sprawy, ale śpię spokojnie”, odpowiedział Maniek na pytanie jednego z obrońców, na czym polega jego układ z prokuraturą i co na nim zyska.

Bandycka Łomża (I3)



Boi się o życie,
ale zeznaje!

Po upadku, sędzia pozwolił Mariuszowi S. zeznawać na siedząco

Skruszony

Strach i stres

Wbrew zapewnieniom o „spokojnym

od okradania mieszkań, domów, sklepów i firm. Jak mówi, wszystkie zrabowane rzeczy trafiały do Generała, który zajmował się ich upłynnianiem. Gdy w grudniu 1996 roku Generał został aresztowany, kradli produkty spożywcze i w paczkach wysyłali mu do aresztu. Obowiązywała zasada, że jak jednemu będzie się działa krzywdą, reszta powinna pomóc. Mańkowi, który wykoleił się, bo nie miał oparcia w rodzinie, bardzo się to spodobało. Dla kogoś, kto tak mówił, gotów był na wszystko.

Gdy w roku 1998 Generał wyszedł na wolność, Maniek był blisko z Robertem S., ps. Szudras, który prowadził agencję towarzyską na ul. Łąkowej. Traktował Szudrasa jak ojca. Mariusz S. twierdzi, że Generał był zły, gdy zobaczył kwitnący interes Szudrasa. Kilka razy nasyłał na Łąkową swoich ludzi. Wtedy zdesperowany Szudras

pod blok z żoną, zrezygnowali z planu, zeznał.

Wkrótce potem Maniek został aresztowany i dostał wyrok. W więzieniu oczekiwał pomocy „grupy”, lecz się nie doczekał. Przestał istnieć dla Pinkiego i kumpli. Postanowił, że nie da zrobić z siebie frajera. W białostockim więzieniu w jednej celi spotkał się z Generałem, gdy ten kolejny raz trafił za kratki. Stwierdził, że Generał bardzo bolał nad tym, iż Pinki zaczyna mu się wymykać spod kontroli...

„Wychodziłem na wolność z zamiarem rozbicia tej grupy. Winę za włamanie wziąłem na siebie, odsiedziałem za to 6,5 roku. Oni mieli mi pomóc, bo na tym zarabiali. Nie pomogli, choć na mnie wypłynęli”, zeznał Maniek.

W 2006 roku został złapany przez policję z narkotykami (na widok policjantów połknął narkotyki) i odsiedział kilka miesięcy.

śnie”, Mariusz S. napisał list do sądu w którym poprosił o ściśle wyznaczanie dat przesłuchań, żeby mógł przyjeżdżać bezpośrednio na rozprawę, bo boi się o życie. Na sali sądowej został kilka razy zaatakowany słownie przez oskarżonych. Podczas poniedziałkowego (11 maja) przesłuchania, stojąc przy barierce dla świadków, w pewnym momencie runął na podłogę. Oskarżeni i ich obrońcy natychmiast zażądali skierowania go na badania lekarskie sugerując, że to skutek zażywania narkotyków. Maniek jednak zapewnił, że chwycił go „skurcz od stresu”.

Złożone w śledztwie zeznania Mańka sąd będzie ujawniał jeszcze na dwóch najbliższych rozprawach.

MAREK BORZYM

„Nie po bożemu odwracać się plecami od człowieka w potrzebie”, mówiła zawsze Jankowa. Czy właśnie za to ktoś sprowadził na nią ogień?

Pali się!

W poniedziałek, 27 kwietnia, matka i brat Mariana byli na kolejnej sprawie w sądzie w Łomży, która założyła jego była żona. Z Łomży pojechali do Dębni. Przyjęła ich serdecznie Aleksandra Przychodzeń, zwana we wsi Jankową. Jeden z gospodarzy dał Stasiowi (brat Mariana) pracę przy wywożeniu obornika. Zostali na noc. We wtorek (28 kwietnia) rano Marian i Staś poszli każdy do swojej pracy, a ich matka z Aleksandrą przed południem odwiedziły babcię Piankową. „Były u mnie niecałe pół godziny. Matka Mariana źle się czuła, nie poznawała ludzi. Powiedziałam Jankowej, żeby ją zabrała do domu,

że on się starał, ale co z tego, kiedy... Z tego wszystkiego pije”, podsumowuje babcia Piankowa (77 lat).

Marian nie został eksmitowany ze wspólnie zbudowanego domu. Po rozwodzie, który został orzeczony z winy obu stron, sąd przyznał mu prawo do mieszkania w jednym pokoju oraz korzystania z łazienki. I zaczęło się jego piekło, twierdzą sąsiadki. Do pokoju musiał wchodzić przez okno. Kilka razy był tam dzielnicowy i teraz wchodzi drzwiami, ale nie jest pewny dnia ani godziny. Niedawno zjawił się u Aleksandry z namydloną twarzą. „Plakał do Jankowej, że jak chciał się ogolić w łazience, zo-



Tyle zostało z zabudowań Aleksandry Przychodzeń

„Wiedźmy”

to może się uspokoi”, mówi babcia Piankowa.

Nie minęło 10 minut od ich wyjścia, gdy w Dębnikach podniósł się krzyk, że pali się u Jankowej!

Sąsiedzki obowiązek

Jankowa, czyli Aleksandra Przychodzeń ma 88 lat. Jest wdową od 20 lat. Mieszka sama przy bocznej uliczce pod lasem w Dębnikach (gm. Zbójna). Kilka lat po tym, jak owdowiała, na sąsiednią posesję sprowadził się Marian z żoną i dwójkiem małych dzieci. Zaczęli budować dom. Zanim stanął, Jankowa pomagała im, opiekowała się dziećmi, nawet brała je do siebie na noc. „To mój sąsiedzki obowiązek”, mówiła.

Minęły lata, syn i córka Mariana wyrosli na urodziwych, prawie dorosłych nastolatków. Lecz Marian nie ma już rodziny. Jest po rozwodzie. Jak mówi, „nastawione” dzieci nie chcą go znać.

Obrończynie

Mariana wzięła w obronę Jankowa inne kobiety ze wsi Dębni. „Pojechałam do sądu i zeznałam,

stał zaatakowany i musiał uciekać”, opowiada babcia Piankowa.

Ostatnio prosto z roboty (pracuje na budowach) już nie szedł do „swojego” pokoju, tylko do domku Jankowej, gdzie przeniósł w kartonie osobiste rzeczy.

Do sądu na koszt opieki

Gdy do sądu pozwani zostali przez byłą żonę Mariana jego matka (72 lata), brat i siostra, całe Dębni zaczęły Marianowi współczuć. Rodzina Mariana mieszka w Długosiodle (powiat wyszkowski). Wszyscy utrzymują się z rent socjalnych i pomocy społecznej. Była żona Mariana domaga się od nich... alimentów! Proces toczy się w sądzie w Łomży. Opieka społeczna w Długosiodle lituje się nad nimi i wozi do Łomży na rozprawy samochodem gminy. Matka, siostra i brat Mariana po jednej z rozpraw zjawili się w Dębnikach. Wtedy ludzie z Dębni ich zobaczyli i bardzo się zbulwersowali. „Co to za sąd, żeby ich ciągał tyle razy! Oni sami potrzebują pomocy! Są schorowani i niezaradni, jak dzieci. Serce się kraje, gdy się na nich patrzy”, mówi mąż babci

Piankowej.

Pożar

„Gdy doszły z matką Mariana do domu, moja mama zobaczyła dym, a potem płomień w szopie przy stodole! Szopa stała na granicy z posesją Mariana i jego żony. Chwyciła z płotu wiaderko i zaczęła gasić pożar wodą z balii przy studni. Obróciła dwa razy, więcej nie dała rady, ma 88 lat. Poszła po pomoc do sąsiadów z drugiej strony, ale nie zastała ich w domu”, relacjonuje Irena, córka Jankowej (mieszka w Pomorskiem).

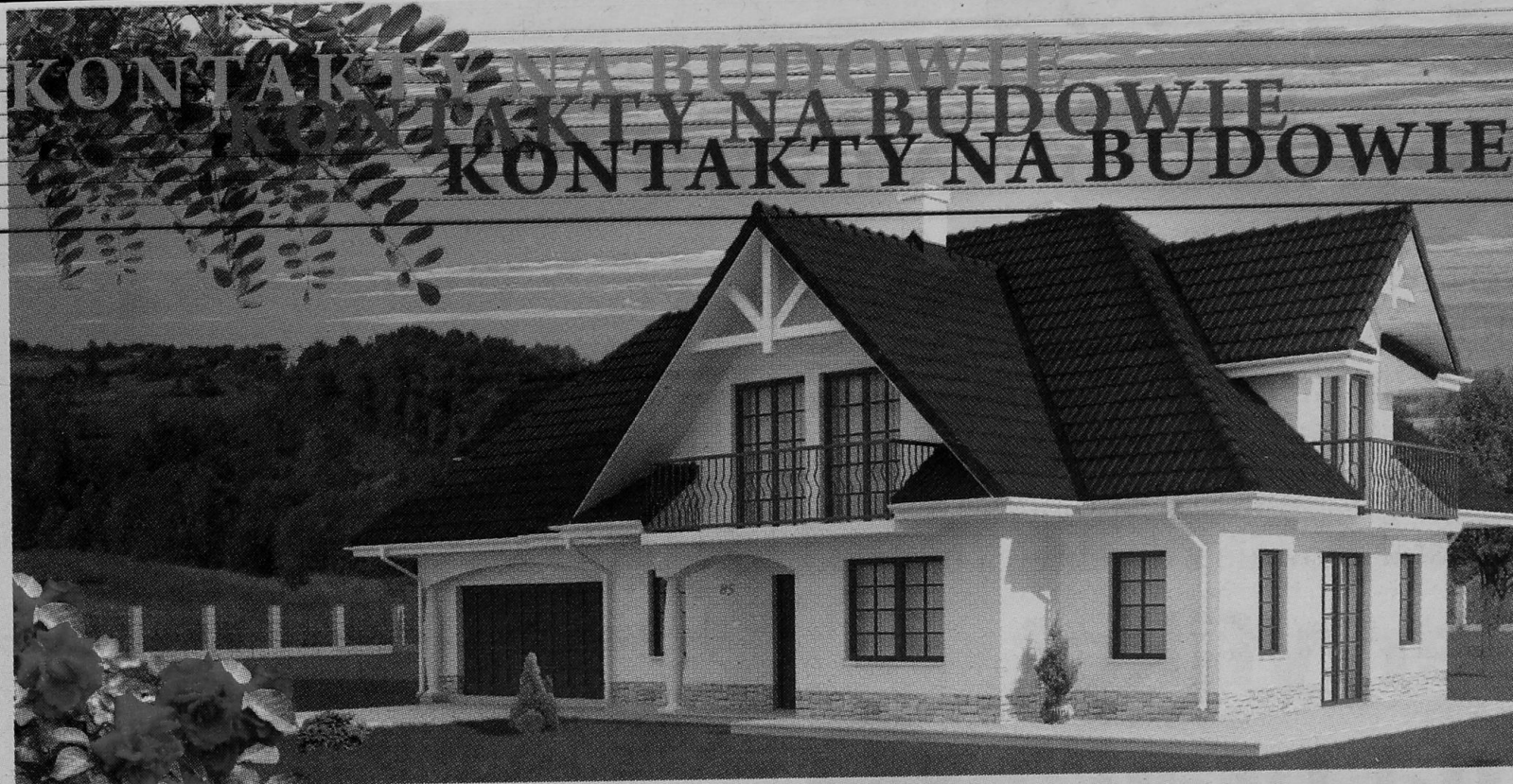
„Gdy nadjechaliśmy, AJankowa stała na drodze, a cała szopa była już w ogniu. Pomyślałam, że może tego nie zauważyła, jest taka stara”, mówi sąsiadka Wiesława Wilk, która wezwała straży pożarną (wcześniej wezwał strażaków strażnik leśny, który zauważył dym z wieży obserwacyjnej). Strażacy sześć godzin walczyli z ogniem, nie pozwalając rozprzestrzenić mu się na pobliskie zabudowania i las. Ze stodoły i szopy oraz letniego domku Aleksandry została kupka zwęglonych belek. W szopie i stodole nie było instalacji elektrycznej... Podpalił ktoś?

„Zrobiło się nieprzyjemnie, aż strach. Tłumaczyłam: <Jankowo, dla niego tu nie ma życia, musi wyjechać>. Ale ona swoje, że jak się człowiekowi krzywdą dzieje, trzeba pomóc”, relacjonuje babcia Piankowa w wielkim strachu, bo czuje, że pożar u Jankowej ma związek z pomaganiem Marianowi. Lepiej siedzieć cicho, a nie „wtrącać trzech groszy w cudze sprawy”. Z drugiej strony, przyznaje rację Jankowej. Odwrócić się plecami od Mariana, który jest prostym, ale dobrym człowiekiem, sumienie nie pozwala. „Nie po bożemu by było”, uważa i dodaje, że w oczach niektórych będzie za te słowa „starą wiedźmą”...

Mamy nie ma

Pukam do sąsiedniego domu. „Mama jest w pracy, będzie wieczorem, powiem jej, że pani przyjdzie”, obiecuje syn Mariana (choć to godziny nauki w szkołach, jest w domu). „Mamy nie ma, poszła do koleżanki. No dobrze, wyszła z domu, bo nie chce z panią rozmawiać”, mówi wieczorem tego samego dnia córka Mariana.

ANNA DYLEWSKA



REKLAMA



DOMINIK
MEBLE

Janowo 32
18-400 Łomża
tel. 086 216 05 98
kom. 0 607 379 817
e-mail:
biuro@dominikmeble.pl

www.dominikmeble.pl

Twój stolarz rodzinny
Dominik Łęczycki

WYMARZONY DOM



800 PROJEKTÓW

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Tanio!

sprawdź
na

- Panie majster, która godzina?
- A wiesz, że ja też bym się napił.

Czy wiesz, że dzięki kredytowi z dopłatami w ramach rządowego programu "Rodzina na swoim", oprocentowanie kredytu na mieszkanie lub dom przez 8 lat dofinansowywane jest z budżetu państwa?

Rodzina na swoim

Kredyt ten jest idealnym rozwiązaniem dla małżeństw oraz osób samotnie wychowujących dziecko uczące się do ukończenia 25 roku życia lub bez względu na jego wiek, jeżeli pobierany jest na nie zasiłek pielęgnacyjny. W momencie starania się o kredyt z dopłatami, nie można być właścicielem innej nieruchomości. Rząd za pośrednictwem BGK (Bank Gospodarstwa Krajowego) dopłaca przez osiem lat (96 rat) do raty odsetkowej. Kredyt jest tylko w złotych. Dopłatami rządowymi objęte są mieszkania do maksymalnej powierzchni użytkowej 75 m², domy do maksymalnej powierzchni użytkowej 140 m² (garaż nie jest zaliczany do p.u.). Dodatkowym warunkiem przystąpienia do programu jest ograniczenie cenowe (są stawki dla poszczególnych miast i regionów w Polsce).

Poniżej przykładowe porównanie kredytu hipotecznego do kredytu z dopłatami rządowymi: kwota kredytu 300 000 zł; okres kredytowania 30 lat; raty równe

Kredyt hipoteczny na korzystnych warunkach	Kredyt z dopłatami	
Bank X, marża banku 1,5%, wibor 4,71%, oprocentowanie 6,21%	Bank X, marża banku 1,45%, wibor 4,71%, oprocentowanie 6,16%	Różnica w ratach
Rata kredytowa - 1 839 zł	Rata kredytowa - 1 085 zł	754 zł
Rata kredytowa od 97 raty - 1 839 zł	Rata kredytowa od 97 raty - 1 630 zł	209 zł
Bilans oszczędności po zakończeniu okresu dopłat rządowych		72 384 zł

(Maciej Stachowicz, Doradca Murator FINANSE)

Przypominamy, że od 1 stycznia 2009 roku wszystkie, zarówno nowe, jak i istniejące już nieruchomości, muszą posiadać certyfikat energetyczny, określający ich energochłonność, który wprowadzony został zgodnie z dyrektywą unijną

Certyfikat „na prąd”

Świadectwo energetyczne (inaczej certyfikat energetyczny) jest sporządzane na podstawie oceny, której następuje przyporządkowanie budynkowi klasy energetycznej (A, B, C, D, E, F).

Charakterystyka energetyczna jest to zbiór danych i wskaźników, dotyczących obliczeniowego zapotrzebowania budynku w energię na c.o., c.w.u., wentylacji i klimatyzacji, a w przypadku budynku użyteczności publicznej, także oświetlenia.

Klasyfikacja:

- Klasa A – budynek niskoenergetyczny: 20 do 45 kWh/mkw. na rok
- Klasa B – budynek energooszczędny: 45 do 80 kWh/mkw. na rok
- Klasa C – budynek średnioenergooszczędny: 80 do 100 kWh/mkw. na rok
- Klasa D – budynek średnioenergochłonny: 100 do 150 kWh/mkw. na rok
- Klasa E – budynek energochłonny: 150 do 250 kWh/mkw. na rok
- Klasa F – budynek bardzo energochłonny: ponad 250 kWh/mkw. na rok



Klasa energetyczna określa jakość energetyczną nieruchomości,

a co za tym idzie atrakcyjność budynku, czy lokalu pod kątem sprzedaży lub wynajmu. Będzie też zawierać wskazówki, dotyczące możliwych inwestycji w tym zakresie. Takie opracowanie umożliwi oszacowanie wielkości przyszłych kosztów eksploatacyjnych.

Kto wystawia świadectwo?

Świadectwo energetyczne jest dokumentem, przygotowywanym przez niezależnego licencjonowanego eksperta, ważnym 10 lat. Świadectwa energetyczne dla konkretnego budynku nie może przygotowywać jego projektant, kierownik budowy lub zarządzający tym budynkiem, a także jego właściciel.

(Podstawa prawna: Ustawa z 19 września 2007 r. o zmianie ustawy Prawo budowlane (Dz.U. nr 191, poz. 1373)

(Źródło: Marta Hawrylak – Dom.pl)



Salon łazienek

Oferujemy:

- Glazura, terakota, gresy,
- chemia budowlana,
- listwy wykończeniowe,
- wyposażenie łazienek,
- wanny, kabiny, umywalki,
- armatura łazienkowa.

RATY – RABATY

Na terenie miasta
DOWÓZ GRATIS!!!

Łomża, ul. Spokojna 190A,
tel. (086)218-03-78
e-mail: komax@lomza.com



Wypożyczamy wszystko... ...czego potrzebujesz na budowie!

Zapraszamy do naszego oddziału w Białymstoku:

Al. 1000-lecia Państwa Polskiego 8, 15-703 Białystok
tel. 085 653 91 15, fax 085 653 91 28
tel. kom. 607 170 856, bialystok@ramirent.pl

Podnośniki: tel. kom. 607 226 181
Kontenery: tel. kom. 601 358 889
Rusztowania: tel. kom. 603 631 075
Dźwigi: tel. kom. 661 967 732



wypożyczalnie sprzętu budowlanego

www.ramirent.pl

Szkoleniowiec BHP tłumaczył nowym pomocnikom budowlanym, jak ważne jest noszenie hełmu na budowie:

- Pracował kiedyś taki chłopak, który nie nosił hełmu. Spadła mu cegłówka na głowę i umarł. Był taki wypadek, w którym pracownicy spadła cegłówka na głowę. Dzięki temu, że miała hełm, tylko uśmiechnęła się, otrzepała i poszła dalej.

- Znam tę dziewczynę. Do tej pory chodzi w hełmie i się uśmiecha... - przerwał jeden z budowlanców.

OFERUJEMY:



- BOGATY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH
- OKNA DREWNIANE I PVC
- BLACHY POKRYCIOWE Z AKCESORIAMI
- BRAMY GARAŻOWE
- CEMENT, KLEJE, ZAPRAWY, TYNKI...

...I INNE MATERIAŁY BUDOWLANE



ZAPRASZAMY

Pn-Pt 7-16
Sb 7-13

ŁOMŻA Al. Piłsudskiego 115
tel./fax 086 218-79-44



SYSTEM ŚNIADOWO oferta dla wymagających

System Śniadowo

Każdy inwestor przed przystąpieniem do realizacji inwestycji- budowy wymarzonego własnego domu staje przed bardzo trudnym wyborem dotyczącym zastosowania optymalnych materiałów budowlanych. Podjęcie właściwej decyzji gwarantuje bezpieczeństwo technologiczne i ekonomię kosztów związanych z budową. Jednocześnie bardzo ważnym elementem jest wybór oferty, która w sposób kompleksowy zapewni realizację podjętych założeń projektowych ze szczególnym uwzględnieniem parametrów cieplnych i nakładów finansowych.

System Śniadowo produkowany przez Prefbet jest znakomitym przykładem kompleksowego podejścia do oczekiwań klientów. Kompletna oferta pozwala na realizację projektów budowlanych w technologii ściany jednowarstwowej, dwuwarstwowej i trójwarstwowej z wykorzystaniem stropu Teriva z wypełnieniem w postaci elementów SKB z betonu komórkowego. Zastosowanie jednorodnych materiałów ściennych z betonu komórkowego daje gwarancję uzyskania bezpieczeństwa technologicznego.

Obecna sytuacja gospodarcza zmusza do szukania nowych rozwiązań sprzedażowych i podjęcia działań zmierzających do wsparcia inwestycji prowadzonych przez odbiorców indywidualnych. Firma w ramach oferty Systemu Śniadowo promuje na lokalnym rynku specjalny system, gwarantujący kompleksową obsługę inwestorską, dbając przy tym zarówno o minimalizację kosztów budowy jak i o dobór technologii i materiałów gwarantujących przyjazne dla zdrowia i środowiska warunki. **System Budowy Patronackiej Prefbet jest propozycją ograniczenia o 15% realnych kosztów wybudowania domu dzięki zastosowaniu kompleksowej usługi budowlanej świadczonej na rzecz klienta.** Przejrzystość usługi



gwarantuje uzgodniona w ramach listy nakładów materiałów i kosztów robocizny umowa z inwestorem (klientem) i wykonawcą (firma budowlana). W ten sposób odpowiedzialność za prawidłową realizację budowy wymarzonego domu pozostawiona jest nie tylko dla firmy budowlanej wykonującej inwestycje lecz również jest w zakresie obowiązków pracowników Prefbet Śniadowo. Wartość 15% zaoszczędzonych środków finansowych może być spożytkowana do realizacji kolejnych etapów budowy.

Analizując ceny produktów PPB Prefbet Śniadowo można śmiało powiedzieć, iż osiągnęły one wartość porównywalną do roku 2006. Wartość materiałów do wymurowania 1 m² ściany z betonu komórkowego osiągnął najniższą od dwóch lat cenę około 46 PLN brutto. Tym samym wybudowanie domu jednorodzinnego systemem gospodarczym w stanie surowym zamkniętym o powierzchni 150 m² z robocizną i materiałami można oszacować poniżej 120 tysięcy złotych. Wskazane parametry cenowe zachęcają do podjęcia inwestycji budowlanych jeszcze w tym roku.

SPRAWDŹ CENY PRODUCENTA!!! www.prefbet.pl

Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów "PREFBET"

18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17

tel. (086) 217-62-95 fax (086) 217-61-29

e-mail: poczta@prefbet.pl

Od 1 marca 2009 roku notariusze mogą poświadczать dziedziczenie. W tym dniu został uruchomiony elektroniczny rejestr notarialnych aktów, potwierdzających uzyskanie spadku

Dziedziczenie u rejenta

Spadkobiercy mogą wybrać, czy dokument nabycia spadku otrzymać w drodze postępowania sądowego czy u notariusza. Dotychczas spadkobierca mógł je uzyskać jedynie w postępowaniu sądowym. Od 1 marca 2009 roku spadkobiercy mogą uzyskać potwierdzenie nabycia spadku u rejenta pod warunkiem, że rodzina nie toczy sporu o spadek. Jeżeli między spadkobiercami istnieje spór lub spór powstanie w toku sporządzenia przed notariuszem protokołu dziedziczenia, nabycie spadku będzie mógł stwierdzić tylko sąd.

Notariusz może sporządzić akt poświadczenia w przypadku dziedziczenia ustawowego i testamentowego z wyłączeniem testamentów szczególnych, czyli ustnego, a także wojskowego.

Notariusz może sporządzić akt poświadczenia dziedziczenia wyłącznie na zgodne żądanie wszystkich, którzy mogą być brani pod uwagę jako spadkobiercy ustawowi i testamentowi.

Postępowanie o wydanie aktu poświadczenia dziedziczenia u notariusza składa się z trzech etapów. Wszystkie dokonywane są jednego dnia, przez tego samego notariusza. Pierwszy etap polega na spisaniu protokołu dziedziczenia przy osobistym udziale wszystkich, którzy mogą wchodzić w rachubę jako spadkobiercy ustawowi i testamentowi. Oznacza to, że nawet jeżeli w testamencie do spadku powołana



zostanie jedna osoba, na przykład zupełnie obca dla rodziny zmarłego, to i tak protokół dziedziczenia musi być spisany przy udziale wszystkich potencjalnych spadkobierców ustawowych.

Jeżeli przed notariuszem zostanie złożony testament, notariusz dokona jego otwarcia i ogłoszenia, sporządzając odrębny protokół. Dokumenty, jakie notariusz dołącza do protokołu dziedziczenia są identyczne z tymi, jakie spadkobierca byłby zobowiązany do przedstawienia sądowi. Są to: odpis aktu zgonu spadkodawcy, odpisy aktów stanu cywilnego osób powołanych do spadku z ustawy oraz inne dokumenty, mogące mieć wpływ na ustalenie praw do spadku.

Drugi etap to sporządzenie na podstawie protokołu dziedziczenia aktu poświadczenia dziedziczenia, jeżeli nie ma wątpliwości co do

osoby spadkobiercy i wysokości udziałów w spadku. Akt poświadczenia dziedziczenia powinien być podpisany przez wszystkich.

Ostatni etap polega na zarejestrowaniu aktu poświadczenia dziedziczenia w elektronicznym rejestrze, prowadzonym przez Krajową Radę Notarialną. Rejestr ma charakter publiczny i wszyscy mają do niego dostęp, ale będzie zawierał jedynie informacje o spadkodawcy, dacie i miejscu jego zgonu, a także o sporządzeniu aktu poświadczenia dziedziczenia przez określonego notariusza.

Akty poświadczenia dziedziczenia, sporządzone u notariusza, w skutkach prawnych są równe sądowym postanowieniom, stwierdzającym nabycie spadku. Należy jednak samemu zadbać o wpis swego prawa w księdze wieczystej.

Za stwierdzenie nabycia spadku w sądzie zapłacimy stałą opłatę w wysokości 50 złotych. W sumie trochę drożej u notariusza: za sporządzenie aktu poświadczenia dziedziczenia ustawowego lub testamentowego, maksymalna stawka wynosi 50 złotych; za sporządzenie protokołu dziedziczenia maksymalna stawka wynosi 100 złotych, za sporządzenie protokołu otwarcia i ogłoszenia testamentu maksymalna stawka wynosi 50 złotych, a za sporządzenie zaświadczenia o powołaniu wykonawcy testamentu maksymalna stawka wynosi 30 złotych.

REKLAMA

KOLBIS®

DACHY

Autoryzowany Przedstawiciel

18-400 Łomża,

ul. Sikorskiego 165

tel/fax (0-86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 65

tel/fax (0-29) 760-84-48

SUPER CENY !!!

- Pokrycia dachowe:

Blacha dachówkowa,

Blacha trapezowa

- Drzwi antywłamaniowe

- Systemy rynnowe

- Folie dachowe

- Okna - PCV, ALU

- Okna dachowe

„Grzybobranie” na ... ścianie!

Grzyb w budownictwie to wróg podstępny. Na elewacji najpierw pojawiają się kolonie glonów w postaci silnych wykwitów, tzw. zazielenień. Stanowią podłoże do rozwoju pleśni i zagrzybień. Brud, pył, odbarwienia należy usunąć stalowymi szczotkami. Jeżeli grzyb zakorzenił się głębiej, należy skuć tynk aż do cegieł, około 1 m poza zaatakowane miejsce.

W przypadku tynków cienkowarstwowych zazwyczaj wystarczające jest zmycie ciśnieniowe powierzchni wypraw. Przy silnych porażeniach i zatłuszczeniu elewacji, przed wykonaniem odkażenia konieczne jest mycie wstępne z zastosowaniem detergentów.

Tak przygotowaną powierzchnię dezynfekujemy środkiem grzybobójczym. Jest on gotowy do użycia, więc nie należy go mieszać z innymi detergentami oraz zagęszczać lub rozcieńczać. Sposób nanoszenia preparatu jest dowolny: wałek, pędzel, metoda natryskowa. Ze względu na zróżnicowane fazy rozwoju grzybni i glonów, należy nanieść preparat minimum dwukrotnie (najlepiej trzykrotnie) w kilkudniowym odstępie czasu.

„Skażeniu mikrobiologicznemu można zapobiec już na etapie projektowania budynku przez dobranie takich rozwiązań technicznych i materiałów, które gwarantują zabezpieczenie przed zawilgoceniem”, radzi Piotr Dereń z Grupy Atlas.

Trzeba zadbać o drenaż wokół budynku przed jego posadowieniem i nie należy wykonywać tynku na całej wysokości ściany bez wyodrębnienia tzw. cokołu, którego minimalna wysokość od poziomu terenu powinna wynosić 30 cm. Jest to fragment bardzo mocno narażony na kontakt z wodą, pyłkami i innymi zanieczyszczeniami.

Dlatego najlepiej wykończyć cokół tynkiem mozaikowym bądź obłożyć go ceramiką. Bardzo ważne jest uszczelnienie styków obróbek blacharskich i wybór odpowiednich farb, zapobiegających powstawaniu grzybów i glonów.

Prawie połowa, bo aż 45 proc. kupujących dom czy mieszkanie sugeruje się tylko ceną metra kwadratowego



Równie ważny, jak cena za metr kwadratowy domu lub mieszkania, powinien być standard wykonczenia, funkcjonalność rozwiązań oraz jakość zastosowanych materiałów. Kiepskie wykończenie, kiepskimi materiałami to dodatkowe koszty, które będziemy ponosić w 2 – 3 lat od wprowadzenia. I to od kilku kilku-

nastu czy kilkudziesięciu tysięcy złotych. Najczęściej wymianie lub poprawianiu usterek wynikających z niskiej jakości i szybkiego zużycia podlegają rynny, pokrycie dachowe, okna, systemy instalacji wodnej i ogrzewania centralnego lub elementy elektroniki (klimatyzacja, bramy garażowe).

REKLAMA

Rumiński Meble

ul. Poligonowa 22

18-400 Łomża

tel. (086) 218 38 40

www.ruminski-meble.com.pl

Wszystko, abyś dobrze wypoczywał...

W ofercie:

• materace • łóżka • sypialnie

MEBLE RUMIŃSKI

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

*Będiesz pracować na budowie, przy
rozbiórkach albo przy usuwaniu azbestu?*

Jeśli ulegniesz WYPADKOWI, możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i będziesz miał szansę dołączyć do doborowego grona naszych klientów:

72 KLIENTÓW
- ODSZKODOWANIE
**PONAD MILION
DOLARÓW***

• KIM JESTEŚMY?

Renomowaną amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy.

• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium dostaniemy tylko wtedy, gdy wygramy Twoją sprawę. Wysokość honorarium jest określona przepisami. Wynosi ona 1/3 odszkodowania i z niego jest pobierana.

Nie musisz mieć zielonej karty, by wygrać sprawę
Dzwoń po bezpłatną konsultację:

(00)1-212-685-2023

475 Park Avenue South, 28th FL., New York, NY 10016, USA



SAMUEL J. LURIE
Amerykańska firma adwokacka

* Wygrane z przeszłości nie gwarantują takich samych wyników w przyszłych sprawach

Właściciel ze zdziwieniem ogląda elewację, na której są ogromne, brązowe koła.

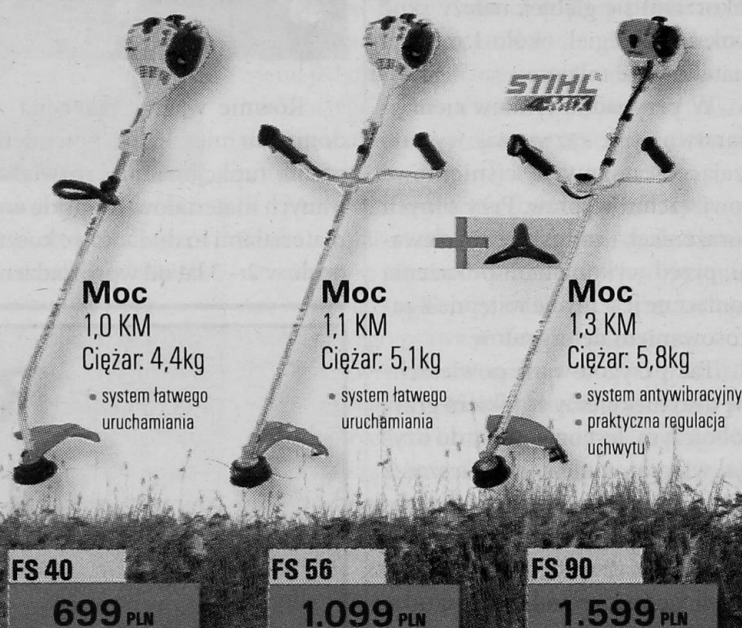
- Wszystko zgodnie z planem! - odpowiada szef firmy budowlanej i podaje właścicielowi projekt.

- Przecież to odbicie kubków z kawą, które architekci położyli na rysunku!

- Szef jest wściekły! Mówią, że zwolni pół zakładu!

- Spokojnie, pokłócił się z teściową i zwalnia tylko jej pociotków.

PROMOCJA WIOSENNA!



sugerowane ceny detaliczne

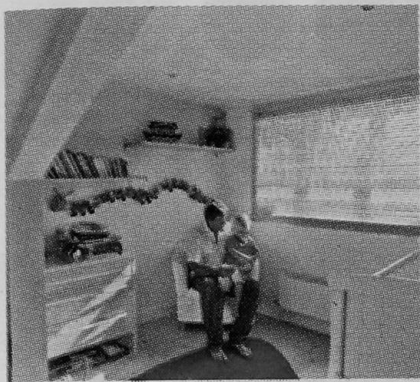
Szczegóły Promocji u Dealerów:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 085 745 14 02, K. Ciołkowskiego 99, tel. 085 746 16 13, Zwycięstwa 10, tel. 085 651 49 65; Brańsk - Witosza 20, tel. 085 737 56 35; Czyżew - Strażacka 6, tel. 086 275 57 55; Grajewo - Wojska Polskiego 53, tel. 086 272 33 44; Knyszyn - Tykocka 2, tel. 085 716 72 07; Kolno - Kolejowa 3, tel. 086 278 19 74; Łapy - Mostowa 4, tel. 085 715 48 34; Łomża - Kierzkowa 1, tel. 086 216 44 66, Wojska Polskiego 51, tel. 086 216 07 00; Łyse - Sienkiewicza 35A, tel. 029 772 54 73; Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 085 716 24 76; Ostrołęka - Żeromskiego PKP, tel. 029 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 029 764 47 52; Ostrów Mazowiecka - Sikorskiego 28, tel. 029 745 25 64, Krótka 3, tel. 029 745 39 59, Różańska 121, tel. 029 745 14 13; Rudka - Wola 3/1, tel. 085 739 40 99; Rutki - Rynek 1A, tel. 086 270 10 14; Suchowola - Pl. Kościuszki 16A, tel. 085 712 51 22; Szczuczyn - Kilińskiego 49, tel. 086 272 58 12; Tykocin - Sokołowska 8, tel. 508 57 57 48; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 086 275 23 16; Zambrów - Wilsona 10, tel. 086 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16

www.stihl.pl

STIHL



Pod piątą ścianą

Poddasze nie musi być strykiem lub graciarnią. Można je zamienić w atrakcyjną i w pełni funkcjonalną część domu. Zmieniając przeznaczenie poddasza, trzeba zadbać o odpowiednie ocieplenie. Najlepiej nada się do tego wełna mineralna lub szklana. Może być też styropian. Wtedy najpierw pod krokiewkami trzeba ułożyć folię dachową o wysokiej paroprzepuszczalności. Wełna lub styropian ułożona musi być bezpośrednio pod folią. Jako okładzinę wewnętrzną można zastosować płyty gipsowo-kartonowe, ułożone na specjalnie przygotowanym ruszcie. Spoiny między płytami należy wypełnić gipsową masą szpachlową, stosując specjalną taśmę zbrojącą. W pomieszczeniach mokrych (łazienkach), muszą to być płyty impregnowane.

Dach nazywany bywa piątą ścianą domu, zamontowanie w nim okna połaciowego zapewni wspaniały dostęp naturalnemu oświetleniu. Nadmiar światła słonecznego i związany z nim żar poskromić można przy pomocy rolet, żaluzji lub markiz, których w pokaźnej ofercie dostarcza rynek. Okna połaciowe montowane mogą być zarówno w postaci całych systemów, jak i pojedynczo: rozwieralne, uchylne, obrotowe lub uchylno-obrotowe. Równie ważne jest zapewnienie odpowiedniej ilości i przepływu świeżego powietrza. Korzystne będzie zamontowanie okien z nawiewnikami lub klapami wentylacyjnymi.

W budownictwie tradycyjnym wielu zwolenników wciąż mają lukarny, czyli pionowe okienka, umieszczone w dachu, często sprawiające wrażenie stylowych nadbudówek.



FABET - Łomża
ul. Wojska Polskiego 177 D

www.grupacb.pl

od ręki

DOBRY BETON

TOWAROWY

Jakość gwarantowana przez stały nadzór laboratorium, Zakładową Kontrolę Produkcji. Produujemy w każdych warunkach pogodowych!

świadczenia jakości,
transport, pompa i
Dobry Beton
najtaniej w Łomży

tel. 086 216 62 01
tel.kom. 603 030 805

Premia z peerelowskiej książeczki

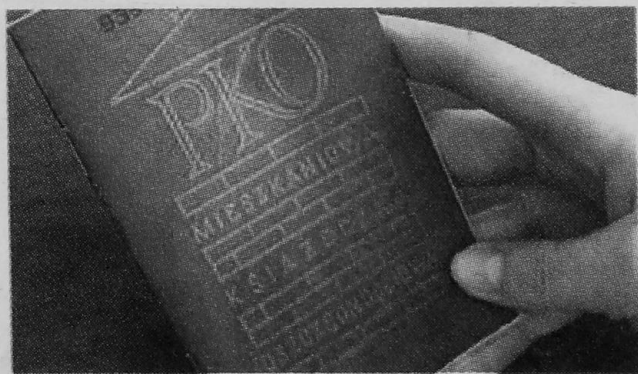
Od kwietnia 2009 r. obowiązują nowe zasady wypłaty premii gwarancyjnych z książeczek mieszkaniowych. Oprócz zakupu mieszkania, książeczki będzie można rozliczyć również przy remoncie lub przekształcaniu własności mieszkania, także spółdzielczego. Książeczki mieszkaniowe, zakładane w czasach PRL, ma jeszcze 1 mln 430 tys. Polaków.

Nowelizacja zasad wypłaty premii gwarancyjnych rozszerza możliwość uzyskania premii gwarancyjnej przez posiadaczy książeczek mieszkaniowych, co pozwoli zmniejszyć ich liczbę. Premia będzie też mogła być przeznaczona

na wkład własny przy uzyskiwaniu kredytu na zakup mieszkania lub budowę domu, wymianę okien, instalacji gazowej lub instalacji elektrycznej przy remoncie. Premia i pieniądze z książeczki mogą być użyte na spłatę zadłużenia z tzw. starego kredytu spółdzielczego. Ta zasada ma dotyczyć również kredytów wcześniej spłaconych.

Nowe przepisy wprowadzają harmonogram wypłat premii w

zależności od tego, kiedy książeczki zostały założone. Najpierw premie będą wypłacane posiadaczom najstarszych książeczek, sprzed 1969 roku. Wypłaty premii są rozłożone do 2017 roku, gdy realizowana ma być premia za książeczki wystawione w latach 1989-90.



Sklep Wielobranżowy

TECZA s. c.

Artykuły wykończenia wnętrz
godz. otwarcia 7³⁰ - 18⁰⁰

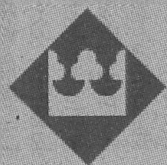
18-400 Łomża

Pl. Niepodległości 17, tel. 086 216 20 97

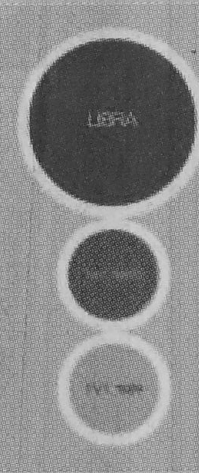
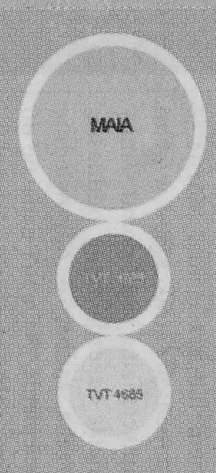
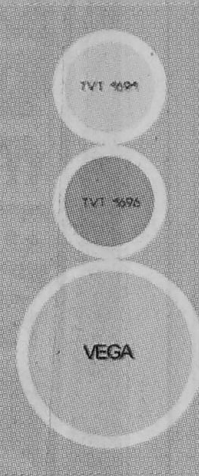
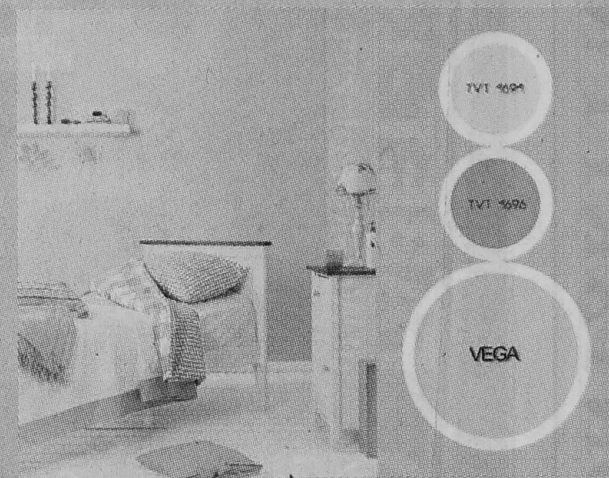
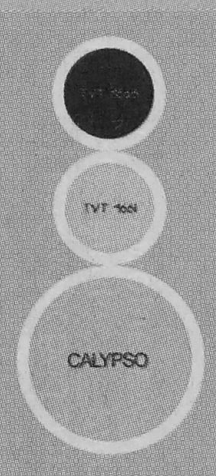
Al. Legionów 141D, tel. 086 218 23 73



chemia budowlana
farby renomowanych firm
np. TIKKURILA
panele, podłogi drewniane
korek ścienny i podłogowy
systemy dociepleń
płyty gipsowo-kartonowe, profile
narzędzia i elektronarzędzia



TIKKURILA



Nieznajomy w autobusie, jadącym z Łomży do Białegostoku, znał numer ojca z obozu koncentracyjnego w Gross Rosen – 4929

„Olszewski Eugeniusz, s. Juliana i Heleny Dąbrowskiej, ur. w Ratowie Starym 28.12.1924 roku. Aresztowany 16.04.1944 roku i osadzony w więzieniu w Łomży, skąd podobno miał być wywieziony do Gross Rosen. Dalszy los nieznany”, napisał o ojcu Jana Olszewskiego z Czartorii Leszek Kocoń, autor drukowanej właśnie przez „Kontakty” listy ofiar II wojny światowej w powiecie łomżyńskim. i.

Zakładnik

Jest czerwiec 1944 roku. Za trzy miesiące hitlerowcy uciekną z Łomży przed nacierającą ze wschodu Armią Czerwoną. Dwudziestoletni Gienek Olszewski z Ratowa Starego pod Śniadowem niedawno ożenił się z Rozalią z Czartorii. Poznali się w Łomży. Gienek pracował u Niemca w firmie remontowej, a Rozalia w przędzalni. Po ślubie zamieszkali w Ratowie, skąd Gienek jeździł do pracy. Jak jego dwaj bracia, należał do AK. Pracując w Łomży, przekazywał partyzantom informacje o ruchach Niemców.



Dawne więzienie w Łomży, stąd rozpoczął się marsz śmierci dwudziestoletniego Eugeniusza Olszewskiego. Dziś jest tu Państwowa Szkoła Muzyczna...

Los z listy śmierci

Gdy w Czerwonym Borze Niemców zaatakował oddział partyzancki, w odwecie hitlerowcy 16 czerwca urządzili w Łomży łapankę. Wśród zakładników był Eugeniusz. W tym samym dniu (a nie 16 kwietnia, jak jest na liście) trafił do więzienia w Łomży.

Przeczcucia

Rozalia była w zaawansowanej ciąży. 31 lipca urodził się Jan. Po Eugeniuszu słuch zaginął. Stryjowie, czyli bracia Eugeniusza, zdołali się jedynie dowiedzieć, że został wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen na Śląsku.

Wkrótce przez Łomżę i okolice przewalił się front, który zatarał ślady więźniów. Cztery lata później Rozalia wystąpiła z wnioskiem o uznanie Eugeniusza za zmarłego. W akcie zgonu wpisano: „Zmarł w Łomży” i datę rozprawy sądowej. Wyszła za mąż za akowca z Czartorii. „Ojczym był dla mnie jak ojciec,

ale spokoju nie znalazłem. Coś mi mówiło, żeby szukać śladów ojca”, opowiada Jan Olszewski.

Wojsko odsłużył w latach sześćdziesiątych XX w. jako mechanik samolotów odrzutowych w szkole wojsk lotniczych w Zamościu. Jego dowódca, stary major frontowy, zachęcał go: „Pisz, szukaj”. Przystawiał pieczątki na jego podaniach, prośbach, listach. Wysłał ich dziesiątki, głównie do działów listów różnych pism. Prosił o pomoc w odnalezieniu ojca (wierzył, że żyje). Ożenił się, osiadł na gospodarce w Drogoszewie (gm. Miastkowo). Doczekali z żoną pięciorga dzieci. Chwytał się każdego tropu, jeździł po Polsce, szukał ludzi, którzy mogli coś wiedzieć. Pewnego razu, w 1985 roku, jechał autobusem z Łomży do Białegostoku. Obok siedział starszy mężczyzna. Zaczęli rozmawiać. Okazało się, że to więzień Gross Rosen, który powiedział, że ...znał jego ojca i pamięta jego

obozowy numer – 4929! Nieznajomy zapamiętał go, bo, jak mówił, jego numer był mniejszy o 10. Jan był w szoku. Starszy mężczyzna zniknął na dworcu w Białymstoku. Więcej go nie widział.

Marsz śmierci

Po roku 1990 Jan wystąpił, za pośrednictwem Stowarzyszenia Poszkodowanych przez III Rzeszę, o odszkodowanie dla matki. Odmówili: „Brak dokumentów”. Był rozczarowany. I dalej szukał. Zaczął mu pomagać syn. Zwrócili się do Polskiego Czerwonego Krzyża o pomoc w dotarciu do akt więźniów Gross Rosen. I wreszcie nadeszła odpowiedź, na którą czekał całe życie. Niemieckie dokumenty zawierały informacje o losie ojca od aresztowania 16 czerwca 1944 roku do końca jego życia. W nocy, z 1 na 2 lipca Eugeniusz został wysłany z innymi zakładnikami z Łomży do Gross Rosen. Tam został niewol-

nikiem III Rzeszy o numerze 4929 (człowiek z autobusu powiedział prawdę!). Nadciągała Armia Czerwona, Niemcy likwidowali obozy koncentracyjne w Polsce. Więźniowie w tzw. marszach śmierci przerzucani byli do obozów w Niemczech. Eugeniusz Olszewski swój marsz śmierci rozpoczął 12 lutego 1945 roku. Spod Wałbrzycha wiodł do Nordhausen w górach Turyngii, do obozu Boelke Kaserne dla więźniów pracujących w podziemnej wytwórni pocisków V1 i V2 (był to jeden z licznych podobozów obozu koncentracyjnego Buchenwald). Jak odnotował obozowy funkcjonariusz w Boelke Kaserne, Eugeniusz Olszewski zmarł tam 28 lutego 1945 roku o godz. 7.14 z powodu „niewydolności pracy serca”.

Jan Olszewski jeszcze nie zakończył rachunków z przeszłością. „Muszę sprostować akt zgonu ojca, wydany przez sąd w Łomży w 1948 roku”, mówi.

MARIA KACZYŃSKA



Akademia bez sztancy

Scena ze spektaklu przygotowanego przez uczniów

Święto Patrona Szkoły obchodzili uczniowie Miejskiego Gimnazjum nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Zambrowie. Była to okazja do przypomnienia jednej z najważniejszych dat w historii Polski, uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz uhonorowania uczniów za największe osiągnięcia w mijającym roku szkolnym.

Dyrektor Ryszard Ogródnik i wicedyrektor Dariusz Grabowski wręczali nagrody i dyplomy za osiągnięcia w konkursach przedmiotowych. Są nimi laureaci Wojewódzkiego Konkursu Historycznego Agnieszka Zaremba (kl. III d) i Łukasz Głębocki (kl. III h), finalista Wojewódzkiego

Konkursu Historycznego Krystian Powójski (kl. III l), finalistka Wojewódzkiego Konkursu Geograficznego Weronika Maciejewska (kl. II d) i finalistka Wojewódzkiego Konkursu Języka Rosyjskiego Dagmara Marlena Kacprzak (kl. II d). Za zajęcie IV miejsca w finale Gimnazjady Województwa Podlaskiego w Koszykowie Chłopców, nagrody otrzymali: Dawid Dumalewski, Dominik Sienicki, Maciej Morysewicz, Bartosz Kowalewski, Paweł Misztalewski, Sebastian Szeligowski, Kamil Śliwowski, Marek Konieczny, Eryk Sokołowski, Albert Ołdakowski, Bartosz Nowowiejski, Bartosz Szeligowski.

Uroczystości uświetniła część artystyczna, przygotowana przez uczniów pod kierunkiem nauczycielek Krystyny Pęskiej (polonistka) i Barbary Knapkiewicz (historyczka).

„Przenieśliśmy się do dworku szlacheckiego, gdzie rozmawiali bohaterowie satyry Ignacego Krasickiego >Żona modna<. Grali ich Maciej Dmochowski i Adam Szyszko z klasy II e. Tytułową „żonę modną” znakomicie odegrała Marysia Leszczyńska z klasy I e. Z humorem przedstawiła mieszczańkę bezmyślnie naśladowającą francuską modę, obyczaje i język. Sposób bycia Marysi na scenie idealnie odzwierciedlał zachowanie osiemnastowiecznej damy. W czasie uroczystości lepiej poznaliśmy patrona szkoły i okoliczności uchwalenia Konstytucji 3 maja. To był najlepszy apel, jaki widziałem w naszej szkole”, ocenia Tomasz Janczarski (uczeń klasy III e).

Operacja szpitala

„Koniecznym musimy wystartować z remontem szpitala w tym roku. To najpilniejsza potrzeba. Mieszkańcy muszą czuć się bezpiecznie”, mówi starosta zambrowski Stanisław Rykaczewski. Przewidziana jest budowa nowego skrzydła, w którym byłby nowoczesny oddział intensywnej terapii z zapleczem technicznym i blok operacyjny oraz ocieplenie całego budynku i doposażenie w nowoczesny sprzęt. Remont, który będzie kosztował 13 500 000 zł, zostanie przeprowadzany w trzech kolejnych latach. Starosta liczy na finansowe wsparcie przez samorządy powiatu zambrowskiego.

Najlepsi w ogniu

Dominik Sierzputowski (SP nr 4 w Zambrowie) zajął pierwsze miejsce, a Przemysław Wysmulek (SP w Starym Zakrzewie) drugie w kategorii szkół podstawowych w eliminacjach wojewódzkich XXXII Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej pod hasłem „Młodzież zapobiega pożarom”, które odbyły się w Suchowoli.

Wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych pierwsze miejsce w województwie zdobył Adam Zakrzewski (I LO w Zambrowie), a drugie Andrzej Dunikowski (z Zambrowa, uczeń I LO w Łomży).

Laureaci reprezentować będą Podlaskie w finale centralnym, który odbędzie się 29 – 31 maja 2009 r. w Łowiczu. Ich opiekunem jest kpt. inż. Adam Wysmulek z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Zambrowie.

Badania ze starostą

Szanowne Panie, serdecznie zachęcam na badania profilaktyczne, finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Poradnia, w której można wykonać badania, znajduje się w Szpitalu Powiatowym (ul. Papieża Jana Pawła II 3). Należy zgłaszać się w poniedziałki (godz. 15.00 - 18.00 oraz od wtorku do piątku (godz. 8.00 - 15.00). Informacji udzieli rejestracja Poradni (tel. 0 86 276 36 48).

Szanowne Panie, gorąco zachęcam do wykonania badań. Zróbcie to nie tylko dla siebie, ale przede wszystkim dla swoich bliskich, dla których jesteście najważniejsze.

Stanisław Rykaczewski
Starosta Powiatu Zambrowskiego

Nagrody za pomoc

Jednostki OSP z powiatu zambrowskiego, które w sierpniu ubiegłego roku pomagały w likwidowaniu skutków wichury, otrzymały pompy pływające, piły łańcuchowe, agregaty prądotwórcze i inny sprzęt ratowniczy od Zarządu Krajowego Systemu Ratownictwa Leśniczego.

Europa dla obywateli

W środę, 20 maja, rozpocznie się w Zambrowie dwudniowa konferencja „10 rocznica współpracy pomiędzy Miastem Zambrów a Miastem Visaginas w kontekście nowych perspektyw Unii Europejskiej”. Na zorganizowanie konferencji Urząd Miasta Zambrów otrzymał grant z Programu >Europa dla Obywateli<. Symposium poświęcone będzie edukacji i kulturze w Unii Europejskiej, lokalnym korzyściom, płynącym z realizacji projektów finansowanych z Unii oraz współpracy gospodarczej”, poinformowała dr Ewa Glińska.

Bojowy dla ochotników

Mszą świętą w intencji strażaków rozpoczęły się w ubiegłym tygodniu uroczystości poświęcenia nowego wozu bojowego dla OSP w Starym Laskowcu (gm. Zambrów) i obchody Dnia Strażaka. Bojowy wóz za 150 tys. zł kupiła gmina Zambrów (100 tys. z budżetu) i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku.

Dni Zambrowa z monetą

24 maja rozpoczynają się XIII Dni Zambrowa, organizowane przez Miejski Ośrodek Kultury. Program wypełnią ciekawe koncerty (Kobranocka, Blue Cafe, Komety, Majestic), konkursy, wystawy, spektakle (Teatr Form Różnych) oraz cykl imprez sportowych. W czasie Dni odbędzie się prezentacja zambrowskiej monety, czyli ząbrów.

Lekcje z nutą

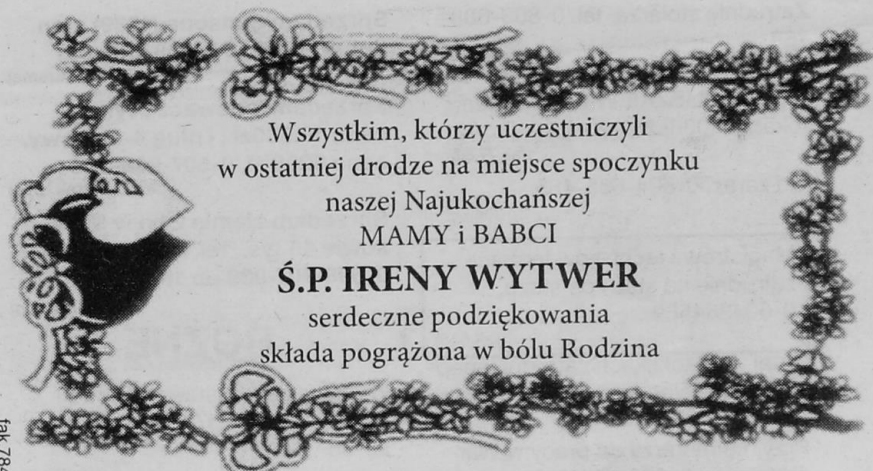
Uzdolnione muzycznie dzieci mogą kształcić swoje umiejętności w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia im. Witolda Lutosławskiego w Zambrowie. Zebranie organizacyjne rodziców, pragnących zapisać dzieci do Szkoły, odbędzie się w poniedziałek, 18 maja (godz. 18.00). W nowym roku szkolnym będą klasy akordeonu, fletu, fortepianu, gitary, klarnetu, saksofonu, skrzypiec i trąbki.

Baśnie na ścianach

Uczennice Zespołu Szkół nr 1 w Zambrowie Madzia Budzyn, Emilka Przychodzeń i Ania Stańczyk po lekcjach malują kolorowe motylki, krokodyle, kacuszki, miśki i innych bohaterów z bajek na ścianach klas Szkoły Podstawowej w Porytem Jabłoni (gm. Zambrow). Chcą, aby ich młodszym kolegom, także czeczeńskim dzieciom, które uczą się w Porytem Jabłoni, było w szkole wesoło.



Wyrazy głębokiego współczucia
Pani Prokurator
Marii Grabowskiej
z powodu śmierci
BRATA
Łączymy się w żalu z rodziną
Prokurator Okręgowy, prokuratorzy
i pracownicy okręgu łomżyńskiego



Wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze na miejsce spoczynku
naszej Najukochańszej
MAMY i BABCI

Ś.P. IRENY WYTWER

serdeczne podziękowania
składa pogrążona w bólu Rodzina

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

BUDOWNICTWO

Rusztowania do wynajęcia, 0-516-328-778 (fak.132-o-i)

Domy od podstaw, murowanie, klinier, elewacje, itp. 0-516-328-778 (fak.399-o)

Glazura, płytki mrozooodporne Korzilius, „CERAM” - Wyszyńskiego 4 (przy Biedronce), (086) 218-01-81 (fak.789-o-i)

Szanowny Kliencie bądź patriotą łomżaninem, dokonaj zakupu w rodzinnym salonie „Sekor”. Łomża, Al. Piłsudskiego 40 i Al. Legionów 60 (była jednostka). Oferujemy:

- glazury,
- terakoty,
- gresy,
- artykuły sanitarne – najtańsze kabiny.

Doradzimy – dowieziemy. Pomagamy Wam już 15 lat. Zapraszamy serdecznie! (fak.794-o-i)

FINANSE

Potrzebujesz pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty: 25000 zł- 155,27 zł, odsetki 7,08%. Białystok, (085) 653-70-60 (fak.041-o-i)

LOKALE

Stancje i noclegi, 0-693-974-273 (fak.678-o-i)

Lokale handlowe, Łomża, 0-604-402-041 (fak.781-o-i)

Lokal do wynajęcia, 0-506-604-879 (fak.792-i)

Wynajmę pokoje 12 m2, I piętro (przy targowicy), umeblowane, tanio, 0-509-401-999 (fak.794-o-i)

Wynajmę pokój Pani, 0-667-30-30-91 (fak.806)

MEDYCYNĄ

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kolanowe, (086) 218-88-98, 0602-584-466. (fak.2292-o)

Ginekolog – zabiegi, 0-693-305-490 (fak.2514-o-i)

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

Psychiatry **E.A.Choroszucha**

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

MOTORYZACJA

Skupuję stare motocykle – polskie i nie tylko (Junak, WSK, WFM, SWL, Gazela, Panonia, Jawa, MZK, OSA, inne) 0-510-405-469, 0-606-814-703 (fak.637-o-i)

Autowypożyczalnia, Łomża, (086) 216-32-42, 0-604-430-889 (fak.790-o-i)

Przyczepa campingowa (1989) 6500 zł, lodówka, łazienka, przedsionek, kuchnia, ogrzewanie, tel. 0-604-168-128 (fak/sms)

Sprzedam VW Golf 3 stan db., ciemny niebieski, alufelgi, 0-721-132-766 (fak/sms)

Sprzedam Ford Mondeo1,8B

(1995) Kombi stan bdb., wiśniowy met, 0-721-132-766 (fak/sms)

Sprzedam Audi A4 (1999) 1.9 tdi, czarny metalik, climatronic, tempomat, airbag, radio navi, alufelgi, pełna elektryka, zarejestrowane auto, reg. kierownicy, po wymianach, 0-507-069-644 (fak/sms)

Sprzedam turbinę do Audi A6 2.5tdi stan bdb., Łomża 0-505-762-328 (fak/sms)

Sprzedam Hondę vt500e (1994) stan bdb., 2.500 zł Łomża 0-505-762-328 (fak/sms)

Sprzedam Passata 1.9TDI (1999r), 0-514-258-931 (fak.802-i)

NAUKA

Matematyka – korepetycje, 0-603-847-463 (fak.735-o-i)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam dom + budynki gospodarcze, 37 arów, Miastkowo, Poświętne 5, (086) 217-44-65 (14.00 – 20.00) (fak.626-oo-i)

Sprzedam działkę budowlaną w Starej Łomży o pow. 1116 m2, tel. 0-604-227-658 (fak.506-oo)

Sprzedam mieszkanie 80 m2 w Wiźnie w bloku, 0-723-773-418 (fak.699-oo-i)

22 ary sprzedam - Konarzyce, tel. 0-516-413-964 (fak.810)

Wynajmę pomieszczenia na działalność usługowo-handlową, około 200 m2, cena 7,50 zł/m2, tel. (086)216-07-01 (fak.737-o-i)

Sprzedam piękną działkę nad Narwią, 0-694-304-590 (fak.746-o)

Sprzedam mieszkanie 52,5 m2 w Łomży, osiedle Niemcewicza, 0-608-499-675 (fak.788)

Sprzedam dom z budynkami 10 km od Łomży, (086) 473-10-27 (fak.793-i)

Sprzedam dom, Wysokie Mazowieckie, 730 000 zł, 0-502-729-020 (fak.807-i)

Sprzedam mieszkanie w Warszawie, tel. 0-507-040-730 (fak.800)

Sprzedam działki zbrojone pod budowę 2000m2, (086) 215-76-39 (fak.811)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce ODDAM zamieszczamy bezpłatnie.

Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086)216-42-43 bądź wysłać na adres redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Oddam 4 miesięczne kundelki, okolice Kolna, 0-698-857-706 (k/b)

Oddam pralkę automat „Luna” sprawna, 0-504-055-621 (k/b)

PRACA

Firma zatrudni na budowę w Warszawie i okolicach do robót murarskich, ciesielskich, ociepleniowych i zbrojarskich, tel. 0-604-427-025 (fak.654-o-i)

DELTA
Rusztowania
TEL: 0 510 213 043
FAX: 081 478 53 20
MAIL: czaplack@delta-bud.pl

- Sprzedaż rusztowań (elewacyjnych, modułowych, aluminiowych, jezdnych)
- Sprzedaż szalunków: sztopowych i ściennych
- Sprzedaż osprzętu do rusztowań
- Sprzedaż osprzętu do szalunków
- Dzierżawa rusztowań
- Dzierżawa szalunków
- Usługi montażu i demontażu rusztowań

OGŁOSZENIA

Zatrudnię stolarza, tel. 0-603-688-769
(fak.728-o-i)

Firma „MILISZKIEWICZ” zatrudni tokarza, (086) 218-20-05
(fak.777-oo-i)

Od zaraz, 0-604-665-465
(fak.798-i)

Magistrów i techników farmacji zatrudnię na staż i po stażu, 0-604264569
(fak.638)

Hotel w Mikołajkach zatrudni recepcjonistki i kelnerki, 0-514-258-931
(fak.802-i)

Przyjmę murarzy do pracy w Warszawie, tel 0-666-286-919
(fak.808-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce PRZYJMĘ zamieszczamy bezpłatnie.

Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086)216-42-43 bądź wysłać na adres redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

ROLNICTWO

Kupię ziemię rolną – okolice Łomży, 0-607-379-824
(fak.384-oo-i)

Kurki 6-tygod. w ciągłej sprzedaży, Ratowo 9, gm. Śniadowo, tel. (086) 217-62-96, kom. 0-502-176-421
(fak.568-o)

Sprzedam jałówkę wycieloną z cielakiem, 0-503-496-601
(fak.785)

Sprzedam ciągnik Ursus 362 (1984), 0-602-790-248
(fak.795)

Ciukarka Welger, (086)47-20-093
(fak.797-i)

Sprzedam C 360 (1983) stan bdb., cena 14000 zł, tel. 0-504-347-027
(fak/sms)

Sprzedam prasę kostkującą Sipma (1998) stan idealny, 15000 zł, 0-788-601-244
(fak/sms)

Sprzedam betoniarkę 150 l, tel. (086) 217-51-17
(fak/sms)

Deski sosnowe sprzedam 750 zł/m3, 0-500-824-154
(fak/sms)

Sprzedam kombajn ziemniaczany ANNA Z 644, tel. 0-510-723-299.
(fak/sms)

Naprawa ciągników i maszyn rolniczych u klienta, tel. 0-515-121-537
(fak/sms)

Sprzedam prasę polską czerwona z drabinka 12500 zł, ok. Szczuczyna, 0-668-051-375
(fak/sms)

Sprzedam prasę belującą, wałkowa sprawna, gotowa do pracy cena 17 000 zł, tel. 0-512-681-787, 0-785-924-741
(fak/sms)

Sprzedam sadzarkę i betoniarkę, telefon (086) 473-82-89
(fak/sms)

Sprzedam Simsona (1989) stan dobry, 1200 zł, 0-508-510-831
(fak/sms)

Sprzedam ładowacz „cyklop” cena 10.500zł, i pług 4-skirowy, cena 3200 zł, 0-507-868-865
(fak/sms)

Sprzedam ziemię 2 ha w Miastkowie 45 tys., tel. 0-784-112-354, 0-698-707-939 po 18.00
(fak.809)

RÓŻNE

Wypożyczam zastawę stołową i obrusy, 0-504-057-272, (086) 271-25-36
(fak.2544-o)

USA: pośrednictwo wizowe, emerytury, www.USAinfo.pl, tel. (085) 741-70-74
(fak.020-o)

Videofilmowanie – Blue – Ray, DVD, 0-660-711-557
http://hdstudio.eu.interia.pl/
(fak.786-o-i)

RTV – AGD

CYFRA+, POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38
(fak.03-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01
(fak.205-o-i)

Naprawa pralek, lodówek, (086) 219-03-33
(fak.542-oo-i)

SPRZEDAM

Sprzedam przyczepy do bel, budę wojskową na działkę, agregat prądowórczy, 0-604-676-521
(fak.780-o-i)

Tanio pszczoły, (086) 216-70-58
(fak.779-i)

Sprzedam kontener plastikowy 1100 litrów z zaworem 200 zł, dowiozę, 0-509-401-999
(fak.794-i)

Sprzedam wagę 1000 kg (solidna) po przeglądzie 1500 zł, dowiozę, 0-509-401-999
(fak.794-i)

TRANSPORT

BELGIA, NIEMCY, HOLANDIA – wtorek, sobota, poniedziałek, (085) 663-56-24, 0-602-697-881
(fak.054-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Belgia, DVD, (085) 73-94-179, 0-606-379-966
(fak.059-o-i)

NIEMCY: sobota, wtorek, 0-608-778-708, 0-608-611-628
(fak.744-o-i)

Wyjazdy do Niemiec, (086)216-93-98, 0-603-534-666
(fak.798-o)

Hannover – wyjazd niedziela, (086)47-30-318
(fak.799-o-i)

Niemcy, Holandia, 0-604-458-244
(fak.804-o-i)

Transport. Przeprowadzki. Autolaweta, 0-514-805-123
(fak.803)

USŁUGI

Ogrodzenia metalowe, Łomża, 0-692-148-426
(fak.2265-o-i)

Koparkoładowarka + wywrotka, 0-695-594-619
(fak.217-o-i)

Malowanie dachów, 0-668-141-137
(fak.522-o-i)

Usługi koparko – ładowarką wszelkiego rodzaju + transport, czarnoziem, 0-601-942-052
(fak.548-o-i)

WYKOPY, rozbiórki, plantowanie, czarnoziem, 0-692-930-425
(fak.573-o-i)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792
(fak.578-o-i)

Tynki wapienne tradycyjnie wykonam, 0-505-604-179, 0-519-828-501
(fak.649-o-i)

Usługi remontowo-wykończeniowe mieszkań, 0-502-858-176
(fak.669-o-i)

Podłogi – układanie, cyklinowanie bezpyłowo, 0-506-19-19-47
(fak.676-o-i)

Docieplenia budynków, 0-509-849-319
(fak.731-o-i)

Czarnoziem, żwir, piasek, wywóz gruzu, roboty ziemne, 0-608-800-935
(fak.681-o-i)

Ocieplanie budynków, solidnie, konkurencyjne ceny, 0-600-591-661, 0-600-620-311
(fak.714-o)

Tynki cementowo-wapienne, gipsowe, posadzki maszynowe, 0-503-068-798
(fak.733-o-i)

Usługi hydrauliczne, 0-600-120-720
(fak.739-o-i)

Budowa, remonty, 0-604-812-223
(fak.760-o-i)

Posadzki betonowe mixokretem, 0-501-653-108
(fak.782-oo-i)

Usługi hydrauliczne, 0-669-610-227
(fak.778-i)

Układanie kostki brukowej. Elewacje zewnętrzne, niskie ceny, 0-505-351-4-248
(fak.791)

Glazura, terakota – układanie, 0-608-453-091
(fak.682-i)

Układanie kostki brukowej oraz usługi koparko-ładowarką, 0-604-173-082
(fak.805-o-i)

Wójt Gminy

Wysokie Mazowieckie

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity z 2004r. Dz. U. Nr 261, poz. 2603 z późn. zm.) informuję, iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie zostanie wywieszony do publicznej wiadomości w dniu 18.05.2009r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości położonych na terenie Gminy Wysokie Mazowieckie przeznaczonych do:

- sprzedaży w formie przetargu ustnego nieograniczonego we wsi **Świeć Wielki o nr 77, pow. 0,6140 ha, KW 18496,**
- dzierżawy placu stanowiącego część działki **Nr 658/2** położonego przy ul. **Ludowej 91 w Wysokiem Mazowieckiem, KW 28161,**
- dzierżawy nieruchomości rolnej o **Nr 32** położonej we wsi Tybory Żochy, **pow. 0,7960 ha, KW 18537,**
- dzierżawy nieruchomości rolnej o **Nr 94** położonej we wsi Tybory Żochy, **pow. 0,8840 ha, KW 18537,**

Blizsze informacje w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie ul. Mickiewicza 1A, 18-200 Wysokie Mazowieckie, pok. 10. tel. 0-86 2757441.

TYTAN - NIERUCHOMOŚCI,
Polowa 45, 18-400 Łomża
tel. (086) 216-62-26
kom.0-604-05-10-82
www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA DZIAŁEK

- **Kupiski Stare** - pow. 3010m² - cena 35zł/m²
- **Budy Czarnockie** - pow. 3000m² - cena 40zł/m²
- **Podgórze** - pow. 1500m², decyzja o warunkach zabudowy - cena 65 zł/m²
- **Kupiski Stare** - pow. 2555m² - cena 70 zł/m²
- **Jarnuty, gm. Łomża** - pow. 4900m², decyzja o warunkach zabudowy - cena 100.000 zł
- **Siwki gm. Zbójna** - pow. 1,0971 ha, decyzja o warunkach zabudowy - cena 110.000 zł
- **Stara Łomża** - pow. 1116m² - cena 125.000 zł
- **Nowogród** - pow. 546m², budowlana 54 600zł
- **Gm. Mały Płock** - pow. 5,5ha - 130.000zł
- **Łomża, ul. Strzelców Kurpiowskich** - pow. 2500m², budowlana - 200zł/m²
- **Łomża, ul. Kierzkowa** - pow. 1136m², pozwolenie na budowę - 250zł/m²

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- **Centrum** - kawalerka, pow. 33m², po remoncie - 100.000 zł
- **Śródmieście** - pow. 49,17m², I piętro, 2 pokoje - 135.000 zł
- **Mickiewicza** - pow. 55m² (nowe budownictwo, oddanie do użytku-sierpień 2009) - 165 000 zł
- **Długa** - pow. 57,02m², III piętro, 3 pokoje, wykończone - 160.000 zł
- **Centrum ul. Długa** - pow. 71,7m², 4 pokoje, III piętro, po remoncie - 205.000 zł
- **Mickiewicza** - pow. 71,91m² (nowe budownictwo, oddanie do użytku-sierpień 2009) - 210 000 zł
- **Kołatąja** - pow. 72,45m², III piętro, 4 pokoje - 180.000 zł (2484 zł/m²)

OFERTA DOMÓW

- **Koty gm. Łomża** - pow. domu 75m², pow. działki 5000m² - 130.000 zł
- **Łomża, ul. Projektowana** - pow. uż. bud. 64m², pow. działki 274m², zabudowa bliźniacza, możliwość zamiany na mieszkanie - cena 175.000 zł
- **Piątnica** - pow. całk. 166m², pow. działki 1215m², zabudowa bliźniacza, widok na panoramę Łomży - cena 270.000 zł
- **Łomża, ul. Zamiejska** - pow. uż. 120m², pow. działki 500m², budynki gospodarcze - 490.000 zł
- **Łomża, ul. Głogowa** - pow. uż. 169,7m², pow. działki 208m², zabudowa szeregowa, wykończony - cena 500.000 zł (OBNIŻKA CENY !!!)

(fak 701)

MERITUM- NIERUCHOMOŚCI,
Łomża, Al. Legionów 7
poniedziałek-piątek 9.00-16.00
(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94
www.nieruchomosci.hi.pl

- **MIESZKANIE** - ul. Chopina, II p., pow. 46,50 m², 3 pok., blok z pustaka, 143.000 zł, **MER - 343**
- **MIESZKANIE** - ul. Ks. Anny, III p., pow. 60,5 m², 3 pok., stan do zamieszkania, 190.000 zł, **MER - 326**
- **MIESZKANIE** - ul. Reymonta, III p., pow. 60 m², 3 pok., blok z pustaka, 179.000 zł, **MER - 314**
- **DOM** - Janowo, parterowy, stan deweloperski, pow. 130/785 m², 430.000 zł, **MER - 317**
- **DOM** - Łomża, ul. Kurpiowska, zab. szeregowa, 2 kominki, ogród zimowy, pow. 200/248 m², 480.000 zł, **MER - 268**
- **DOM** - Łomża, ul. Kwadratowa, wolnostojący, wykończony, pow. użytkowa 175/642 m², 590.000 zł, **MER - 304 (OKAZJA - obniżka ceny !)**
- **DOM** - Pisz, ul. Kościuszki, z lokalem handl. 95m², ściśle centrum, ciąg handl., pow. 315/110 m², 1.350.000 zł, **MER - 328**
- **DOM** - Krzewo N. parterowy, budynki gospodarcze, pow. 80/3.020 m², 133.000 zł, **MER - 302**
- **DOM** - Stawiski, stan surowy zamknięty, pow. 110m²/2.049 m², 210.000 zł, **MER - 303**
- **DOM** - Baliki, wykończony z kominkiem, nad rzeką Pisy, pow. 130/800 m², 295.000 zł, **MER - 323**
- **DOM** - Piasutno Żelazne, domek w lesie, blisko rzeki Pisy, 118 /3.800 m², 120.000 zł, **MER - 269**
- **DZIAŁKA** - Giełczyn, budowlana, z ładnym widokiem, pow. 1000 m², 108.000 zł, **MER - 327**
- **DZIAŁKA** - Nowy Cydzyn, siedliskowa, teren przy lesie, pow. 1.900 m², 73.000 zł, **MER - 280**
- **DZIAŁKA** - Stara Łomża Zosin, z warunkami zabudowy, pow. 3.624 m², 245.000 zł, **MER - 333**
- **LOKAL HANDLOWY** - Łomża, ul. Nowogrodzka, parter 452 m², I, II piętro 180 m² pow. działki 632 m², 1.100.000 zł, **MER - 329 (OKAZJA - obniżka ceny !)**
- **DZIAŁKA USŁUGOWA** - Łomża ul. W. Polskiego, pod produkcję, magazyn, pow. 4.698 m², 329.000 zł + VAT, **MER - 324**
- **OBIEKT KOMERCYJNY** - Pniewo, produkcyjno-magazynowy, pow. 2.993m²/3,59 ha, 1.550.000 zł, **MER - 318**
- **LOKALE** - centrum, luksusowa kamienica z windą, lp, llp, IIIp. wynajem 20 zł/m², **MER - 240**
- **LOKAL** - Piłsudskiego, pow. 153 m², II piętro, wykończony, wynajem 2.000 zł, **MER - 330**
- **LOKAL** - Piłsudskiego, pow. 100 m², piwnica, wynajem 1.600 zł, **MER - 331**
- **MIESZKANIE** - centrum, pow. 44 m², III p. 3 pok., wykończony, wynajem dla firm 600 zł + czynsz i media, **MER - 332**
- **MIESZKANIE** - ul. Ks. Anny, pow. 60,5 m², III p. 3 pok., wynajem dla firm 600 zł + czynsz i media, **MER - 326**

(fak 652)



BIURO NIERUCHOMOŚCI
PÓŁNOC
REAL ESTATE

ul. Dworna 10
18-400 Łomża
Tel. 086 216-40-00
Fax. 086 216-21-63
lomza@polnoc.pl
www.polnoc-lomza.pl

**LOKALE DO WYNAJĘCIA**

- Stary Rynek 80m² parter 2.000 zł LOM-2
- Dworna 90m² parter 5.400 zł LOM-1 **TYLKO U NAS!!!**
- Stara Łomża Hala 500m² parter 1.435 zł LOM-8
- Oś. Mazowieckie 100 m² parter 3.000 zł LOM-16
- Wyszyńskiego 64 m² parter 2.500 zł LOM-43 (doskonały pod gabinet lekarski!)
- Centrum 110 m² parter 8.250 zł LOM-45 (nowy lokal z atrakcyjną lokalizacją!)
- Centrum 193 m² parter 11.580 zł LOM-53 (doskonała lokalizacja!)

MIESZKANIA**2-POKOJOWE**

- Żeromskiego 61m² VIIp. płyta 175.000 zł LOM-4
- Por. Łagody 44,4 m² lp. cegła 162.000 zł LOM-18
- Mazowiecka 41,8 m² llp. cegła 170.000 zł LOM-25
- Słowackiego 48,8 m² IVp. płyta 159.000 zł LOM-27
- Kazańska 49 m² parter płyta 160.000 zł LOM-44

3-POKOJOWE

- Reymonta 59,74m² IVp. pustak 185.000 zł LOM-13
- Ks. Janusza 60,60m² IVp. płyta 174.000 zł LOM-10
- Boh. Monte Cassino 45 m² IIIp. pustak 164.000 zł LOM-42
- Ks. Janusza 60,57 m² IVp. płyta 180.000 zł LOM-52

4-POKOJOWE

- Ks. Janusza 71,77m² IIIp. płyta 239.000 zł LOM-15

5-POKOJOWE

- Wyszyńskiego 118 m² lp. pustak 412.600 zł LOM-46

DOM

- Okolice Kisielnicy (15 km od Łomży) 277/2200m² wolnost. 440.000 zł LOM-9
- Łomża 138/156m² zab. szrg. 395.000 zł LOM-12
- Kisielnica (siedlisko) 3000m² wolnost. 120.000 zł LOM-24
- Elżbiecin 350/3000m² wolnost. 700.000 zł LOM-30
- Kupiski 160/1177 m² wolnost. 360.000 zł LOM-39
- Stara Łomża 120/700 m² wolnost. 360.000 zł LOM-38

KAMIENICE

- Centrum 500 m² 1.780.000 zł LOM -51 (dobra inwestycja!)

DZIAŁKI

- Wyszyńskiego 952m² 550.000 zł LOM-3
- Piątnica 4744m² 1.000.000 zł LOM-6
- Elżbiecin 3000m² 150.000 zł LOM-31
- St. Łomża 2,85ha 950.000 zł LOM-28
- Kisielnica 3000 m² 120.000 zł LOM-26
- St. Łomża 1,425 ha 475.000 zł LOM-29
- Zosin 2500 m² 250.000 zł LOM-35
- Jezioro 1250 m² 86.000 zł LOM-34
- Czarnocin 2362 m² 300.000 zł LOM-36
- Kupiski 2719 m² 300.000 zł LOM-40
- Jednaczewo 1000 m² 50.000 zł LOM-47
- Elżbiecin 46,67 m² 14.000 zł LOM-50

Ogłoszenia o kupnie, sprzedaży działek, mieszkań, lokali przyjmujemy bezpłatnie!

www.polnoc-lomza.pl

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam Opel Kadet (1993) stan dobry, centralny zamek, szyberdach, OC ważne i przegląd sprawny, cena 2500 zł, 0-504-429-834

(k/b)

Po wypadku Audi, tył samochodu jest uszkodzony, cena 1500 zł do uzgodnienia, 0-692-882-731

(k/b)

Sprzedam Seicento 0,9 benzyna + gaz (2002) granatowy metalik, radio z CD, opony zimowe, cena 7200 zł do negocjacji, 0-500-025-737

(k/b)

Sprzedam VW Golf III 1,4 B (1993) stan db., ciemny niebieski, alufelgi, zamiana na zgrabiacz 7 lub ciukówkę 3500 gm. Grabobwo, 0-721-132-766

(k/b)

Motor Romet Senke poj. 125 (czerwiec 2007) przebieg 5000 km, I właściciel, cena 2800 zł, 0-667-246-306

(k/b)

Sprzedam Mercedesa 124 diesel, rok produkcji 1993, 290 tys. km, stan bdb, cena 9000 zł, (086) 271-89-42

(k/b)

VOLVO S40 2.0 w kraju od 2003, drugie kompletne na części, 10500 zł, 0-516-109-253

(k/b)

Sprzedam Mercedesa C250, diesel (1998), klimatyzacja, elektryka, ABS, alufelgi, hak, centralny, ideal-

(k/b)

ny, cena 16900 zł, 0-501-77-44-58

(k/b)

Sprzedam Renault Megane Scenic, 1.9 DTI, niebieski, szyberdach, klima, 4 air bag, (1999) cena 15000 zł, (086) 474-27-09

(k/b)

Sprzedam Opel Vectra 2.0 i + gaz, (1993) granatowy metalik, 4500 zł, (086) 271-39-51

(k/b)

Sprzedam Audi B4 (1994), klimatyzacja, elektryka, ABS, wspomaganie, alufelgi, hak, centralny, stan bdb., 9200 zł, 0-515-670-646

(k/b)

Sprzedam Toyotę Land Cruiser 120 (2004), bezwypadkowa, zakupiona w Polsce, 0-513-106-319

(k/b)

Sprzedam VW Polo, czerwony (1993) poj. 1.4 80 tys. km, stan dobry, szyberdach, OC ważne i przegląd, sprawny, cena 2500 zł, 0-504-429-834

(k/b)

Sprzedam Ford Focus Zx4, (2006), mały przebieg, poj. 2.0 benzyna, centralny zamek, sedan, automat, czarny, cena 28000 zł do negocjacji, (086) 216-55-48

(k/b)

Sprzedam Nissan Sentra (2004) 1,8 benzyna, sedan, automat, czarny, cena 25000 zł, (086) 216-55-48

(k/b)

Sprzedam Seat Ibiza (1994) 1.3, gaz, hak, 3000 zł, 0-692-045-488

(k/b)

Nubira 1.6B + gaz (1998), stan b. dobry, bordo metalik, zamiana na mniejszy z gazem lub Sprzedam, 8500 zł, 0-514-574-855

(k/b)

Sprzedam Polonez Truck 1,6 (1996) cena 1800 zł, tel. (086) 473-25-91

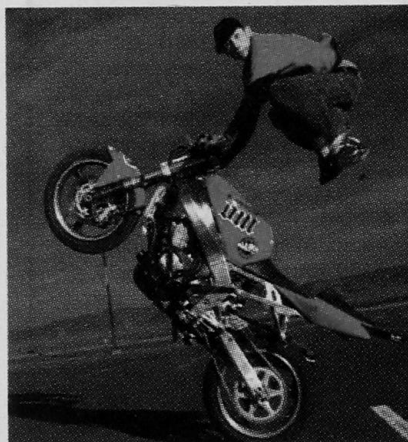
(k/b)

Sprzedam VW Golfa III (1992), srebrny, stan dobry, cena 4400 zł, do negocjacji, 0-513-54-66-54

(k/b)

Motocykl Kawasaki ninja ZX9R (1999), moc 143 KM, alarm + smarowanie łańcucha - cena 10000 zł, 0-512-915-921

(k/b)



Prawko na motocykl od 24 lat?

Surowsze przepisy dla motocyklistów, sprawców coraz większej ilości wypadków drogowych, chce wprowadzić minister transportu.

Ministerstwo dopisało propozycje, dotyczące motocyklistów, do gotowego już od kilku lat projektu Ustawy o kierujących pojazdami. Najwięcej chce zmienić w zasadach uzyskiwania prawa jazdy. Statystyki pokazują, że najmłodszy są największym zagrożeniem na drogach, zarówno dla siebie, jak i dla innych uczestników ruchu, dlatego ministerialne propozycje idą w kierunku podwyższenia wieku uzyskiwania „prawka”. Mają pojawić się nowe kategorie praw jazdy: AM – uprawnienie do kierowania motorowerami, o które starać by się mogli nawet czternastolatki; A1, A2 – stopniowy dostęp do prowadzenia ciężkich motocykli; A – prawo jazdy na wszelkie motocykle. Minimalny wiek, uprawniający do uzyskania prawa jazdy kat. A, to 20 lat, ale tylko dla tych, którzy mają już dwuletnie doświadczenie w jeździe mniejszymi motorami. Dla tych, którzy będą wsiadać na motocykl pierwszy raz, minimalny wiek uzyskania „prawka” wyniesie 24 lata. (ANN)

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komisu, autokomisu).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

SKUTERY • MOTOCYKLE

Sprzedaż • Serwis • Akcesoria • Części

18-400 Łomża, Al. Legionów 39

tel. 086 218 12 42, kom. 602 723 734



www.motomirko.com.pl

POKROWCE SAMOCHODOWE

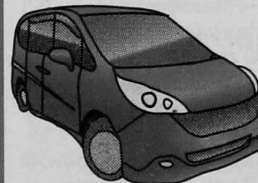
Hurt • Detal • Szycie na miarę

18-400 Łomża, ul. Harcerska 2A

tel. 086 216 93 53, kom. 602 723 734



MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTM + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ź,ó,ł).

ROLNICTWO-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam działkę z budynkami rolno-budowlaną 28 arów w Stawiskach na ul. Wiejskiej – 80 000 zł (do negocjacji), tel. 0-511-753-907 (k/b)

Szlifierka do betonu na 3 rurki – 1000 zł, pompa do wody głębinowa, czeska – 1000 zł, 0-609-362-851 (k/b)

Dmuchawa do zboża – 1500 zł, zgrabiarka do siana – 1500 zł, agregat przedsiewny 280 m – 1800 zł, młynek do zboża – 1400 zł, 0-604-643-495 (k/b)

Sprzedam słomę w belach spod wiaty, większą ilość 35 zł/szt., 0-606-405-564 (k/b)

Kupię tura do C – 360, stan bdb., kompletny, do 6 lat, cena do 3000 zł, 0-503-080-372 (k/b)

Dmuchawa do zboża – 1500 zł, pługi 4 – 2500 zł, zgrabiarka do siana – 1500 zł, młynek do zboża – 1400 zł, 0-698-869-557 (k/b)

Sprzedam pszenżyto, 500 zł/ tona, tel. 0-503-080-372 (k/b)

Sprzedam prasę kostkującą Class Merkant 50, stan dobry, cena 5000 zł, tel. 0-503-080-372 (k/b)

Zetor 7211 stan idealny, pierwszy właściciel, mało używany, 37000 zł do niewielkiej negocjacji, 0-509-894-526 (k/b)

Sprzedam jałówki wysokocielne, czerwona i czarna, wycielenie 16.05.2009 r., tel. 0-660-195-013, gm. Nowogród, Sławiec (k/b)

Sprzedam 200 szt. sztachet, heblowane, półokrągłe, cena 2,80 zł, 0-667-246-306 (k/b)

Sprzedam siewnik mechaniczny do kukurydzy, cena 2500 zł, tel. 0-887-441-745 (k/b)

Sprzedam kopaczkę i sadzarkę, cena 3000 zł, 0-662-654-118 (k/b)

Sprzedam dwie jałówki wysokocielne po 8 miesięcy, cena 3500 zł/szt., (086)271-89-42 (k/b)

Sprzedam prasę kostkującą Sipma (1993) cena 11000 zł, kontakt po 19.00 (086) 219-17-14 (k/b)

Sprzedam deski sosnowe, niedrogo 550 zł/m3, tel. 0-500-824-154 (k/b)

Sprzedam przyciepę samozbierającą T055 Polska, mało używana, 6000 zł, tel. (086) 212-03-43 (k/b)

Sprzedam prasę Sipma Z – 224/1, cena 12000 zł, tel. 0-508-601-321 (k/b)

Sprzedam myjki ciśnieniowe „KARCHER” – duże: DH 1094 – 2200 zł, DH 13/18s – 2700 zł, tel. 0-660-213-550 (k/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany – karlik, stan dobry, garażowany, cena 6000 zł, tel. (086) 472-12-61 (k/b)

Sprzedam siano prasowane, kostka 350 zł/tona, gm. Szumowo, tel. (086)476-83-82 (k/b)

Sprzedam kopaczkę ciągnikową, cena 1500 zł, kom. 0-660-446-562 (k/b)

Sprzedam Zetora 8011, cena (k/b)

19000 zł, stan bdb., (086) 215-75-82 (k/b)

Sprzedam New Holland 5556, cena 50000 zł (do uzgodnienia), tel. 0-502-938-977 (k/b)

Sprzedam dojarke dwukonwiozą, cena do uzgodnienia, tel. (086) 271-44-94 (k/b)

Sprzedam sianokiszonkę w belach 60 zł/szt., tel. 0-728-927-976 (k/b)

Ciągnik Massey Ferguson – 3655 (1991), moc 155 KM, stan dobry, cena 40000 zł, 0-512-915-921 (k/b)

Sprzedam Ursus C-360 (1983r) pierwszy właściciel, stan b. dobry, gm. Piątnica, kabina czeska, 15500 zł, (086)219-15-98 (k/b)

Sprzedam ciągnik Ursus 3512 (1996) stan bdb., garażowany, cena 32500 zł, 0-508-555-595 (k/b)

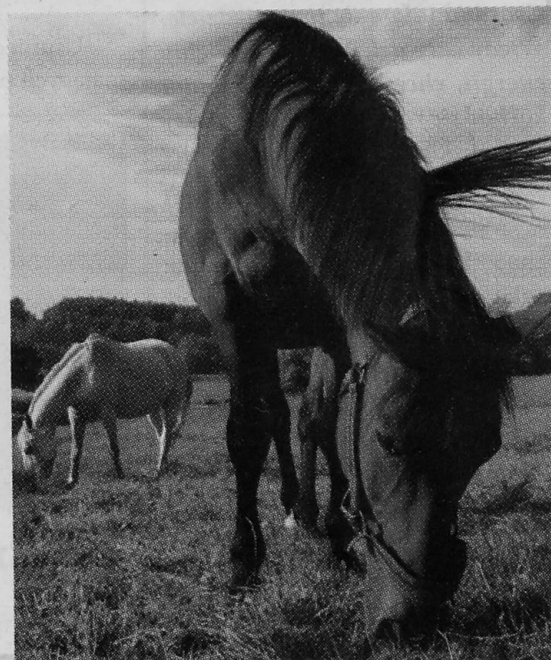
Sprzedam ciągnik MF-3630 (1988r), 130KM, cena 42000 zł, do negocjacji, mogę zamienić na mniejszy 80-90 KM, 0-513-54-66-54 (k/b)

Sprzedam zbiornik Alfa Laval 600L, rok 1997, stan bdb, cena 5500 zł, (086)472-09-26 (k/b)

Sprzedam prasę rolującą Welger 120 x 120, 14500 zł, (086)219-23-35 (k/b)

Sprzedam pszenicę ozimą „tonacja” 4 tony, cena 600 zł/tona, (086) 273-17-03 (k/b)

Sprzedam zbiornik do chłodzenia mleka 550 litrów, cena 3600 zł, (086) 473-86-77 (k/b)



REKLAMA

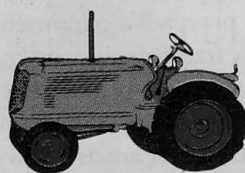
**PROMOCJA !!!
NOWE TRAKTORY**

**MTZ BELARUS
POL - F O T O N**

TURY I INNY SPRZĘT Z MONTAŻEM

**ZPO LEMAR – Lech Rokicki
Ciechanów, ul. Żeromskiego 7
tel. 23-673 64 70, tel/fax 23-672 21 66
Kom. 0 602 35 47 12**

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTN + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaze się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

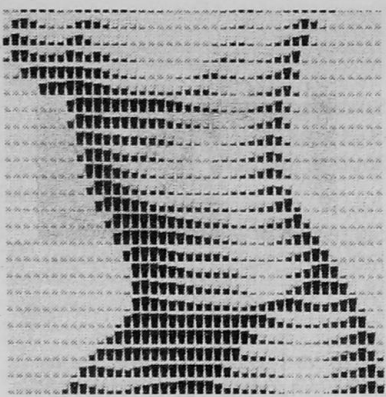
.....Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI



Pytanie intymne

Marzy mi się często ranne przytulanie, zakończone pieściami i seksem. Przed przebudzeniem śnię o porannym numerku, budzę się i jestem gotowy. Niestety, trudno mi przekonać moją panią. Czasami udaje się to w niedzielę. Wtedy cały dzień jest inny, pełny energii, chce się żyć. Uwielbiam kochać się rano, a ona nie, spieszy się i ucieka z łóżka. Jak to zmienić?

Robert

Większość mężczyzn lubi kochać się zaraz po przebudzeniu. Taka jest biologia, to sprawa hormonów. Niestety, inna niż u kobiet, które wolą kochać się wieczorem i łatwiej szczytują nocą. Ale nikt nie jest niewolnikiem hormonów i można dopasować do siebie swoje pragnienia. Rano trzeba być wyjątkowo subtelny, by przebudzenie erotycznej chęci nie było gwałtowne. Erotyka nie lubi pośpiechu i poranny seks nie może być „szybkim numerkiem”. Trzeba mieć czas, by rozkoszować się każdą sekundą pieścizoty i zdobywania głębi ciała. Można powiedzieć kobiecie, że śniło się o niej w nocy, co pozwoli jej łatwiej osiągnąć orgazm.

Badania przeprowadzone przez naukowców z uniwersytetu w Belfasie dowodzą, że uprawianie porannego seksu korzystnie wpływa na funkcjonowanie serca, zmniejsza ryzyko zawału.

Lekarz domowy

Bywa, że w nocy przewracam się z boku na bok i nagle łapie mnie bolesny skurcz łydki. Boli tak mocno, że boję się ruszyć. Po krótkim czasie szarpający ból mija. Co może być przyczyną i jak sobie radzić w takich momentach?

Mariola

Nie jest dokładnie znana przyczyna bolesnych skurczów łydek,

występujących w nocy. Występują u całkiem zdrowych ludzi po wysiłku fizycznym oraz u chorych na cukrzycę lub nerwicę. Prawdopodobnie są spowodowane zaburzeniami krążenia i pobudliwości komórek mięśni. To reakcja na brak w organizmie potasu, wapnia, magnezu oraz wody. Te pierwiastki wypłukiwane są przy nadmiernych ilościach spożywanej kawy, mocnej herbaty lub alkoholu. Trzeba

łykać magnez, witaminy, wapno, pić wodę mineralną. Posiłki wzbogacić o świeże warzywa (pomidory, ziemniaki, rzodkiewka, szpinak) i owoce (banany). Bogata w magnez jest gorzka czekolada i orzechy. Aby uniknąć nocnych bolesnych skurczy, wieczorem posmarować łydki maścią rozgrzewającą. W czasie skurczu stosować ciepłe okłady i lekko masować bolącą łydkę.

Pod paragrafem

Przy moim płocie rośnie stara samosiejka. Czy takie drzewo mogę sam wyciąć, czy muszę gdzieś zgłosić?

Paweł

Usunięcie drzew lub krzewów, mających powyżej pięć lat, wymaga

ga zezwolenia wójta, burmistrza albo prezydenta miasta, a w terenach zabytkowych, konserwatora zabytków. Dotyczy to także tzw. samosiejki. Nie potrzeba zezwolenia na zabiegi pielęgnacyjno-sanitarne. Wycięcie drzew bez zezwolenia podlega karze administracyjnej. Nie jest to kara uznaniowa, ale ści-

śle uzależniona od rodzaju drzewa, wieku, średnicy pnia. Im drzewo jest starsze i grubsze, im rzadsze i bardziej cenne przyrodniczo, tym stawki są wyższe. Dlatego przed wycięciem należy skontaktować się ze swoim Wydziałem Ochrony Środowiska i Rolnictwa w urzędzie miejskim lub gminnym.



Poznajmy się

Samotny (28 lat), pełen ciepła, czułości i wrażliwości (z pewną nieśmiałością), ale i z poczuciem humoru, szuka przyjaciółki. Robert Frost napisał kiedyś, że „wszystko, co złote, krótko trwa”. Udowodnijmy wspólnie, że mylił się i to, co naprawdę „złote”, dobre, może trwać dłużej, niż tylko chwilę.

Piotr 28

Zadbana, choć biedna, ale o dobrym sercu, uczciwa, wierna,

lojalna i takiego szukam miłego partnera. Mam 50 lat, jestem po rozwodzie (nie z mojej winy), bez żadnych zobowiązań. Paląca, ale nie pijąca. Szukasz poważnego związku na dobre i na złe? Jeżeli Twoje serce też tego pragnie, spotkajmy się tej wiosny.

Renia

Chciałbym poznać dziewczynę miłą, ładną, wierną, uczciwą. Dziewczynę, która tak, jak i ja wierzy w Miłość i nie traci nadziei, że szczęście zagości w jej życiu. Pracuję i mieszkam w mieście. Jestem szatynem o szarych oczach (24/175). Może ta wiosna będzie ostatnią wiosną naszej samotności? Zadzwoń, przyślij sms, tel. 513 874 114.

Szatyn

Choć moje życie napisało zupełnie inny scenariusz, niż chciałem i obecnie przebywam w zakładzie karnym, wierzę, że mam jeszcze szansę na poznanie mądrej, serdecznej dziewczyny, która wiele rozumie. Taką mógłbym pokochać. Jestem średniego wzrostu i średniej budowy kawalerem (32 lata), bez żadnych zobowiązań. Mam dobry zawód, zawsze znajdę pracę (budowlaniec). Nie musisz być miss, szukam drugiego człowieka nie tylko na wiosnę, ale na wszystkie pory roku...

Kawaler 32

Mieszkam na wsi, w pięknej okolicy. Jestem katoliczką. Zadbana, kulturalna (54/168), energiczna, finansowo niezależna. Pragnę poznać wolnego Pana (do lat 60), zadbane-go, kulturalnego, bez zobowiązań i nałogów. Szukam trwałego związku na słońce, deszcze i śniegi. Na lato i jesień życia. Może ogrzejemy swoje serca..., napisz.

Bożena

Jestem kawalerem, katolikiem, finansowo niezależnym (prowadzę własną działalność); wysokim mężczyzną o niebieskich oczach, bez zobowiązań i nałogów. Mam 45 lat i nie tracę nadziei, że znajdę Ciebie, która ma podobne do moich, marzenia. Mile widziana panna do lat 40. Napisz, podaj numer telefonu.

Katolik

List do „Poznajmy się”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, do kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisko i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

Chcesz poznać kogoś nowego?
Może szukasz nowej miłości?
Wyślij SMS-a o treści: TKT
na numer: 7235

Koszt SMS-a: 2 zł +VAT (2,44 zł z VAT)

Powstałe przed wiekami na ogromnym terytorium Europy Wschodniej państwo Litwinów, Polaków i Rusinów stało się miejscem pionierskiej próby współistnienia narodów, kultur i religii na zasadzi równości i tolerancji. (...) Wielka Księga przypomni naszym narodom klęski i chwałę minionych pokoleń, pozwoli praw-



Wielka Księga naszej dumy

dziwie zrozumieć chęć wspólnej historii", napisali 21 marca 2004 roku w „Liście w intencji wydania Wielkiej Księgi Wielkiego Księstwa Litewskiego” Czesław Miłosz, Andrzej Strumiłło i Tomas Venclova. Trzech wielkich patronów „Księgi” przypomniał w sobotę, 9 maja, marszałek województwa Jarosław Dworżański w czasie prezentacji owocu ich zamysłu.

Rzeczpospolita Obojga Narodów była pierwowzorem zjednoczonej Europy. 1 maja 2004 roku Polska wstąpiła do Unii Europejskiej. 14 sierpnia 2004 r. zmarł noblista Czesław Miłosz. Litewski publicysta Tomas Venclova wyjechał do Ameryki. Ogromne starania o wydanie Księgi prawie pięć lat czynił prof. Andrzej Strumiłło. Wydania dzieła podjęła się Fundacja Pogranicze z Sejn, kierowana przez Małgorzatę i Krzysztofa Czyżewskich.

„Księga” w czterech językach (polskim, białoruskim, litewskim i angielskim), jest zbiorem rozpraw historyków, pisarzy i artystów z Polski, Białorusi i Litwy. Autorem koncepcji graficznej i opracowania edytorskiego (w skórce, bogate ilustracje) jest prof. Andrzej Strumiłło. Pierwsze cztery egzemplarze z rąk marszałka otrzymali konsul litewski, konsul białoruski, wojewoda podlaski i prezydent Białegostoku.

Krzysztof Czyżewski: - Nie jest to „Księga” historyczna o czasie mi-



nionym, ale bardzo mocno wpisana w nasze „dzisiaj”, w budowanie świadomości narodowej, historycznej,

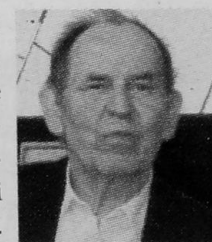
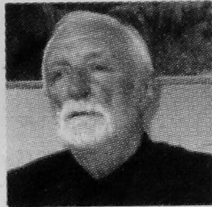
tożsamości kulturowej i w proces jednoczenia się Europy.

Prof. Andrzej Strumiłło: - Ojciec urodził się w Mińsku. Dziadek w Mińsku. Babcia w Witeb-

sku, mama na północ od Wilna. Jestem pokoleniem pielgrzymów. Wróciłem ze Stanów Zjednoczonych i zamieszkałem pod Sejnami, bo tu jest bliżej Litwy i Białorusi. W „Księdze” chciałem Litwinom powiedzieć, że nie wszystkie osiągnięcia Wielkiego Księstwa Litewskiego są zasługą wyłącznie litewskiej ludności Księstwa. Białorusinom chciałem dodać otuchy i przypomnieć, że są pełnoprawnymi obywatelami Księstwa, stanowili 80 proc. ludności. A Chodkiewicz, to już przesłanie dla Polaków, który pod Kirholmem pokonał Szwedów, był Białorusinem. Warszawy w 1920 roku pod Radzyminem broniła dywizja litewsko-białoruska. Polacy otrzymali od Wielkiego Księstwa mnóstwo wartości. Bez wspólnego i wielkiego organizmu nie byłoby Polski takiej, jaka jest dzisiaj.

Rzeczpospolita obojga, a powinno się mówić trojga narodów, zostawiła Europie wielki prezent: Konstytucję 3 Maja. Możemy być dumni z naszej wspólnej przeszłości i poszukiwać równie pięknej przyszłości.

Pisarz Sołtys Janowicz: - Wielkie Księstwo Litewskie jest wyprzedzeniem dzisiejszej Unii Europejskiej. W Europie o tym nie wiedzą, ale my wiemy. Mój dziadek analfabeta, stolarz w Krynkach, władał pięcioma językami... „Księga”, czyli to, co zrobił Andrzej Strumiłło, człowiek z litewskim nazwiskiem, białoruską mową i polską orientacją jest dla mnie ... świętością. (M.T.)



Białystok

„Antygona w Nowym Jorku”, Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 085 - 749 - 91 - 75), piątek 15 - niedziela 17 maja, godz. 17.00, 20.00.

Tompkins Square Park w Nowym Jorku. W „oazie bezdomnych” spotykają się: rosyjski Żyd Sasza, Portorykanka Anita i pochodzący z Polski chłopak Pchelka. Czwartym towarzyszem niedoli był John. Sasza przynosi wieść, że John nie żyje. Ciało zabrano tam, gdzie grzebie się bandytów, biedaków i bezimiennych. Anita (w tej roli Ewa Szykulska, na zdjęciu) nie może się z tym pogodzić. Namawia Pchelkę i Saszę, żeby pomogli jej wykraść zwłoki Johna i urządzić mu godny pogrzeb...



Hajnówka

VIII Międzynarodowy Festiwal Hajnowskie Dni Muzyki Cerkiewnej, Sobór Św. Trójcy, czwartek 14 - sobota 16 maja; przesłuchania konkursowe w czwartek i piątek od godz. 16.00, koncert finałowy sobota, godz. 13.00.

Z 30 chórów z Polski, Białorusi, Rosji, Serbii, Gruzji, Grecji, Bułgarii, Łotwy i Ukrainy, większość to zespoły parafialne, które wykonują muzykę cerkiewną podczas uroczystości religijnych.

Łomża

„Młode talenty”, Filharmonia Kameralna im. W. Lutosławskiego (ul. Nowa 2), czwartek, 14 maja, godz. 18.30.

Pod patronatem „Kontaktów” wystąpi Orkiestra Filharmonii Kameralnej w Łomży pod batutą Czesława Grabowskiego z udziałem uczniów i zespołów Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Łomży: Małgorzaty Marczyk, Michała Knapkiewicza, Aleksandry Rogińskiej, Anny Kossakowskiej, Ziemowita Bućko, Piotra Komorowskiego, Kwartetu Akordeonowego, Kwartetu Wiolonczelowego, Zespołów Smyczkowego i Klarinetowego oraz studentek Uniwersytetu Muzycznego w Warszawie: Moniki Sasinowskiej i Karoliny Zadykiewicz.

II Przegląd Młodych Wykonawców Muzyki Jazzowej Novum Jazz Festival, piątek 15 - niedziela 17 maja, Centrum Katolickie im. Jana Pawła II. Koncert gwiazd w auli Szkół Katolickich (ul. Sadowa 12), niedziela, 17 maja, godz. 19.00.

Po 15 latach od ostatnich Krajowych Targów Jazzowych, Łomża ma nową imprezę jazzową. Jej pomysłodawcą i organizatorem jest muzyk Mirosław Dziewa. Oprócz adeptów,



gościnnie wystąpią znakomici jazzmani z USA i Polski. W jury zasiadą Mitchel Forman (USA, na zdjęciu) i Krzysztof Zawadzki.

„Blisko i daleko”, wystawa malarstwa i fotografii Barbary Gałczyńskiej, Galeria N (al. Legionów 133), piątek, 22 maja, godz. 18.00.

Barbara Gałczyńska (na zdjęciu) z Augustowa z zawodu jest geografem, pracuje jako przewodnik turystyczny i pilot wycieczek krajowych i zagranicznych. Malarstwo i fotografia to jej pasja. Inspiracją większości prac jest przyroda ziemi augustowskiej.



Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 14 maja (czwartek) - Za jakie grzechy, godz. 17.45 oraz Szybko i wściekle, godz. 19.30; 15 - 20 maja (piątek - środa) - Hannah Montana Film, godz. 16.00, 18.00 oraz 30 dni mroku, godz. 20.00.

Kino „Relax” w Grajewie: 15 maja (piątek) - Za jakie grzechy, godz. 17.30 oraz Zapowiedź, godz. 19.30; 16 maja (sobota) - Zapowiedź, godz. 19.30; 17 maja (niedziela) - Za jakie grzechy, godz. 19.30.

Kino „Wrzos” w Kolnie: 15 - 18 maja (piątek - poniedziałek) - Lektor, godz. 17.00.

Wypadki

■ W Wiśniewie (gm. Zambrów) na trasie Zambrów – Białystok około godz. 17.00 w niedzielę (10 maja) kierowca opla astry (29 lat), jadący w kierunku Białegostoku, podczas wyprzedzania zderzył się z nadjeżdżającą z naprzeciwka ciężarówką. Pasażerka opla (27 lat) zginęła na miejscu, kierowca jest ranny.

■ Na stacji paliw w Ciechanowcu zginął robotnik budowlany (44 lata, mieszkaniec gminy Klukowo), który pracował przy zasypywaniu rur oraz przewodów elektrycznych, prowadzących do nowych dystrybutorów. Został śmiertelnie porażony prądem, gdy próbował podłączyć do zasilania elektrycznego zagęszczarkę. Wysokomazowieccy policjanci ustalają okoliczności wypadku. Sprawę bada również Państwowa Inspekcja Pracy.

■ Kierowca rejsowego autobusu PKS Łomża (38 lat, mieszkaniec Łomży), wyruszył w sobotę (9 maja) rano w trasę z Łomży do Białegostoku pijany. W rejonie Wiśniówka (gm. Kołaki Kościelne) nagle zjechał na lewy pas jezdni i wyładował w rowie. Na szczęście, nie doszło do zderzenia z innym pojazdem, co na bardzo ruchliwej krajowej „ósemce” zakrawa na cud!

■ W Woli Zambrowskiej (gm. Zambrów) motocyklista (44 lata) został potrącony przez seata toledo. Wyjeżdżająca z posesji seatem kobieta (33 lata) wymusiła pierwszeństwo przejazdu. Motocyklista ze złamaną nogą trafił do szpitala.

■ Na drodze Łomża – Wizna w rejonie Olszyn (gm. Piątnica) pijany kierowca renault (42 lata, ponad 1,5 promila) najprawdopodobniej nie dostosował prędkości do warunków jazdy, zjechał na pobocze, a następnie w pole. Ze złamanym obojczykiem trafił do szpitala.

■ Na ul. Sikorskiego w Łomży jadący bmw (19 lat) na skutek nadmiernej prędkości stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w słup trakcji elektrycznej. Ze złamanym obojczykiem trafił do szpitala. W szpitalu znalazła się także pasażerka bmw.

■ Na trasie Kolno - Stawiski kierowca malucha (79 lat) nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z ciężarówką. Z poważnymi obrażeniami trafił do szpitala.

Kradzieże

■ W sklepie spożywczym w Czyżewie złodzieje widząc, że ekspedientka poszła do toalety, zabloko-



Maluch mieszkańca powiatu kolneńskiego po „bliskim spotkaniu” z ciężarówką

wali drzwi do toalety zamrażarką i spenetrowali sklep. Ukradli papierosy, piwo i pieniądze z kasy fiskalnej. Uwięzioną ekspedientkę po kilkunastu minutach uwolnił jeden z klientów, który przyszedł na zakupy. Wysokomazowieccy policjanci ścigają sprawców kradzieży.

■ Nad ranem złodzieje wybili szybę i weszli do sklepu spożywczego przy ul. Reymonta w Łomży. Nie zdołali jednak nic ukraść, bo włączył się alarm i uciekli.

■ W Kolnie złodziej wszedł przez okno do garażu i ukradł kosiarkę do trawników oraz rower górski (szkoda 1500 zł).

■ W Grajewie na ul. Elckiej piętnastolatek z gminy Prostki ukradł rower wartości 300 zł. Został zatrzymany przez policję, która odebrała mu łup.

■ Mieszkaniec Grajewa zawiadomił policję, że gdy szedł ulicą, tuż przed północą nieznany rabus wyrwał mu z ręki telefon komórkowy nokia i uciekł (szkoda 600 zł).

Pożar

■ W Sikorach Tomkowiętach (gm.



Tak wyglądało renault, gdy zakończył rajd w rejonie Olszyn pijany kierowca

Kobylin Borzymy) spaliły się drewniana stodoła, dach na murowanej oborze oraz płody rolne i maszyny rolnicze. 63 strażaków z 12 zastępów państwowej i ochotniczej straży pożarnej uratowano 50 sztuk bydła, pomieszczenie udojowe, dolną część obory (szkoda ponad 500 000 zł). Na razie nie wiadomo, co było przyczyną pożaru.

Przestępstwa w sieci

■ W ramach ogólnopolskiej akcji przeciw internetowym pedofilom o kryptonimie „Irena”, policja zatrzymała mieszkańca Łomży (29 lat), w którego mieszkaniu były 2 płyty dvd, płyta cd i dyskiety z pornografią dziecięcą. W całym kraju zatrzymano 54 osoby. Jak poinformował mł. asp. Kamil Tomaszczuk z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku, materiały zarekwirowane u zatrzymanego mieszkańca Łomży sprawdzą eksperci pod kątem zawartości treści pedofilskich.

Córki posła oskarżone

Do sądu trafił akt oskarżenia w sprawie unijnych dotacji, które otrzymały kilka lat temu dwie córki posła Jana Kamińskiego (PSL). NIK, a także prokuratura ustaliły, że niektóre z dokumentów wymaganych przy staraniach o dotacje na budowę pensjonatu w miejscowości Bryzgiel nad Wigrami zostały przygotowane nierzetelnie. W dodatku, już po wzniesieniu obiektu okazało się, że jego część zajmują prywatne mieszkania, czego nie przewidywała umowa z Urzędem Marszałkowskim. W efekcie kontroli córki Jana Kamińskiego musiały zwrócić ponad 60 tysięcy złotych, ale nie uchroniło to ich przed odpowiedzialnością sądową, ponieważ nierzetelnymi dokumentami posłużyły się także przy staraniach o bankowe kredyty.

Śmierć przez głupotę!

Zmarł w białostockim szpitalu prawosławny ksiądz Tomasz Lewczuk, wikariusz parafii Świętej Trójcy w Hajnówce. Na początku maja prowadził na trasie Hajnówka – Bielsk Podlaski samochód. Musiał ominąć sedes, ustawiony przez kogoś na drodze. Auto wypadło z jezdni i uderzyło w drzewo. Żona i dzieci duchownego doznały lżejszych obrażeń, on sam z urazem głowy przez cały czas pozostawał w śpiączce. Policja poszukuje sprawcy „kawału”, który doprowadził do tragedii.

Ordynator z łapówką

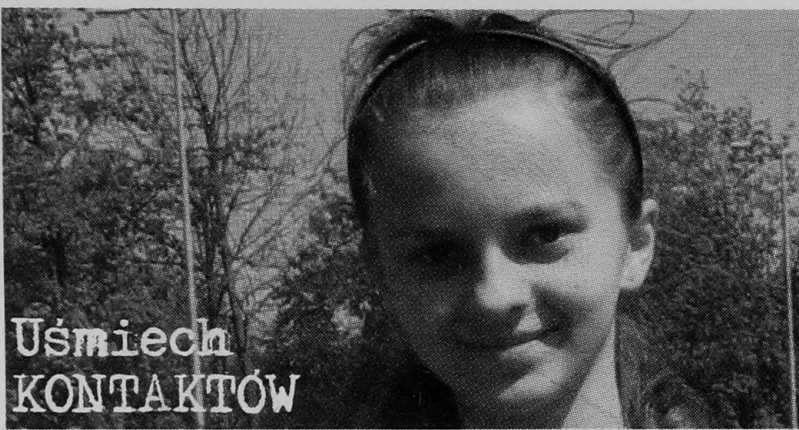
Za przyjmowanie łapówek odpowiadać będzie przed sądem Marek K., były ordynator ginekologii i położnictwa w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Białymstoku. Zarzuty postawione mu przez prokuraturę w Radomiu dotyczą lat 2001 – 2003, kiedy miał wpływać na korzystne dla jednej z firm rozstrzygnięcia przetargów. 40 tysięcy złotych ordynator otrzymywał za szkolenia i wykłady, które ponoć w rzeczywistości się nie odbywały. Firma sfinansowała też jego pobyt z żoną na kongresie w Australii.



NOWOŚĆ



www.mlekovita.com.pl



Uśmiech
KONTAKTÓW

Ewa Kondracka z Kołomyji (gm. Rutki Kossaki)

Dobre maniery

e-m@ilowa etykieta

Jeśli poczta, to tylko elektroniczna? Tam też obowiązują pewne reguły! Zaczniemy od spamu (niechciana poczta, najczęściej reklamy). Nie bądź natrętny i nie wysyłaj go nikomu, chyba, że adresat wyraził na to zgodę (mało prawdopodobne). Zawsze wpisuj temat e-maila, by odbiorca wiedział, czego list dotyczy. Nie nadużywaj znaczków typu „:)", czy „:*", a także wielkich liter. Nie ma też mowy o trzech rzędach wykrzykników, nie-

zależnie od tego, jak bardzo chce Ci się krzyczeć! List powinien być przejrzysty i łatwy do odczytania. Nie ma nic gorszego, niż przerost formy nad treścią. Nietaktem jest też „floodowanie”, czyli wysyłanie do jednej osoby kilku e-maili, w krótkim odstępie czasu. Zastanów się więc chwilę i napisz wszystko w jednym liście. Nie zapomnij się podpisać! Nikt przecież nie lubi anonimów.

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Maczanka

Składniki:

- 50 dag schabu
- smalec lub sklarowane masło do smażenia
- 1 łyżka mąki
- 3-4 cebule
- 8 ukośnych kromek bułki wrocławskiej
- sól
- pieprz
- kminek
- keczup

Umyj schab i odkrój go od kości. Mięso natrzyj solą, pieprzem i kminkiem, zawiń w folię i włóż na dobę do lodówki. Potem obtocz w mące, usmaż na smalcu lub maśle,

dodając także odkrojone kości, aby uzyskać lepszy smak. Podlej kilkoma łyżkami wody, przykryj i duś, aż schab będzie zupełnie miękki. Wyjmij go z wytworzonego sosu i pokrój w plastry. Obierz mięso, które pozostało na kościach, drobno je pokrój i włóż do sosu. Podgrzej, przypraw do smaku. Kromki bułki włóż na chwilę do sosu, aby się dobrze nasączyły. Cebule pokrój w półplasterki, przyrumień na smalcu lub maśle. Na półmisku układaj na przemian plastry schabu oraz kromki bułki i krążki cebuli. Polej pozostałym sosem. Można podawać z keczupem.

Jeżeli kierowca nie będzie miał przy sobie potwierdzenia ubezpieczenia OC pojazdu, policja nie będzie już mogła odholować jego auta na parking!



Tańsze zapominalstwo

W myśl nowych przepisów, gdy podczas kontroli nie okazemy polisy OC samochodu, policja nie będzie już miała prawa odholowania go na parking.

„Funkcjonariusze są w stanie zweryfikować, czy ktoś ma wykupione ubezpieczenie”, mówi komisarz Adam Jasiński z Komendy Głównej Policji i dodaje, że obowiązujące dotąd rozwiązanie było nie tylko uciążliwe i kosztowne dla obywateli, ale absorbujące dla policjantów.

W praktyce wystarczyło zapomnieć portfel z wszystkimi dokumentami, by narazić się na surowe konsekwencje: zapłacić za holowanie (koszt zależny od odległości), a samochód można było odebrać z

parkingu po okazaniu polisy OC. Jeżeli na zapominalstwie zostaliśmy przyłapani na drugim końcu Polski, koszty były znaczne, gdyż trzeba wrócić do domu i ponownie z polisą do komendy, która „zajęła” się naszym autem. Nie oznacza to jednak, że po zmianie przepisów będziemy bezkarnie bez dokumentów jeździć. Będą mandaty za ich brak, ale teraz w przypadku braku potwierdzenia ubezpieczenia OC, zapłacimy 50 zł (i kolejne 50 zł za każdy następny brakujący dokument).

Jeżeli okaże się, że kierowca w ogóle nie ma ubezpieczenia, policja powiadomi Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny. Wówczas zostanie ukarany za brak OC przez tę instytucję.

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Czyżew Osada

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2004 r. nr 261 poz. 2603) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Gminy w Czyżewie – Osadzie ul. Mazowiecka 34 został wywieszony na okres 21 dni od dnia 14.05.2009 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży. Szczegółowe informacje udzielane są w Urzędzie Gminy Czyżew Osada, ul. Mazowiecka 34, pok. nr 2, tel. (086)276-05-36

Zakład Budowlano-Drogowy „SJ” Szymański – Jarząbek Spółka Jawna 18-300 Zambrów, ul. Sitarska 20 zatrudni:

- Kierownika budowy w branży drogowej
- Kierownika z uprawnieniami w branży sanitarnej

Wymagania:

- wykształcenie wyższe
 - uprawnienia w zakresie budowy dróg i mostów
 - uprawnienia w zakresie instalacji sanitarnych
 - doświadczenie w branży mile widziane
- Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV na adres e-mail: zbd@sj.net.pl
Informacje pod nr tel. 086 271 22 92 od poniedziałku do piątku od 7:00 do 15:00

To wymyślili mężczyźni?

Polak - człowiek.
Polka - rodzaj tańca.

Japończycy - ludzie.
Japonki - klapki.

Fin - człowiek.
Finka - nóż.

Ziemianin - człowiek.
Ziemianka - taka chatka.

Węgier - człowiek.
Węgierka - śliwka.

Graham - pisarz.
Grahamka - bułka.

Czesi - ludzie.
Czeszki - komunistyczne obuwie,
które nosiło się na wf.

Bawarczyk - pan w ósmym
miesiącu ciąży, spodziewający
się beczki piwa (płeć nieznana),
koniecznie w spodenkach na
szelkach i kapeluszu z piórkiem,
czyli człowiek.

Bawarka - herbata z mleczkiem.

Rumun - chłop jak każdy inny.
Rumunka - tirówka.

Anglik - dżentelmen.
Angielka - kostka lodu z dziurką
lub szklaneczka do wódki.

Walijczyk - człowiek.
Walijka - pieszczotliwe określenie
kija bajsbalowego.

Kanadyjczyk - człowiek.
Kanadyjka - rodzaj kajaka i kurtki

Filipińczyk - facet.
Filipinka - gazeta

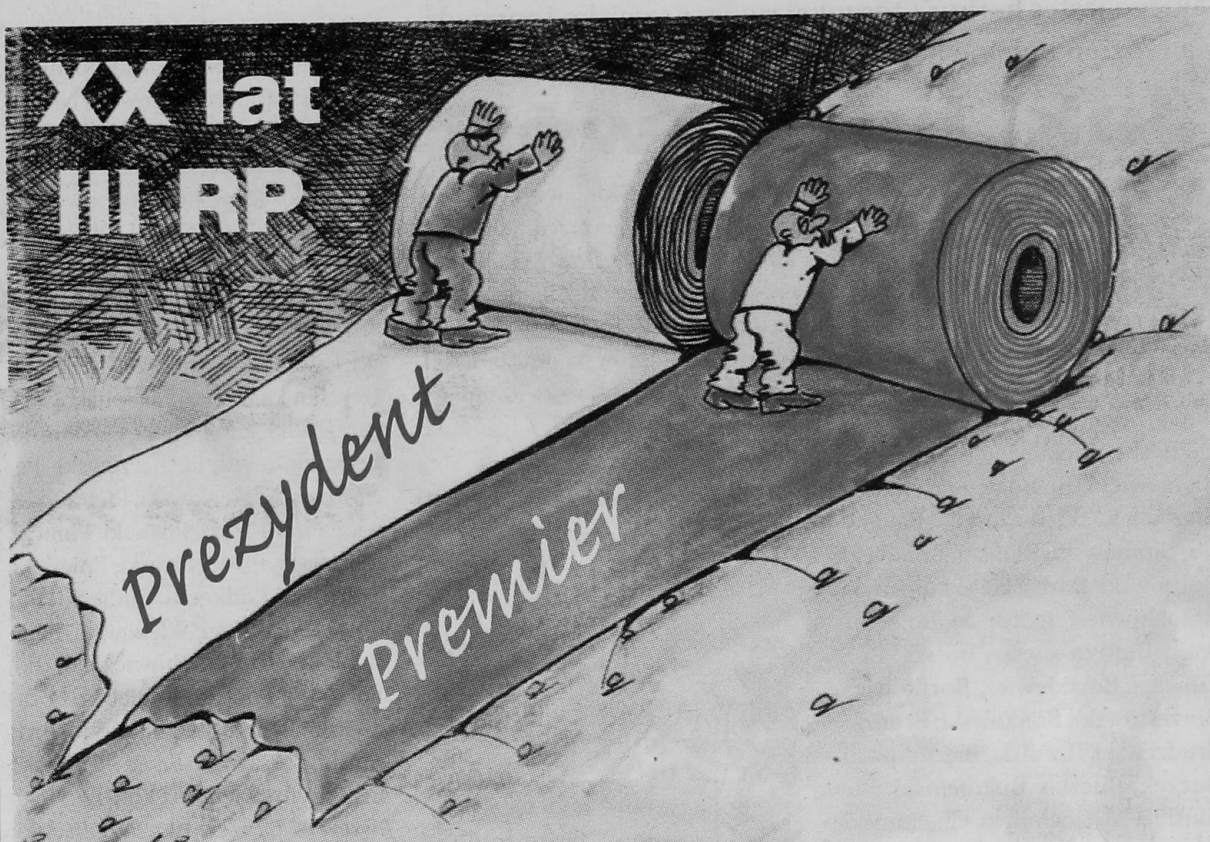
Estonczyk - człowiek
Estonka - internetowy pasożyt,
jedzący ziemniaki (e-stonka)

Szwed - człowiek.
Szwedka - kurtka

Hiszpan - człowiek.
Hiszpanka - grypa.

Amerykanin - człowiek.
Amerykanka - mebel.

XX lat III RP



Rys. Zdzisław Romanowski

Przywódcy narodu znaleźli sposób, aby lud tłumnie zjawił się przy urnach. Jednak na razie nikt nie chce poddać się kremacji.

Do pokoju wchodzi syn. Ojciec siedzi przed telewizorem.

- Tato, co oglądasz? LPR 1? LPR 2? Czy LPR Polonia?

Dwóch kompletnie pijanych idzie ulicą. W pewnym momencie jeden pyta:

- Ty, a właściwie to gdzie ty mieszkasz?

- Widzisz tamten blok, pomalowany na zielono?

- Tak.

- A widzisz, gdzie na piątym piętrze pali się światło?

- Tak.

- To jest moje mieszkanie. A widzisz blondynę z dużym biustem balkonie?

- Tak.

- To moja żona. A widzisz tego faceta, co ją bierze od tyłu?

- Tak.

- To ja!

Nowy dyrektor przejmuje obowiązki od poprzednika i pyta:

- Powiedz, jaka jest ta twoja sekretarka?

- Taka jak każda, no, co ci mam powiedzieć?

- A coś bliższego

możesz o niej powiedzieć?

- Jeżeli chodzi o fachowość, to d...pa, lecz jako „d...pa”, to fachowiec.

- Czym się różni programista od polityka?

- Programiście się płaci za działające programy

No, jest pan zdrowy, nie ma powodów do niepokoju. Nie ma pan świńskiej grypy.

- Co za ulga, dziękuję, panie doktorze!

- Prosię.

- To będzie wykład „Czy istnieje życie po śmierci”?

- ... umieram z ciekawości.

- Czy przyznaje się pan do winy? - pyta sędzia.

- Nie, wysoki sędzie. Mowa mego obrońcy przekonała mnie, że jestem niewinny!

Nie ma kobiet idealnych. Są tylko takie, które potrafią przesłonić swoje wady swoimi piersiami...

Młody człowiek pierwszy raz trafił do agencji towarzyskiej. Wszedł do windy, nacisnął pierwsze piętro. Winda zatrzymała się przed napisem: „Blondynki”. Na drugim piętrze „Brunetki”. Na trzecim „Rude”. Na czwartym piętrze przeczytał informację: „Oddział specjalnych życzeń”. Nacisnął na



piąte. Winda stanęła i pojawiła się tabliczka: „Czego ty chcesz? Kochać się, czy jeździć windą?”

Biegne ślimak przez las. Spotyka go lis i pyta:

- Cemu tak pędzisz?
- Urząd Skarbowy kon-

troluje las!

- I co z tego?

- Jak to co? Ja dom, żona dom, dzieci dom...

Lis podrapał się w głowę i zaczyna uciekać. Dogania go bocian i pyta:

- Przed czym tak uciekasz?

- Urząd Skarbowy w lesie!

- No to co?

- Ja futro, żona futro, dzieciaki futra...

Bocian szybko odlatuje. Widzi zuba i woła:

- Uciekaj! Skarbówka w lesie!

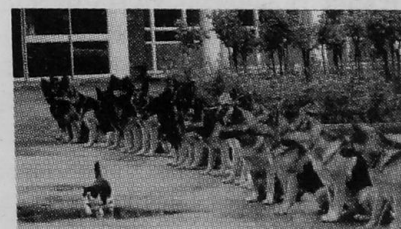
- No to co? Czego się boisz?

- Jak to czego? Co roku wycieczka do ciepłych krajów, żona i dzieci to samo...

- Czy wolno mi zrobić zdjęcie szczęśliwej parze? - pyta fotograf

- Proszę bardzo.

- Proszę panią młodą i jej matkę do zdjęcia...



Jakiego jesteś herbu? Odszukaj swoje nazwisko i sprawdź.
Za tydzień kolejne herby i przynależne im nazwiska

Jaki herb Twój?

Herb z przełomu X i XI w. Na czerwonym polu, biała chusta, tworząca koło, związana u dołu.

Nazwiska przynależne do herbu Nałęcz: Andrzejowski, Baczkowski, Baranowski, Batoloni, Batycki, Bąklewski, Beklewski, Benglewski, Berski, Będoński, Bęklewski, Bielakowski, Bielański, Bierzwięcki, Bierzewicki, Blanday, Błażejewicz, Błażejowicz, Błędostowski, Błędowski, Błoniowski, Błoński, Bobolicki, Bobrowski, Bodzisławski, Bojarski, Bolochowiec, Bołkoński, Bołochowiec, Bonczakowski, Borsza, Borszowicz, Bortkiewicz, Bortkowicz, Borzestowski, Bratkowski, Brodzki, Brudzewski, Brzański, Brzozdowski, Buczek, Buczek, Bukojemski, Bużański, Cal, Chelmicki, Chelmiński, Cherubinowicz, Chlebicki, Chłembowski, Chłopecki, Chmar, Chmara, Chmiel, Chodakowski, Chomiński, Chomiński, Chwalibogowski, Chwat, Cichocki, Ciechanowicz, Ciechocki, Ciepieński, Ciepinski, Cwikliński, Czarnkowski, Czasoński, Czech, Czeperowski, Czepiński, Czołpiński, Cwikliński, Darowski, Dawrowski, Dąbrowski, Dłuski, Dobaczewski, Dobrosławski, Dołagowski, Domaślawski, Domaśłowski, Domosławski, Donajski, Drochiński, Drohiciński, Drohiczyński, Drohiński, Droyczewski, Druzbicki, Drzewiecki, Dworczyński, Dwornicki, Dwornik, Dybczyński, Dybowski, Dybrzyński, Dyczyński, Dylądowski, Dylągowski, Dylkiewicz, Dzbański, Dzierżykraj, Dziewierzewski, Dziewoński, Dzwonowski, Filipecki, Fortuna, Gardoliński, Gartkiewicz, Gasperowicz, Gawarecki, Gawin, Gawłowski, Gembicki, Gigański, Gilbaszewski, Gimbut, Gimbutowicz, Ginalski, Giżycki, Gładki, Głuchowski, Gnuszyński, Goleszewski, Golian, Golikowski, Goloszewski, Gołoszewski, Gołyszewski, Gorawski, Gorzeński, Gorzyński, Gosławski, Gostomski, Goszczyński, Gowarecki, Górski, Graff, Grąbczewski, Grochala, Grocholski, Grochowalski, Grodziecki, Grodziński, Gronczewski, Grot, Grzejewski, Holibowski, Horyszowski, Horztopski, Hoztopski, Hulewicz, Idzikowski, Ilkowski, Iłowiecki, Iłowiecki, Imbir, Imbram, Imbramowicz, Jabłoński, Jakusz, Jałowicki, Jamontt, Janowski, Jarczewski, Jarowski, Jarzyski, Jasielski, Jawecki,

Jawiecki, Jaworski, Jeleniewski, Jeleński, Jeliński, Jełowicki, Jełowicz, Jeżewski de Witk, Jeżowski, Jędrzychowski, Jędrzejewski, Jędrzejowski, Jędrzychowski, Jocher, Jodkowski, Jotkowski, Judkowski, Kaczkowski, Kaliszowski, Kalitowski, Kampiery, Kaniewski, Karczewski, Karpowski,

NAŁĘCZ



Kawałowski, Kazanecki, Kazański, Kaźdzajewicz, Kąsinowski, Kembłowski, Kębłowski, Kędziński, Kęszycki, Kibaleński, Kiszewski, Klonowski, Kłokocki, Kłokowski, Kłonowski, Kobelecki, Kobelnicki, Kobierzycki, Koczan, Koczanowicz, Koleński, Komornicki, Komorowski, Korcuć, Koroza, Korzanowicz, Korzeniewski, Korzeniowski, Kosieło, Kostecki, Koszczyński, Koźmian, Kraskowski, Kraszkowski, Kruchowski, Kruszkowski, Kublewski, Kuczczan, Kulikowski, Kunowski, Kupraszewicz, Kurcuć, Kurowski, Kwaśniewski, Laband, Labanda, Laszowski, Lekczyński, Lesicki, Lesiecki, Lewiecki, Lezeński, Leziński, Leźnicki, Leżański, Lezeński, Leźniki, Leżyński, Lipka, Liszak, Lubodziejski, Lubodziecki, Ludicki, Ludzicki, Lwowski, Łakowski, Łakucewicz, Łazański, Łaczyński, Łąka, Łęcki, Łękiński, Łękowski, Łoniecki, Łoniewski, Łowecki, Łowęcki, Łowicki, Łowiński, Łust, Łuszczewski, Majewski, Malicz, Malinowski, Malski, Małachowski, Małycki, Marcinkowski, Masłowski, Mazurowski, Meszyński, Michalicki, Mickiewicz, Mitraszewski, Mniski, Modłski, Molski, Monczyński, Morawski, Moszczeński, Moszczyński, Moszyński, Mročki, Mroczkowski, Mrozowski, Mulewski, Muszyński, Mysłowski, Nakielski, Nałaskowski,

Nałęcz, Napachanski, Niemierza, Nienaltowski, Nienieński, Nieniewski, Nieniński, Niesiołowski, Niesłuchowski, Nieświatowski, Niniewski, Nojewski, Norejkwicz, Noreykowicz, Nosadowski, Nowodworski, Nowopolski, Obieziński, Obolowicz, Odrzywolski, Okuński, Olkiewicz, Orchowski, Ostropolski, Ostryga, Ostrowska, Okolicznik, Ośmiałowski, Paluszyński, Padarzewski, Padaszewski, Palenowski, Papuskowski, Parczewski, Parol, Parul, Parzkiński, Petraszkiewicz, Pęcherzewski, Pęchorzewski, Pieglowski, Pietraszkiewicz, Pietrusiński, Pilawski, Pinocki, Piorowski, Pirski, Piruski, Pniewski, Pniowski, Podkocki, Podlecki, Podolak, Podolski, Pokłkowski, Połaski, Poleński, Poluchowicz, Połaski, Poławski, Połazki, Popielski, Poradziński, Porzyński, Potarzycki, Prusimski, Pruszyński, Przedwieczorski, Przedziński, Przetecki, Przetocki, Przewoński, Przewuski, Przedzielski, Przedziński, Przyborów, Przywieczerszyński, Pulnarowicz, Pułczyński, Putkowski, Pycz, Pyczyński, Raczyński, Radaczyński, Radzicki, Rajewski, Ramatowski, Regacki, Regmont, Regmunt, Rogaski, Rostworowski, Rozwarowski, Rudnicki, Rumbo, Rumbowicz, Runowski, Russian, Rychłowski, Sachnowski, Sadokierski, Sadowski, Sadowski, Sernicki, Setnicki, Sianożęcki, Sieprawski, Sierszewski, Sierzchowski, Sitański, Skałowski, Skałowski, Skarłocki, Skaryszewski, Skomorowski, Skoś, Skrobaczewski, Skubaczewski, Skubaszewski, Sławiński, Sławiński, Słonkowski, Sobieszczański, Sobocki, Socha, Sosnowski, Sozański, Sozański, Stadnikiewicz, Stańczyk, Starczewski, Starogrodzki, Stawiarski, Stawiński, Stempniewicz, Stromiło, Strumiło, Strumiło, Strumiłowski, Sulicki, Suradowski, Suski, Swarczewski, Swaryszewski, Swaryszowski, Sypkowski, Szadokierski, Szamotulski, Szamotuła, Szlagowski, Szubiński, Szujski, Szuyki, Szwarzowski, Szwaryszowski, Szyberna, Ślęski, Świdwa, Tański, Tassarowski, Tholibowski, Timiński, Tłukowski, Tokbowski, Tolbowski, Tolibowski, Toplicki, Topolski, Trawiński, Trzejeński, Trzeński, Tulibowski, Tupalski, Tupolski, Tuskiewicz, Tuszyński, Tymiński, Tyrzyński, Udrycki, Udrzycki, Udzielski, Uszak, Watkiewicz, Watkowski, Wąsowski, Wątkiewicz, Wątkowski, Westchowski, Wieniecki, Wierszowski, Wierzbicki, Wierzbicki, Wierzbicki, Wikowski, Wilkszycki, Wisłogórski.

Horoskop na tydzień

Baran (21 III – 20 IV): Przed Tobą bardzo poważna decyzja i bardzo poważne zadanie. Zrobisz wrażenie na kimś, na kim od dawna Ci zależy. I to będzie Twoje prawdziwe życiowe pięć minut.

Byk (21 IV – 21 V): Nie zostawiaj spraw na ostatnią chwilę, bo przytłoczą Cię następne. Przyjemności zostaw na potem. Nagrodą będzie dobra wiadomość, na którą od dawna czekasz.

Bliznięta (22 V – 21 VI): Czekaj Cię bardzo pracowity tydzień. Nie unikniesz pomyłki, która naraź Cię na straty, ale ostatecznie wszystko dobrze się skończy.

Rak (22 VI – 22 VII): Przed Tobą niepowtarzalna okazja zawarcia dobrych znajomości, a solidna praca bardzo się opłaca. W sprawach uczuć miła niespodzianka.

Lew (23 VII – 22 VIII): Nie martw się na zapas. Twoje gwiazdy wyprowadzą Cię na prostą drogę. W pracy przyda Ci się przede wszystkim opanowanie i spokój.

Panna (23 VIII – 22 IX): Zdać się na intuicję, a na rozwiązanie ważnego problemu czekaj bez emocji. Dbaj przede wszystkim o zdrowie i trzymaj się przyjaciół.

Waga (23 IX – 22 X): Nie prowokuj losu! Nie podejmuj ważnej decyzji w pośpiechu! Finansowy dołek nie potrwa długo i wszystko wróci na swoje miejsce.

Skorpion (23 X – 21 XI): Serce ogarną radość i spokój, ale strzeż się nieżyczliwych, którzy w związku z tym przy Tobie się pojawiają.

Strzelec (22 XI – 21 XII): Przed Tobą sukces zawodowy i ciekawe spotkanie. Czas sprzyja Ci teraz wyjątkowo. W sprawach rodzinnych niewielka burza, a po niej wielkie słońce!

Koziorożec (22 XII – 20 I): Niespodziewana podróż przyniesie niespodziankę finansową i towarzyską. Przygotuj się na zmiany w uczuciach i postaw na rozsądek, a nie emocje.

Wodnik (21 I – 19 II): Twoje plany okażą się porywaniem z motyką na słońce. Nie daj się zwieść fałszywym doradcom! Bliska osoba bardzo Cię zawiedzie, ale wkrótce będzie zabiegać o Twoje względy.

Ryby (20 II – 20 III): Romantyczny nastrój szybko się rozwieje. Jednak staniesz mocno na nogi. Jest blisko Ciebie ktoś bardzo życzliwy i to właśnie on poda Ci rękę.

Mistrzowski tenis

Półfinały Mistrzostw Polski Juniorów, Kadetów i Młodzików w Tenisie Stołowym zgromadziły w hali sportowej w Piątnicy tenisową czołówkę z Podlaskiego, Warmińskiego – Mazurskiego, Mazowieckiego i Lubelskiego. W kategorii młodzików drugie miejsce wywalczył Krzysztof Włóczko (UKS Dwójka Grajewo, podopieczny Eugeniusza Skibniewskiego), a jego klubowy kolega Rafał Marczykowski był piąty. W kadetkach Patrycja Kostro (KTS Wysokie Mazowieckie) również była druga. W juniorkach na piątym miejscu sklasyfikowana została Edyta Szablowska (AZS PWSIP Łomża). Łomżyńskie „Akademiczki” wygrały też drużynowo kategorię juniorek (opiekun Wacław Tarnacki).

Olimpijski brąz

Damian Rybiński z AZS PWSIP Łomża wywalczył brązowy medal w kategorii wagowej M 10 w finale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Taekwondo Olimpijskim w Końskich (Świętokrzyskie). Jego klubowy kolega Radosław Rogalski był szósty w kategorii wagowej M 6. W grudniu łomżyński AZS PWSIP będzie organizatorem i gospodarzem Akademickich Mistrzostw Polski w Taekwondo Olimpijskim. „To wielkie wyróżnienie, o prawo organizacji Mistrzostw staraliśmy się dwa lata”, powiedział szef sekcji takwondo w AZS PWSIP Jerzy Miller.

Rekordziści

Sebastian Dobkowski (Prefbet Śniadowo), podopieczny trenera Andrzeja Niwińskiego, ustanowił nowy rekord województwa podlaskiego juniorów młodszych i uzyskał minimum na Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych w rzucie młotem (63,42 m) podczas rozegranego na stadionie warszawskiej AWF Mitingu Warszawskiego. Jego klubowa koleżanka Katarzyna Pługów zajęła na 100 i 200 m pierwsze miejsca, ustanawiając rekordy życiowe odpowiednio 12,64 i 25,89 sek.

Bieg Papieski

Miejski Dom Kultury w Szczuczynie zaprasza dzieci i młodzież do lat 18 w poniedziałek, 18 maja, na Bieg Papieski wokół Placu Tysiąclecia. Biuro Biegu czynne będzie od godz. 9.30 na placu przy Gimnazjum, początek zawodów godz. 11.00. Na zwycięzców czekają medale i nagrody.

Marszłek docenił

Lekkoatletki ŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża otrzymały doroczne nagrody marszałka województwa podlaskiego. Magdalena Stankiewicz, brązowa medalistka biegu na 400 m na mistrzostwach Polski do lat 19, otrzymała 3,5 tys. zł, a Justyna Korytkowska, wicemistrzyni Polski na 3000 m z przeszko-

dami, 2,6 tys. zł. (MK)

Freskovita - Okocimski KS Brzesko 1 : 0



Jeden z ataków Freskovity (białe stroje), odparty przez bramkarza Brzeska (żółta koszulka)

Drugoligowa Freskovita wygrała w sobotę (9 maja) na własnym boisku z Okocimskim Klubem Sportowym Brzesko. Mecz był bardzo zacięty. W pierwszej połowie podopieczni trenera Piotra Zajączkowskiego nie potrafili znaleźć sposobu na sforsowanie obrony gości, którzy kilka razy zagrozili bramce „mlecznych” niebezpiecznymi kontrami. Po przerwie ataki Freskovity wzmogły się, lecz gol wciąż nie padał. Freskovicie nie kleiły się akcje w polu karnym, gdzie dochodziło często do zamieszania i kotłowania. W 66 minucie w miejsce obrońcy Jurkowskiego wszedł ofensywny pomocnik Arkadiusz Żaglewski. W 81 minucie, w kolejnym zamieszaniu w pobliżu pola karnego Brzeska, Żaglewski przechwcił podanie Łukasza

Jeglińskiego i posłał piłkę do bramki. Strzał obok słupka okazał się nie do obrony.

Zwycięstwo Freskovity, choć mało efektowne, było zasłużone. Drużyna Piotra Zajączkowskiego poczyniła sobie dojrzale, lecz aby myśleć o awansie, musi dać z siebie jeszcze więcej! Na 5 kolejek przed końcem sezonu od lidera tabeli dzieli ją 4 punkty!

Z podlaskich drużyn drugoligowych tylko Freskovita ma jeszcze szansę na awans do I ligi. Wigry Suwałki nie mają ani szans, ani ambicji. ŁKS Łomża przegrał wszystkie mecze w rundzie wiosennej, a ostatni, z OKS Olsztyn (9 maja w Łomży), aż 0 : 10 i czeka go nieuchronny spadek do III ligi! (MK)

Łomża na podium Wilka

W rozegranym w sobotę (9 maja) na ulicach Grajewa XI Międzynarodowym Biegu Wilka na 15 dystansach wystartowało 969 zawodników. W biegu głównym na 5 km Paweł Grygo (Prefbet Śniadowo) zajął III miejsce, tracąc do zwycięzcy Bogusława Andrzejuka (Podlasie Białystok) 8 sek., a do drugiego Tomasza Wolińskiego (AZS Olsztyn) 3 sek. Czwarty na mecie Prancunas Petras z Litwy stracił do łomżanina 40 sek. Piąty był Karol Krzyżanowski (Maratona Grajewo).

W biegu głównym kobiet Justyna Korytkowska (Prefbet) na finiszu wygrała o sekundę z Anną Wolińską (AZS Olsztyn). Trzecia na mecie Regina Ciestakova (Litwa) straciła do liderki 40 sek. Czwarta była Justyna Dąbrowska, a piąta Kamila Musiak (obie Prefbet).

W biegu otwartym na 700 m dubletem zwyciężali łomżanie. Wśród pań Karolina Cwalina przed Dorotą Kiernożek (obie Weta Łomża), a wśród panów Przemysław Dąbkowski (Prefbet) przed Kamilem Fitem (Weta Łomża). (MK)



Wicemistrzowie

Drużyna koszykarzy UKS „Dziwiątka” Łomża w składzie: Marcin Jankowski, Cezary Kalankiewicz, Adam Malinowski, Patryk Mierzejewski, Rafał Wierciszewski, Kamil Barcicki, Emil Kozłowski, Mikołaj Wasilewski i Adrian Kozłowski, prowadzona przez Wojciecha Kamińskiego, wywalczyła II miejsce w XIV Ogólnopolskim Turnieju Koszykówki UKS „Igrzyska Nadwiślańskie 2012” w Wyszku (Mazowieckie). Swoją postawą na parkiecie zasłużyli na tytuł Drużyny Fair Play. Cezary Kalankiewicz został królem strzelców turnieju (zdobył 127 punktów). (MK)

Znajdziesz łatwo

non-stop

www.pf.pl

panorama[®]
FIRM

Szukasz telefonu do firmy?
Potrzebujesz informacji o produktach i usługach?
Szukasz najkrótszej trasy dojazdu?

Zajrzyj do Panoramy Firm - w katalogu czy w wyszukiwarce www.pf.pl znajdziesz łatwo najbardziej wiarygodne dane o 1,5 mln firm i instytucji z całej Polski.

Chcesz zamówić reklamę w Panoramie Firm? Zadzwoń 0 801 801 600

panorama[®]
FIRM

www.pf.pl

JMSTAR AQUILA

Dane techniczne:

Silnik: jednocyylindrowy, dwusuwowy, chłodzony powietrzem

Pojemność: 49ccm

Moc: 5KM

Masa: ~95 kg

Koła: 13"

Hamulce: przód - tarcza, tył - bęben

Zbiornik: 5,5 l

Osiągi: 45 km/h

Wposażenie: kufer tylni w kolorze nadwozia



Skuter wyglądem przypomina Zippa Quantuma, czy Kingwaya Maximusa. Ten model ma duże siedzenie, bez problemu zmieszczą się na nim dwie osoby. Jmstar bardzo dobrze się prowadzi, ma duże 13 calowe koła i dwa amortyzatory z tyłu, dzięki którym bardziej trzyma się szosy. Bezpieczne hamowanie zapewnia hamulec tarczowy z przodu. Z tyłu znajdziemy hamulec bębnowy, czyli klasyczne rozwiązanie. Jmstar Aquila u nas kosztuje tylko 3 300 zł! Prawdziwa okazja na rynku! Zresztą, sprawdź! Wszechstronny skuter jest dobry na zakupy, dojeżdżanie do pracy lub szkoły, ma duży schowek pod siedzeniem, a dodatkowo dorzucimy kufer tylni.

W tak atrakcyjnej cenie tylko jedna sztuka!